



Łódź – Piotrków Trybunalski – Sieradz – Skierniewice

Panaceum

nr 6 (300) czerwiec 2025



Stop
przemocy!

Zdrowie lekarzy
pod lupą

Spacery historyczne
po Łodzi

PISMO OKRĘGOWEJ IZBY LEKARSKIEJ W ŁODZI

XXII Ogólnopolska oraz V Międzynarodowa Wystawa Malarstwa Lekarzy

Fotoreportaż KAROLINY WILCZYŃSKIEJ



Konkurs

PATRYCJA PROC, Przewodnicząca Kolegium Redakcyjnego „Panaceum”
panaceum@oil.lodz.pl



Mało kiedy konkurs Eurowizji wywoływał w naszym kraju tyle emocji, co w tym roku. Kontrowersje wzbudzał wybór reprezentantki – Justyny Steczkowskiej, głównie ze względu na zaawansowany wiek piosenkarki. Krążył nawet po necie złośliwy żarcik: czemu Irena Santor nie została wystana na Eurowizję? I odpowiedź – bo jest jeszcze za młoda. Steczkowska jak zawsze postawiła na bycie „diwą”, ale zaskoczyła pozytywnie wszystkich swoją kondycją wokalo-sportową. W konsekwencji duże kontrowersje wywołała ocena jej występu i dramatyczna rozbieżność między zaledwie 17 uzyskanymi punktami od profesjonalnych jury z 37 krajów, a 139 głosami uzyskanymi w bezpośrednim głosowaniu widzów. Mimo to sam konkurs należał chyba do jednych z bardziej udanych w ostatnich latach. Należy przy tym podkreślić, że Eurowizja nie zawsze przypominała rozrywkę z objazdowego cyrku, a swoje kariery rozpoczynały tam takie późniejsze gwiazdy, jak Celine Dion, ABBA czy polska reprezentantka Edyta Górniak.

Emocje związane z konkursem pomogły na chwilę odpocząć od strasznych wydarzeń, jakich byliśmy świadkami w ostatnich tygodniach – mam tu na myśli morderstwo, jakiego dopuścił się pacjent na lekarzu. Na co dzień wielu z nas doświadcza gwałtownych czy wręcz agresywnych zachowań sfrustrowanych pacjentów, ale „przekroczenie kolejnej granicy” było czymś, na co chyba nikt nie był przygotowany. Jak pisze Krzysztof Papużyński „potwory już nie raczkują, ale panoszą się na całego”.

Odpowiedzią środowiska lekarskiego była organizacja „Marszu Milczenia”, w którym medycy protestowali przeciwko szerzeniu się nienawiści (s. 6–7). Milcząc, protestowaliśmy

też w swoich miejscach pracy (s. 8). Sprawa morderstwa stała się też przyczynkiem do rozmowy z Wojciechem Pabjańczykiem, lekarzem psychiatrą, o bezpieczeństwie psychicznym i fizycznym lekarzy w miejscu pracy oraz o tym, jak radzić sobie z emocjami, aby nie eskalować konfliktu w gabinecie (s. 9–11).

Wyrazem naszych uczuć może być też dość szokująca okładka naszego pisma, odbiegająca znacznie od poprzednich lat, gdy czerwiec naznaczony był głównie radosnym świętem dzieci. Nie zapominamy jednak całkiem o ich święcie i poświęcamy dzieciom równie ciekawe materiały (s. 15 oraz s. 38–39), m.in. zapraszając je do opery (s. 32). Osobiście jest to dla mnie dość kontrowersyjny pomysł, zwłaszcza na podstawie ostatnich doświadczeń z koncertu w filharmonii, na którym siedzące obok dziecko dopytywało ciągle matki – „kiedy będziemy mogli iść do domu?”.

Bardzo dużo przyjemności sprawiła mi natomiast relacja z wyjazdu „starszaków” zrzeszonych w Kole Seniora (s. 36). Widać, że panuje wśród nich niezwykle serdeczna atmosfera. Na koniec muszę napisać o jeszcze jednym wzruszeniu, jakie ogarnęło mnie, czytając wspomnienie o doktorze Witoldzie Olszewskim, który zmarł niedawno w wieku 103 lat. Piszący zakończyli pożegnanie prostymi słowami: „jako byli uczniowie wspominamy go z wielkim sentymentem i żalem, że już go nie będzie”. Chyba każdy chciałby zasłużyć na takie pożegnanie. ■



300 numerów „Panaceum”

Z radością oddajemy w Państwa ręce **300 numer naszego pisma** Okręgowej Izby Lekarskiej! Cieszymy się, że już od tylu lat możemy dzielić się z Państwem najnowszymi informacjami, rzetelną publicystyką, a także treściami dotyczącymi systemu ochrony zdrowia, profilaktyki, ale i kultury, rozrywki czy sposobów spędzania wolnego czasu.

Z całego serca dziękujemy, że jesteście Państwo z nami – i życzymy sobie (i Państwu) **co najmniej kolejnych 300 numerów!**

Pamiętajcie Państwo, że zawsze jesteśmy otwarci na kontakt – bardzo cenimy sobie każdą opinię i sugestię. Zachęcamy do kontaktu na panaceum@oil.lodz.pl

czerwiec 2025

Spisane na gorąco

- 1 Konkurs
na dzień dobry
- 3 Przyciąganie mas
słowo prezesa
- 4 Z notatnika rzecznika prasowego
- 5 Przyszłość to terazniejsze wybory
zapiski sekretarza

Temat numeru

- 6 Marsz Milczenia wybrzmiał głośno
temat numeru
- 8 Medycy przeciw nienawiści
temat numeru
- 9 Każdy dźwiga swój kufer
wywiad

Publicystyka, reportaże

- 12 Pomóżmy rodzinie
śp. doktora Tomasza Soleckiego
- 12 Wspólnie przeciw przemocy wobec
personelu medycznego
- 13 Wybory, wybory, wybory...
samorząd
- 13 O przygotowaniach do Okręgowego
Zjazdu Lekarzy i problemach środowiska
lekarskiego
delegatura piotrkowska
- 14 Asystentki i higienistki z nowym zakresem
czynności
zgłębnik
- 15 Sprawozdanie Lekarskiej Kasy
Pożyczkowej
lekarska kasa pożyczkowa
- 16 Szukanie klucza. Wybory a wybór...
refleksje fabiana
- 17 Niezbędnik na Dzień Dziecka
matki lekarki

Z życia środowiska

- 18 Samorządowe wsparcie w praktyce
samorządowa inicjatywa
- 19 Udanie warsztaty z medycyny estetycznej
komisja stomatologiczna

Izbowe aktualności

- 20 Z Jasnej Góry z nową siłą
pielgrzymka środowisk medycznych
- 20 Telefon zaufania dla seniorów

Blżej prawa

- 21 Newsletter medyczny
prawo w pigułce
- 22 To komercyjna usługa, nie medycyna
z lekarskiej wokandy
- 24 Adopcja dziecka
prawo rodzinne

Z żałobnej karty

- 26 Wspomnienie o doktorze Witoldzie
Olszewskim
wspomnienie

Z historii medycyny

- 26 Tadeusz Mogilnicki
portrety niepospolitych medyków
- 28 *O tempora, o mores!*
wertując izbowy biuletyn sprzed stu laty

Lekarze po godzinach

- 29 Wszystko, co wiemy
o wikingach
nowości wydawnicze
- 30 Cud mniemany,
czyli Korcz z Majewską
drobne przyjemności
- 31 Zębatki z Papugą – dyskurs nieco
filozoficzny – cz. 2
z innej perspektywy
- 32 Z dzieckiem do opery
łódzkie sceny
- 33 Teatralny początek lata
u melpomeny
- 34 Spacer śladami „Ziemi obiecanej” za nami!
rok „ziemi obiecanej”
- 35 XXII Ogólnopolska oraz V Międzynarodowa
Wystawa Malarstwa Lekarzy
klub lekarza
- 36 Dalszy ciąg chłodno-wiosennych spotkań
seniorów
koło lekarzy seniorów
- 37 Psy do kochania
otwórz serce – otwórz dom

Czas wolny

- 38 Gdzie z dzieckiem na obiad?
łódź na widelcu
- 40 Jadąc samochodem nikogo nie poznasz!
koła w ruch

Sport i rekreacja

- 42 XVIII Ogólnopolski Rajd Konny Lekarzy
jeździectwo
- 43 Komisja Sportu ORL w Łodzi zaprasza
na najbliższe wydarzenia
sportowe lato

Opinie, listy, polemiki

- 43 UWAGA! Potwory są wśród nas
list do redakcji

Pora relaksu

- 45 Krzyżówka i sudoku

Panaceum

Pismo Okręgowej Izby
Lekarskiej w Łodzi

nr 6 (300) czerwiec 2025

www.oil.lodz.pl

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
www.oil.lodz.pl/kontakt – wykaz telefonów
biuro@oil.lodz.pl
www.oil.lodz.pl

Kolegium redakcyjne PANACEUM

Patrycja Proc przewodnicząca
Krystyna Borysewicz-Charzyńska
Paweł Czekalski
Mateusz Kowalczyk
Filip Pawliczak
Fabian Obzejta
Barbara Szeffer-Marcinkowska
Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor
naczelnia
Maja Woźniak rzeczniczka prasowa OIL
Krzysztof Franiewski sekretarz redakcji

Stale współpracują

mec. Jerzy Ciesielski
Jakub Zastawny
Grzegorz Mazur
Krzysztof Papużński
Ryszard Poradowski
r.pr. Jarosław Klimek
Kinga Trepanowska
Katarzyna Rulkiewicz

Pismo redaguje zespół

Agnieszka Danowska-Tomczyk redaktor
naczelnia
Ewa Juszyńska-Poradecka współpraca

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

Ogłoszenia: tel. 735 155 869,
e-mail: panaceum@oil.lodz.pl
Projekt graficzny Tomasz Mostowski
Projekt okładki Izabela Dudzik
Skład komputerowy składgazel.pl
Druk Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu

Numer zamknięto 27 maja 2025 r.

Nakład 14 000 egz.

Copyright © OIL Łódź

CENNIK OGŁOSZEŃ I REKLAM

oraz warunki ich przyjmowania i formularze
zleceń: <https://oil.lodz.pl/ogloszenia/>
ogloszenia-papierowe-wydanie-panaceum

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść
i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych
w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie
zwraca materiałów niezamówionych. Zdjęcia
prosimy przysyłać w formacie JPG, TIF lub
RAW, ich rozmiar nie powinien być mniejszy niż
ok. 1500 x 1000 pikseli.

Przyciąganie mas

PAWEŁ CZEKALSKI, Prezes ORL w Łodzi

Przyciąganie jest określeniem wieloznacznym. Jako zjawisko polega na oddziaływaniu na siebie przez obiekty, które powoduje ich zbliżanie. Prawo dotyczące przyciągania sformułował w 1687 roku Isaac Newton. W uproszczeniu można powiedzieć, że każdy obiekt we wszechświecie przyciąga inny obiekt z siłą wprost proporcjonalną do iloczynu ich mas i odwrotnie proporcjonalną do kwadratu odległości między nimi. Według tego prawa przyciąganie może być tłumaczone jako siła grawitacji i energia potencjalnie zawarta w układzie danych obiektów.

Przyciąganie można także rozważać w kategoriach psychofizycznych i kognitywistycznych, badając proces relacji między bodźcami a ich odbiorem i reakcją organizmu człowieka. Badania takie trwają od 1975 roku i stanowią jeden z filarów tworzenia sieci neuronowych, będąc połączeniem cybernetyki, psychologii i neurobiologii.

Są także twierdzenia, według których to, o czym myślimy, kodując się w podświadomości, przyciąga to, o czym myślimy. Nie są to rzeczy materialne, ale często osoby lub sytuacje zbieżne z naszymi myślami – i odwrotnie.

Myśl od dawna była przedmiotem rozważań. Istotne pytanie zadaje Stanisław Witkiewicz („Tumor Mózgowicz”, 1921): „lecz myśl ta czyja, samo się nie myśli...” – istotne jest zatem, kto i w jakim celu rozgłasza swoje myśli w dowolnej formie, bo tych – we współczesnym świecie powszechnego dostępu do informacji – mamy wiele.

Gdy piszę ten felieton, nie mamy jeszcze jasno zdefiniowanej przyszłości, ale powszechnie przyjęta prawda mówi, że przyszłość to niewiadoma, przeszłość to historia, a teraźniejszość to dar. Postarajmy się przez chwilę pomyśleć o przyszłości

właśnie teraz, korzystając z nauk historii, która jednak nie wszystkim jest znana.

Wolność naszego stanu lekarskiego nie jest nam dana raz na zawsze. O wartości etosu powołania lekarskiego musimy dbać na co dzień, bacząc, by dać odpór demagogii i pustostłowi – zwłaszcza w aspekcie etyki. Próby rozsądnego samorządu

„Samorząd to odpowiedzialność – także za przyszłość, którą właśnie teraz, na koniec kadencji, możemy przynajmniej próbować zdeterminować”.

niejako od środka powinny napotkać na zdecydowaną reakcję środowiska.

Samorząd zawodowy to nie przedszkolna piaskownica – „gdy mi się nie podoba, to podepczę piaskowe babki kolegi, zabiorę wiaderko i wyjdę”. Samorząd to odpowiedzialność – także za przyszłość, którą właśnie teraz, na koniec kadencji, możemy przynajmniej próbować zdeterminować. W izbach lekarskich tworzymy samorząd przyszłości, ale także reagujemy na potrzeby i zagrożenia teraźniejsze. Bez demagogii, pustostłowi i populizmu.

Żyjemy w ciekawych czasach – mam wrażenie, że spełnia się w ten sposób stare chińskie przekleństwo. Narastająca wokół agresja, mająca przyzwolenie społeczne, lekceważenie podstawowych zasad, chociażby szacunku dla drugiego człowieka, czy rujnowanie ideałów powodują, że my, wykonujący zawody zaufania społecznego, jesteśmy – ze swoimi zasadami – spychani na margines lub wręcz stajemy się przystojowymi „chłopcami do bicia”.

Mam jednak nadzieję, że mając „legitymację” członków samorządów zaufania publicznego, głosząc ponadczasowe zasady szacunku, prawości, uczciwości i wiary w dobro, będziemy słyszani – zarówno



w kręgach politycznych, rządowych, jak i w społeczeństwie.

Tymczasem – wiosna. Synonim młodości. A młodość to nie wiek, tylko stan ducha, jak mawiał benedyktyn ojciec Leon Knabik. Jeden, a jest ich dziesięć, z jego tzw. motywatorów brzmi:

„Radość życia możliwa jest wtedy, gdy człowiek jest na swoim miejscu. Wtedy i bycie, i to, co robię, jest moją pasją”.

Zatem żyjemy z pasją, w zgodzie z najwyższymi wartościami i cieszymy się młodością – bez względu na wiek. Pamiętajmy o dobrych myślach i działaniach – bo one przyciągną te dobre wartości i energię.

Na koniec, bo za progiem lato i noc „Świętojańska”, i palenie „sobótek”, takie słowa piosenki (Trubadurzy, 1969, „Ej, sobótko”):

*Hej, hej, sobótko, sobótko,
Dzień jest długi, noc krótka,
Czas ucieka jak rzeka, jak wiatr.
Wianek w dali gdzieś płynie,
Ktoś powtarza twe imię –
Może Wisła, a może ja sam?*

Dobrych myśli, przyciągania dobrych energii i sobótkowych radości wszystkim nam życzę.

Wasz prezes. ■

Pętla podwyżek zadusi szpitale?

Powiaty i szpitale powiatowe apelują do premiera o zabezpieczenie środków na realizację ustawy o wynagrodzeniach minimalnych. W liście skierowanym do Donalda Tuska podkreślają, że koszty tej operacji mogą rocznie przekroczyć 18 mld zł i spodziewają się, że takie właśnie pieniądze, czyli w drugim półroczu 2025 roku, zabezpieczy NFZ. Obawiają się jednak, że w tym roku środków mogą otrzymać o wiele mniej.

Dyrektorzy szpitali w kwietniu nie kryli obaw, że tym razem resort finansów wymusi na MZ wybór rozwiązania z punktu widzenia finansów publicznych najmniej dotkliwego, czyli wariantu ekonomicznego. Wówczas płatnik musiałby szpitalom przekazać dodatkowo ok. 4,5 mld zł – ponosząc koszty podniesienia wynagrodzeń do poziomu minimalnego, określonego w ustawie i to tylko tych pracowników, którzy są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę.

Dyrektorzy szpitali wiedzą jednak, że w tym scenariuszu inni pracownicy również zgłoszą się po podwyżki, a Ministerstwu Zdrowia, wbrew składanym obietnicom, w tym roku nie udało się i nie uda „rozluźnić pętli kadrowej”, co miało być następstwem uchwalenia ustawy o szpitalnictwie. I właściciele podmiotów leczniczych, i zarządzający szpitalami mają świadomość, że wybór najtańszego wariantu oznacza wyłączenie przerzucenie problemu ze sfinansowaniem połowy kosztów na szpitale, które i tak w dużej części borykają się z ogromnymi problemami.

29 kwietnia 2025

Źródło: „Medexpress”

Łódzkie szpitale przejdą zmiany.

Piotr Wojtysiak w Radiu Łódź:
„Chcemy je przekształcić”

Podczas rozmowy w Radiu Łódź wicemarszałek województwa łódzkiego, Piotr Wojtysiak zapowiedział zmiany w łódzkich szpitalach. Mniej łóżek na ginekologii, położnictwie i alergologii, więcej dla pacjentów chorych

onkologicznie czy na chirurgii jednego dnia. Takie zmiany zakłada reforma łódzkich szpitali marszałkowskich.

Podjęliśmy decyzję o tym, aby dokonać analizy i okazało się, że struktura, którą dysponują szpitale marszałkowskie – przypomnijmy, to jest ponad 4,5 tysiąca łóżek, czyli 40 procent łóżek szpitalnych w całym województwie – nie odpowiada dzisiaj potrzebom społecznym, potrzebom zdrowotnym naszych mieszkańców – mówi P. Wojtysiak.

Szpitale nie będą zamykane – zapewnia P. Wojtysiak, ale część ich oddziałów zostanie przeprofilowana. Trzeba wziąć pod uwagę także starzenie się społeczeństwa i wzrost liczby chorych onkologicznie. Pierwsze zmiany już zostały wprowadzone.

W zakresie ginekologii, położnictwa, alergologii one są dzisiaj w liczbie nadwymiarowej. Powinny być zmniejszane. Patrząc na sytuację demograficzną i epidemiologiczną, trzeba myśleć o zwiększeniu łóżek geriatrycznych, rehabilitacyjnych, opieki długoterminowej – dodaje gość Radia Łódź. Plan przekształceń i kierunek zmian są przyjęte przez zarząd województwa na lata 2025–2026.

23 kwietnia 2025

Źródło: Radio Łódź

Fatasywy dentysta leczył, aż wpadł.
Szukają poszkodowanych

Mężczyzna leczył w gabinecie stomatologicznym, chociaż nie miał do tego uprawnień. Przepiętstwo zgłosiła na policję i do Rzecznika Praw Pacjentów kobieta, która doznała powikłań po nieprofesjonalnym leczeniu.

Policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI zatrzymali 59-letniego mężczyznę, który wykonywał zabiegi zdrowotne bez wymaganych uprawnień lekarza dentysty. Zabezpieczono dokumenty mogące potwierdzać nielegalną działalność mężczyzny. Za udzielanie świadczeń zdrowotnych bez

uprawnień przestępca grozi kara roku pozbawienia wolności.

23 kwietnia 2025

Źródło: „Polityka zdrowotna”

Lekarz ze szpitala przy
Aleksandrowskiej odmówił przyjęcia
uzależnionemu mężczyźnie

Przyszłość to teraźniejsze wybory

FILIP PAWLICZAK, Sekretarz ORL w Łodzi

Janusz Korczak, znany jako „Stary Doktor”, był jednym z ojców praw dzieci. Myśliciel, którego idee są ponadczasowe. Jego życie i działalność – jako lekarza, pedagoga, pisarza i społecznika – były świadectwem niezwykłego oddania dzieciom i jednocześnie wielkiej odwagi. Był on pionierem w postrzeganiu nieletnich jako pełnoprawnych jednostek, zasługujących na szacunek i zrozumienie. Jego teoria wychowania, oparta na poszanowaniu godności dziecka, była rewolucyjna w czasach, gdy dzieci często traktowano jako „niepełne” osoby, niedojrzałe i podporządkowane dorosłym, bez większych praw. Korczak wierzył, że każde dziecko ma swoje niezbywalne prawo do miłości, wolności i edukacji, które powinny być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb. Podkreślał, że wychowanie nie może opierać się jedynie na regułach i dyscyplinie – kluczem jest miłość oraz empatia. Nauczał, że kontakt z dzieckiem wymaga od dorosłego wrażliwości i głębokiego zaangażowania. Jego podejście było pełne zrozumienia dla trudnych emocji, które mogą towarzyszyć dzieciom w ich codziennym życiu.

Empatia, będąca sercem korczakowskiego nauczania, stała się w XXI wieku jednym z najważniejszych elementów edukacji i wychowania chociażby w nurcie NVC (Nonviolent Communication). W dorosłym świecie pełnym napięć i konfliktów, umiejętność rozumienia i współodczuwania staje się przecież kluczowa w budowaniu skutecznej komunikacji będącej podstawą autentycznych relacji międzyludzkich. W czasach

zdominowanych przez technologię i szybkie tempo życia to właśnie troska o drugiego człowieka bez względu na wiek powinna być główną determinantą naszych działań.

W serialu *Afterlife* przytoczono pewną doskonałą myśl: „Społeczeństwo staje się wielkie, gdy starzy ludzie sadzą drzewa, w których cieniu wiedzą, że nigdy nie usiądą”. Niestety, w życiu społecznym sprzedajemy te piękne ideały, często konformistycznie ulegając polaryzacji opartej przecież na grze na emocjach i egoistycznych pobudkach.

„Dzieci są nie tylko przyszłością, ale również pełnoprawnymi uczestnikami teraźniejszości. Dlaczego więc zgadzamy się na urządzenie igrzysk wyborczych dla osób w sile wieku, nie patrząc czego potrzebują nasi najmłodsi?”.

W wyborach, czy to parlamentarnych czy prezydenckich wybiera się przecież przyszłość nie tylko swoją, ale także swoich bliskich – dzieci czy dziadków.

Smutny jest fakt, że czołowi politycy zarówno z grupy rządzącej, jak i opozycji w ogóle zapomnieli o tej zasadzie. Oprócz papki medialnej w stylu *reality show* nie zaproponowano obywatelom NIC, co mogłoby przelożyć się na prawdziwe, merytoryczne podparte bezpieczeństwo ich dzieci czy seniorów. Sprzedaje się jedynie emocje względem populistycznych haseł dotyczących czy to szczepień, czy migracji, zapominając, że kontynuacja obecnych trendów polskiej demografii spowoduje, że bez wspomnianej migracji, nie będzie w Polsce dzieci, a ludzi



w wieku poprodukcyjnym będzie tak wiele, że wzrost gospodarczy wyhamuje. Czy stać nas na zaniedbania m.in. w tej dziedzinie? Wspomniany we wstępie „Stary Doktor” nauczał, że dzieci są nie tylko przyszłością, ale również pełnoprawnymi uczestnikami teraźniejszości. Dlatego więc zgadzamy się na urządza-

nie igrzysk wyborczych dla osób w sile wieku, nie patrząc, czego potrzebują nasi najmłodsi? Czy w naszym kraju jest już tak dobrze, że możemy się bawić, nie patrząc na koszty kolejnych pokoleń? Śmiem wątpić. Przed kolejną elekcją warto zastanowić się, komu zostawimy nasz kraj i w jakim stanie oraz z jakimi wartościami. Pewne prawdy pozostaną bowiem ponadczasowe, a inne będą tylko hasłami – chwilową modą. Nikt z nas nie chciałby przecież, żeby zaśpiewano nam, tak jak zespół Turbo w piosence *Dorośle dzieci*. ■

Z sekretarzem Filipem Pawliczakiem
można skontaktować się za pośrednictw

Marsz Milczenia wybrzmiał głośno

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

W sobotę, 10 maja 2025 roku, przez ulice Warszawy przeszedł Marsz Milczenia, zorganizowany w ramach ogólnopolskiej inicjatywy „Medycy przeciw nienawiści”, w związku z tragiczną śmiercią doktora Tomasza Soleckiego. Marsz zgromadził przedstawicieli zawodów medycznych z całego kraju, w tym liczną delegację z Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Uczestnicy marszu, ubrani na czarno, wyruszyli sprzed Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus przy ul. Lindleya i w milczeniu przeszli pod gmach Ministerstwa Zdrowia przy ul. Miodowej. W ten sposób oddali hołd zamordowanemu 29 kwietnia ortopedzie Tomaszowi Soleckiemu ze Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie oraz wyrazili sprzeciw wobec narastającej fali agresji i przemocy wobec pracowników ochrony zdrowia.

Wśród transparentów niesionych przez uczestników znalazły się hasła: „Ratujemy, nie walczymy”, „Stop przemocy”, „Zginął, bo ratował”. Marsz był również okazją do przekazania minister zdrowia postulatów środowiska medycznego, w tym wprowadzenia kontroli dostępu do placówek medycznych oraz zapewnienia pracownikom ochrony



zdrowia ochrony prawnej na poziomie funkcjonariuszy publicznych.

Głos Łodzi

Wiceprezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi i wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, Mateusz Kowalczyk podkreślił znaczenie udziału łódzkiej delegacji w marszu: – Jako lekarze z Łodzi nie mogliśmy pozostać obojętni wobec tragicznych wydarzeń i narastającej agresji wobec naszego środowiska. Codziennie zmagamy się z hejtem, który przybiera na sile – w gabinetach, w sieci, a coraz częściej niestety także fizycznie. To nie jest już tylko problem frustracji pacjentów, to zjawisko eskaluje. Wyjście

na ulice to jeden ze sposobów, by decydenci usłyszeli nasz głos i podjęli realne działania w celu zapewnienia nam bezpieczeństwa – mówił po powrocie z protestu.

Marsz Milczenia był wyrazem jedności i solidarności całego środowiska medycznego. Wśród organizatorów i sygnatariuszy inicjatywy „Medycy Przeciw Nienawiści” znalazły się m.in. Naczelna Izba Lekarska, Porozumienie Rezydentów, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, Porozumienie Chirurgów, Fundacja im. Stefana Artwińskiego, FISA Poland oraz Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych. Tak szeroki front pokazuje, że temat

nie dotyczy jednej grupy zawodowej – to problem całego systemu ochrony zdrowia.

Apel o zmiany

Środowisko medyczne apeluje o pilne wprowadzenie rozwiązań prawnych gwarantujących pracownikom ochrony zdrowia ochronę na poziomie funkcjonariuszy publicznych.

Po dotarciu marszu przed gmach resortu zdrowia Sebastian Goncerz, szef Porozumienia Rezydentów odczytał te postulaty i przekazał je ministrze zdrowia Izabeli Leszczynie, która wyszła do medyków.

Pierwszy postulat to nadanie renty dziecku Tomasza Soleckiego. W kwestii bezpieczeństwa medycy oczekują:

- wprowadzenia kontroli dostępu do placówek medycznych i konieczność opracowania ogólnopolskich standardów wejścia na teren placówki,
- stworzenia jednolitego systemu pow

Medycy przeciw nienawiści

– wspólny protest środowiska wobec tragicznej śmierci lekarza

ADAM MILLER, KMLiD OIL w Łodzi

6 maja w całym kraju – także w Łodzi – medycy zatrzymali się na chwilę milczenia. Był to symboliczny gest żałoby i protestu po tragicznej śmierci dr. Tomasza Soleckiego, brutalnie zamordowanego w czasie pracy. Środowisko medyczne solidarnie wyraziło sprzeciw wobec przemocy i zaapelowało o systemowe działania na rzecz bezpieczeństwa pracowników ochrony zdrowia.

Pod koniec kwietnia środowiskiem medycznym wstrząsnęła wiadomość o brutalnym zabójstwie lekarza, dr. Tomasza Soleckiego, który zginął z rąk byłego pacjenta podczas udzielania świadczeń medycznych. W kolejnych dniach media szeroko informowały o następnych aktach przemocy wobec personelu medycznego spieszącego z pomocą chorym i cierpiącym.

Minuta ciszy i czarne wstążki

W samo południe 6 maja, placówki medyczne w całym kraju przeszły chwilowo na dyżurowy tryb pracy. Pracownicy zatrzymali się i wspólnie oddali hołd zmarłemu ortopedzie ze Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

W ramach ogólnopolskiej akcji „Medycy przeciw nienawiści”, zorganizowanej jako wyraz żałoby i solidarności, a jednocześnie w formie niemego protestu przeciwko agresji wobec personelu medycznego, licznie uczestniczyli lekarze z łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej oraz przedstawiciele innych zawodów medycznych. Do protestu przeciwko przemocy dołączyli także członkowie Prezydium ORL oraz pracownicy administracyjni Biura Okręgowej Izby Lekarskiej.

Wielu uczestników było ubranych na czarno lub miało przypięte do fartuchów czarne wstążki. W przychodniach i szpitalach regionu łódzkiego, a także

w siedzibie OIL w Łodzi, odbyły się symboliczne minuty ciszy.

To mogło spotkać każdego z nas

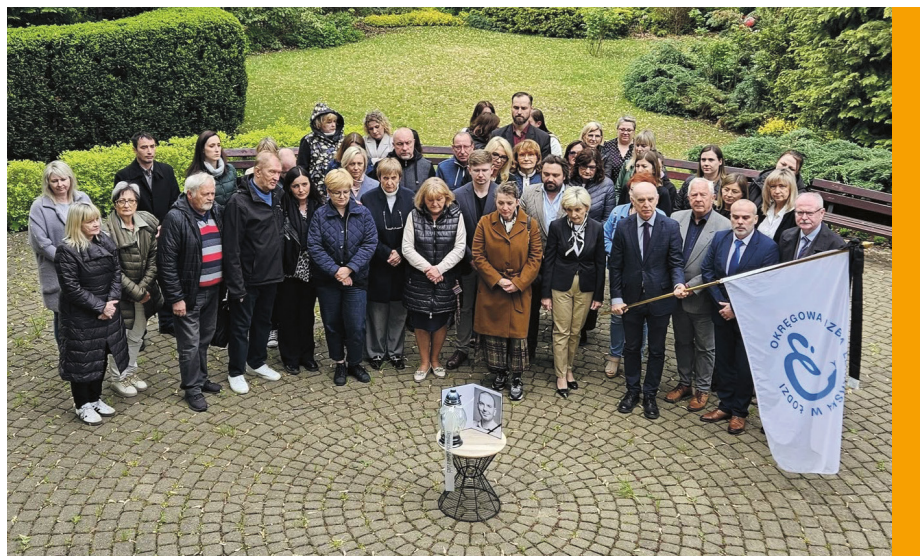
W wystąpieniach okolicznościowych podkreślano, że brutalny atak z Krakowa mógł wydarzyć się w dowolnym miejscu w Polsce i dotyczyć każdego przedstawiciela ochrony zdrowia. Apełowano do polityków o podjęcie pilnych działań na rzecz bezpieczeństwa medyków, którzy na co dzień pomagają innym.

Na twarzach zebranych malowały się: smutek, żal, przygnębienie, zauduma, wzruszenie – ale także niepewność i niepokój.

W wielu miejscach uczestnicy akcji zapalili znicze i złożyli kwiaty, wyrażając w ten sposób jedność całego środowiska wobec tragedii, do której nigdy nie powinno było dojść.

Ten symboliczny moment skupienia i solidarności wpisał się w naturalną potrzebę zmanifestowania sprzeciwu wobec zła oraz w ludzką potrzebę bycia razem w najtrudniejszych chwilach: ramię w ramię, niezależnie od profesji, stanowisk czy tytułów naukowych. ■

W proteście wzięli udział także członkowie Prezydium ORL oraz pracownicy Biura OIL w Łodzi



Fot. Karolina Wilczyńska

wywiad

Każdy dźwiga swój kufer

Rozmawiała JUSTYNA KOWALEWSKA

Tragiczna śmierć lekarza Tomasza Soleckiego, który został zamordowany przez pacjenta to ogromna tragedia. To jednak również przyczynek, by zacząć rozmawiać o bezpieczeństwie lekarzy w miejscu pracy. Bezpieczeństwie fizycznym i psychicznym. A także o tym, jak radzić sobie z emocjami i jak nie eskalować konfliktów. „Panaceum” rozmawia z Wojciechem Pabjańczykiem, lekarzem psychiatrą, pełnomocnikiem ds. zdrowia lekarzy przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi.

Fot.: Karolina Wilczyńska



Dramat, który rozegrał się w Krakowie, stał się jednocześnie punktem zwrotnym. Punktem, w którym zaczynamy mówić głośno o bezpieczeństwie lekarzy.

Wojciech Pabjańczyk: Chciałbym zacząć od tego, że zbrodni, której dokonano na naszym koledze, nie można w żaden sposób usprawiedliwiać. Wstrząsnęły mną komentarze, które czytałem w mediach społecznościowych. Pojawiły się tam takie zdania: „powinniśmy lepiej zbadać sprawę, dowiedzieć się, co kierowało tym człowiekiem”, „jak wyglądały jego

relacje z tym doktorem? Co mu takiego zrobił? ”. To mnie ogromnie poruszyło, bo z tych komentarzy wynika, że w pewnych sytuacjach dokonanie zbrodni może być zasadne lub usprawiedliwione. Tak nie jest! Zbrodnia to zbrodnia.

To dla mnie jasne. Zbrodnia wobec Tomasza Soleckiego to najbardziej skrajny przypadek agresji wobec lekarza, jaki w ogóle można sobie wyobrazić. Ale tak naprawdę z aktami agresji spotykacie się państwo jako lekarze, właściwie na co dzień.

Absolutnie tak. I nie potrafimy sobie z tym radzić. Muszę tu opowiedzieć o moim doświadczeniu. Pracowałem osiem lat w oddziale psychiatrycznym, gdzie wielokrotnie byłem ofiarą agresji słownej i fizycznej ze strony pacjentów. Przyznam, że sam tego nie zgłaszałem, ponieważ nawet nie miałem świadomości tego, że to prawidłowa ścieżka postępowania. Co ciekawe, statystyki to potwierdzają. Istnieją badania dotyczące agresji wobec personelu medycznego i we wszystkich jest podkreślone, że dane są skrajnie niedoszacowane, ponieważ nie istnieje system, który by nas obligował do zgłaszania takich sytuacji. Ponadto w środowisku medycznym istnieje przekonanie, że jest to część naszej pracy. I tutaj też chcę wyraźnie podkreślić: agresja nie jest czymś zwyczajnym, nie jest czymś normalnym.

A jednak często się zdarza...

Pamiętam, jak zostałem wezwany do dwóch policjantów, którzy zostali zmuszeni do użycia broni palnej. Od razu zostali przewiezieni do placówki medycznej, gdzie udzielono im pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Bo takie są procedury. To jest norma. Tymczasem lekarze i pracownicy ochrony zdrowia są w tych sytuacjach pozostawieni samym sobie. W najlepszym razie starszy kolega podejdzie i poklepie po plecach. ➔

I powie: ja miałem gorzej...

Tak albo: masz szczęście, że nic ci się nie stało, przywykniesz. Tu nie ma do czego przywykać. To nie jest i nie powinna być sytuacja, którą traktujemy jak normę. Przenieśmy to na inny grunt i wyobraźmy sobie taką sytuację w korporacji albo w jakiegokolwiek innej pracy. To nie do pomyślenia. Tymczasem u nas to standard. Uważam, że to bardzo szkodliwe podejście.

Wspomniał pan, że sam nie zgłosił niebezpiecznej sytuacji, czyli potraktował ją pan jak standard.

Kończymy studia, zaczynamy pracę i kompletnie nie jesteśmy przygotowani na to, co nas czeka. Patrzymy na starszych kolegów i powielamy ich zachowania. Radzimy sobie na własną rękę.

I w ten sposób kolejne pokolenia lekarzy uczą się radzić sobie ze stresem na różne, niekoniecznie prawidłowe sposoby.

My się w ogóle nie uczymy, jak sobie radzić ze stresem w pracy. To prosta droga do wypalenia zawodowego. Miałem do czynienia z wieloma lekarzami, którzy dochodzili do wniosku, że skoro za bardzo przeżywają czy odczuwają, to nie nadają się do tej pracy. To kompletna bzdura! To jest właśnie ich wielki zasób, wrażliwość można przecież doskonale wykorzystać. Jeżeli taka osoba mądrze zaopiekuje się swoimi emocjami, będzie wspaniałym lekarzem, który nie będzie się wypalał i robi wiele dobrego dla swoich pacjentów.

Jak więc reagować będąc ofiarą lub świadkiem agresji?

Możliwości jest wiele. Po pierwsze, jeśli widzimy, że ktoś w naszym otoczeniu jest ofiarą agresji, wesprzyjmy go. Zapytajmy, jak się czuje, czy potrzebuje wsparcia. Po drugie, pamiętajmy, by zawsze zgłaszać takie sytuacje. Wpisywać do książki raportów, zgłaszać

przełożonemu. Kolejne kroki to policja, prokuratura, sąd. Ale najważniejsze, by reagować i podkreślać, że to nie jest normalna sytuacja i wymaga nadzwyczajnej reakcji.

Wróćmy na chwilę do gabinetu. Badania pokazują, że najbardziej stresujące i niebezpieczne sytuacje mają miejsce na SOR-ach i oddziałach psychiatrycznych, jednak gabinet lekarza POZ-etu, czy lekarza specjalisty też może okazać się miejscem, w którym dochodzi do tarć.

Statystyki pokazują, że po szpitalach psychiatrycznych i SOR-ach, najwięcej aktów agresji ma miejsce w gabinetach POZ-ów i AOS-ów.

Tym bardziej zasadne wydaje się pytanie: jak sobie z tym radzić. Czy lekarz powinien mieć jakieś dodatkowy zasób empatii?

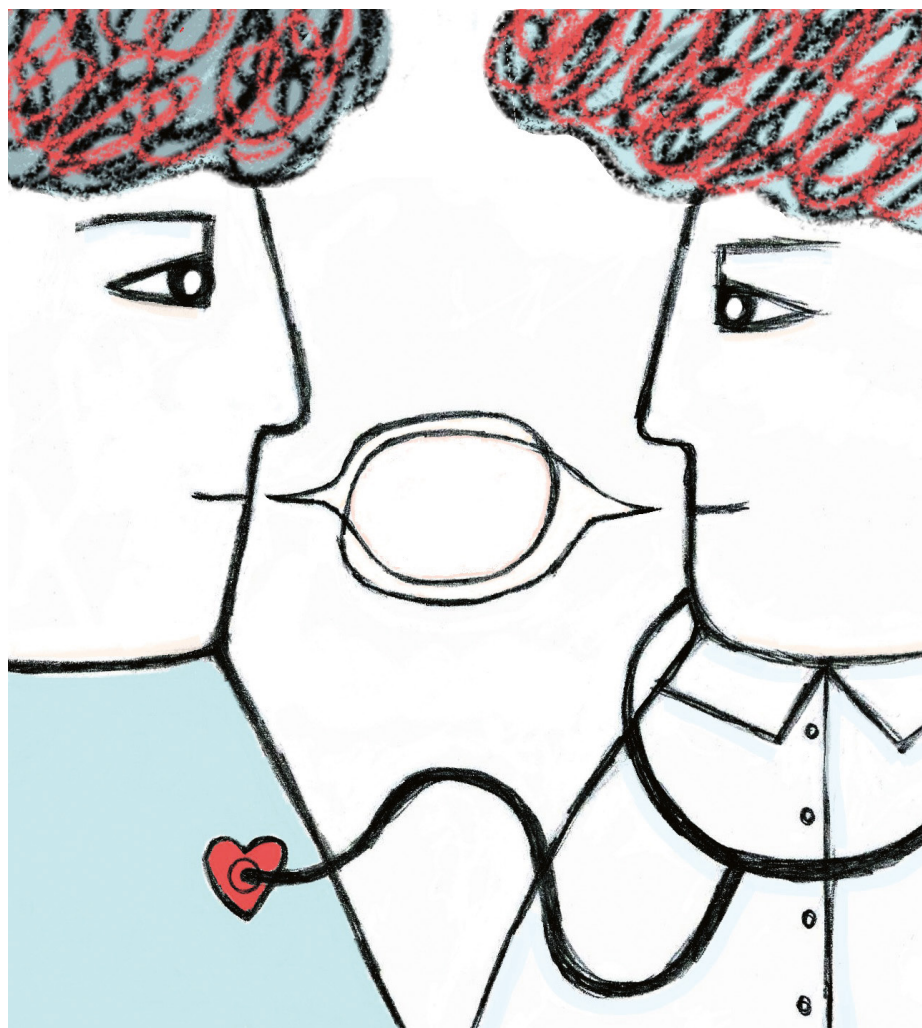
Najchętniej odpowiedziałbym, że tak, tylko skąd ten zasób wziąć?

Więc skąd?

Widzę to tak: jeśli pacjent przychodzi do lekarza, to przychodzi z pewnym bagażem. I lekarz też ma swój bagaż. Każdy ma ze sobą wielki kufer wypełniony różnymi problemami. W przypadku pacjenta te problemy to: boli mnie, boję się, jest mi duszno, nie wiem, co się ze mną dzieje, system opieki zdrowotnej mnie kompletnie przeorał, czekałem na wizytę kilka miesięcy itd. Z drugiej strony mamy lekarza, który też jest tylko człowiekiem, który również dźwiga swój kufer. A w nim: Jak ja dam radę? Ile będę miał jeszcze dyżurów? Ile razy spotkam się z pacjentami i ich agresją? Kiedy ostatnio widziałem swoje dzieci? Kiedy byłem na urlopie? Czy to jest moja 40, 50 czy 60 godzina pracy?

I system też nie oszczędza...

System ma to do siebie, że wyciska jak gąbkę zarówno lekarza, jak i pacjenta. Jeśli w gabinecie spotkają się te dwie wspomniane wcześniej osoby, natychmiast przyjmują odczłowieczającą postawę. Lekarz, żeby się uporać z psychicznym trudem, zaczyna traktować pacjenta nie jak człowieka, a jak kolejny przypadek. Pacjent nie widzi lekarza, tylko element złego, niedomagającego systemu. Lekarz jest więc ostatnim



Ilustracja: Nika Jaworska

ogniwem w łańcuchu kolejnych frustracji. I to on zbiera największe cięgi. Ważne więc, żeby pamiętać, że ta złość pacjenta nie jest skierowana do nas. To trudne, ale możliwe. W sytuacji, w której spotykają się dwie osoby, obciążone swoimi kuframi, jest nam bardzo trudno wyjść z poziomu wysokich emocji i przejść na bardziej racjonalny poziom.

Czy jest jakieś rozwiązanie?

Po pierwsze, trzeba zaopiekować się sobą i zastanowić, skąd wziąć zasoby, o których wcześniej rozmawialiśmy. Jeżeli jesteśmy przemęczeni, nie ma szans, żebyśmy reagowali w sposób adekwatny. Jesteśmy wtedy jak telefon, który działa w trybie oszczędzania baterii. Ani telefon, ani człowiek nie funkcjonuje wtedy prawidłowo.

Czy zdarza się to panu?

Miałem w swoim życiu taki etap. Mój niechlubny rekord to 100 godzin pracy bez przerwy. Dziś wiem, że najgorsze, co się wtedy stało, to to, że nikt z mojego otoczenia nie zapytał mnie, po co ja to właściwie robię i czy na pewno mi to służy. I to też jest coś, co chciałbym przekazać moim kolegom. To nie jest normalne, nikt nie jest w stanie tyle pracować. Ocenia się, że lekarz po 24 godzinach pracy, następnego dnia funkcjonuje, jakby miał we krwi promil alkoholu. To skrajnie niebezpieczne zarówno dla lekarzy, jak i dla pacjentów. Kierowcy ciężarówek mają obowiązek zatrzymywać się i odpoczywać w czasie pracy. A lekarze?

Nie da się im zainstalować tachografów.

Czyżby? Ja uważam, że można stworzyć system monitorujący godziny pracy lekarzy i to mogłoby być rozwiązanie problemu. Ale tu już dotykamy kwestii politycznych.

Wróćmy więc do gabinetu, w którym spotykają się dwie osoby obciążone kuframi. W ostatnich dniach wciąż przysłuchuję się rozmowom lekarzy, którzy opowiadają o zdarzeniach z agresywnymi pacjentami. Jest tych historii zastraszająco dużo. Mam wrażenie, jakby pękła jakaś tama, która wcześniej nie pozwalała o tym mówić. Co możemy zrobić? Nie pytam o zmiany systemowe,

bo o nich już się mówi. Co można zrobić na poziomie gabinetu? Poprawić komunikację?

Zajmuję się komunikacją w medycynie od dziesięciu lat i mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że jest ona nie do przecenienia. W Polsce mówi się o podziale kompetencji na twarde i miękkie, już sama nazwa wskazuje, że te drugie traktuje się mało poważnie. Tymczasem w Wielkiej Brytanii mówi się o kompetencjach medycznych. Kropka. Umiejętności komunikacyjne są ważne w pracy lekarza, jak umiejętność odczytania zapisu EKG. Dlatego bardzo zachęcam do zgłębiania zasad komunikacji, bo prawidłowa komunikacja, będzie przede wszystkim chronić lekarza. Z kolei pacjenci bardziej ufają lekarzom, którzy mają rozwinięte zdolności komunikacyjne.

Jak to zrobić, by komunikacja lekarz– pacjent przebiegała prawidłowo?

„Miałem do czynienia z wieloma lekarzami, którzy dochodzili do wniosku, że skoro za bardzo przeżywają czy odczuwają, to nie nadają się do tej pracy. To kompletna bzdura! To jest właśnie ich wielki zasób, wrażliwość można przecież doskonale wykorzystać”.

Zachęcam, żeby pamiętać, że po drugiej stronie jest człowiek. Warto wziąć głęboki oddech i zobaczyć niesiony przez niego kufer. Jeżeli widzimy, że pacjent jest „nabuzowany”, spróbujemy zaprosić go do rozmowy, zamiast załatwiać kolejny przypadek. Można powiedzieć: widzę, że jest pan w wielkich emocjach, widzę, że jest pan naprawdę zły. Okazanie zainteresowania i dostrzeżenie problemu nie zajmie wiele czasu, a ustawi spotkanie z pacjentem na zupełnie innym poziomie.

„Proszę się uspokoić” nie załatwi tematu?

A kiedykolwiek załatwiło? Takie zdanie pokazuje pacjentowi, że jego emocje są nieważne. To tylko eskaluje problem. Tutaj chodzi o dostrzeżenie cudzych emocji. Prawdopodobnie one wtedy opadną, bo ta osoba dostanie przestrzeń, żeby sobie z nimi poradzić.

Jeżeli poświęcimy minutę na dostrzeżenie emocji pacjenta, jest spora szansa, że pozostałe sześć minut wizyty przebiegnie prawidłowo. Warto też zaprosić pacjenta do gabinetu i się przedstawić. Te działania, które mogą się wydawać banalne, pokazują pacjentowi, że traktujemy go jak człowieka i on zaczyna w nas dostrzegać lekarza, a nie tylko kitel.

Uprzedmiotowienie jest pewnym mechanizmem obronnym. Sądzę, że wielu lekarzy unika nadmiernego zbliżania się do pacjentów z obawy, że wyleje się na nich cała historia życia chorego. A na to w gabinecie zwyczajnie nie ma czasu.

Zastanawiam się, jak realne jest to ryzyko i czy faktycznie uprzejmość może doprowadzić do takiej sytuacji. Myślę, że nawet niewielkie umiejętności z zakresu asertywności wystarczą, by nie pozwolić sobie „wejść pacjentowi

na głowę”. I znowu, jeżeli dobrze znamy swoje emocje i mamy je zaopiekowane, nic złego nam nie grozi.

Zastanówmy się więc, gdzie szukać sposobów, żeby się sobą zaopiekować.

Na szczęście nie trzeba szukać daleko. Przy Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi działa Grupa Balinta. To metoda wywodząca się z nurtów psychoanalitycznych, która opiera się na spotkaniach lekarzy i wzajemnej wymianie doświadczeń. Spotkania są moderowane przez przeszkolonego lidera. Podczas tych spotkań mamy możliwość „wejść w cudze buty” i spojrzeć na różne trudne sytuacje z wielu perspektyw. To bardzo pomaga w przypomnieniu sobie, że jesteśmy ludźmi, ale po drugiej stronie też jest człowiek. W OIL działają też pełnomocnicy ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyków. Dyżurujemy dla państwa i staramy się pomagać. ■

Pomóżmy rodzinie śp. doktora Tomasza Soleckiego

Tomek Solecki – lekarz, który z oddaniem ratował życie innych – sam zginął tragicznie, zamordowany podczas pełnienia dyżuru. Zostawił rodzinę, dzieci...

Nie możemy przywrócić im męża i taty, ale możemy okazać solidarność i realne wsparcie w tym najtrudniejszym czasie.

Fundacja Lekarze Lekarzom organizuje zbiórkę na rzecz rodziny Tomka.

Numer konta Fundacji:

PL **31 1240 6263 1111 0010 4779 2541**

Tytuł przelewu: **Dla Tomka**

Twoja darowizna pomoże dzieciom i rodzinie Tomka przetrwać ten dramat i choć trochę poczuć, że nie są sami.



Wspólnie przeciw przemocy wobec personelu medycznego

Na IV stronie okładki tego numeru „Panaceum” znajdują państwo plakat informacyjny przypominający, że lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni i farmaceuci są funkcjonariuszami publicznymi, a wszelkie formy agresji wobec nich są przestępstwem.

Zachęcamy do wycięcia plakatu i powieszenia go w miejscu pracy – niech będzie widocznym sygnałem, że nie ma zgody na przemoc wobec pracowników ochrony zdrowia.

Plakaty w większym formacie są dostępne do odbioru w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Zapraszamy!

Personel medyczny udzielający tutaj świadczeń zdrowotnych korzysta z **ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym!**



Każde:

- wyzwisko, obelgi lub inne formy znieważenia,
- groźba, próba zastraszenia,
- uderzenie, popchnięcie lub inne naruszenie nietykalności,

będzie skutkować odpowiedzialnością karną – nawet do 10 lat pozbawienia wolności (art. 222–226 KK).

Nie godzimy się na przemoc wobec personelu medycznego.

Naruszenie nietykalności cielesnej, czynna napaść lub znieważenie lekarza/pielęgniarki/ratownika medycznego/farmaceuty to przestępstwo ścigane z urzędu przez policję i prokuraturę.

Widzisz agresję wobec personelu?

Nie czekaj – natychmiast wezwij policję!

Podstawy prawne:

- art. 44. ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty,
- art. 11. ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej,
- art. 35a. ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty,
- art. 37. ustawy z dnia 1 grudnia 2022 o zawodzie ratownika medycznego i samorządzie ratowników medycznych,
- art. 222.–226. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny,
- art. 115. § 19. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny.



samorząd

Wybory, wybory, wybory...

LIDIA KLICHOWICZ, Przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi

Prace nad przygotowaniem wyborów do samorządu lekarskiego na X kadencję trwają. Kiedy tylko centralny system elektroniczny do przeprowadzenia wyborów zostanie uruchomiony, Okręgowa Komisja Wyborcza w Łodzi opublikuje listy członków poszczególnych rejonów wyborczych, o czym każdy lekarz/lekarz dentyista zostanie poinformowany poprzez SMS, e-mail lub listownie.

Listy rejonów wyborczych będą dostępne do wglądu również w siedzibie OIL w Łodzi. W ciągu 30 dni od momentu publikacji imiennych list, każdy członek danego rejonu wyborczego będzie mógł zmienić rejon – elektronicznie w systemie lub wnioskując na piśmie, z wykorzystaniem formularza (dostępnego na stronie i w siedzibie OIL) do Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi (Biuro OIL w Łodzi, pok. 21). ■

WAŻNE!

Okręgowa Komisja Wyborcza odmówi przeniesienia do innego rejonu wyborczego w sytuacji, gdy po takiej zmianie rejon wyjściowy zmniejszyłby liczebność poniżej 50 członków (minimalna liczba członków rejonu wyborczego ustalona uchwałą ORL w Łodzi).

Zachęcamy do obserwowania strony oil.lodz.pl, gdzie na bieżąco Okręgowa Komisja Wyborcza informuje o kolejnych etapach procesu wyborczego.

delegatura piotrkowska

O przygotowaniach do Okręgowego Zjazdu Lekarzy i problemach środowiska lekarskiego

GRZEGORZ MAZUR

Kolejne spotkanie Delegatury Piotrkowskiej odbyło się 25 marca br. Spotkaniu przewodniczył wiceprezes ORL w Łodzi, autor relacji, Grzegorz Mazur.

Z uwagi na zbliżający się termin XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy, pierwszą część spotkania zdominowały informacje z nim związane. Omówiono zaproponowany skład Prezydium i Sekretariatu Zjazdu oraz komisji zjazdowych oraz przedyskutowano sprawy organizacyjne i przypomniano nominowanych do odznaczenia Zasłużony Nauczyciel Lekarzy. Przedstawiono również propozycję dwóch apeli na OZL, które spotkały się z dużą aprobatą obecnych Delegatów.

W dalszej części spotkania przekazano informacje z ostatniego posiedzenia ORL w Łodzi i podjęte uchwały, m.in. uchwałę w sprawie określenia kwot dofinansowania szczepień oraz uchwałę w sprawie powołania jednoosobowej

spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Odczytano również apel do Ministra Zdrowia dotyczący wprowadzenie rozpoznania otyłości jako rozpoznania kwalifikującego do diagnostyki i leczenia w ramach opieki koordynowanej w POZ-ecie we wszystkich istniejących ścieżkach jako podstawowego działania profilaktycznego przeciwdziałającego najbardziej powszechnym chorobom przewlekłym oraz apel do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o zaniechanie wymogu raportowania przez lekarzy POZ-etu wzrostu i wagi oraz informacji o paleniu tytoniu w trakcie pierwszej stacjonarnej wizyty lekarskiej w roku kalendarzowym i uzależniania od tych danych płatności za świadczenia.

W dalszej części spotkania przypomniano o próbie odwołania prezesa Naczelnej Izby Lekarskiej, Łukasza

Jankowskiego oraz o tym, że Naczelna Rada Lekarska odrzuciła projekt uchwały w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Lekarzy. Zamiast tego powołała „Okrągły stół” do dyskusji samorządowej, który odbył się 7 marca br.

W związku ze zbliżającymi się wyborami na X kadencję samorządu lekarskiego, poinformowano o zatwierdzeniu w drodze uchwały przez ORL w Łodzi rejonów wyborczych. W powiecie piotrkowskim nastąpiła zmiana nazw rejonów, związana z połączeniem szpitala wojewódzkiego i powiatowego. Reszta rejonów naszej Delegatury pozostała bez zmian.

Na zakończenie spotkania wywiązała się dyskusja na temat bezradności państwa polskiego wobec działalności szarlatanów. Skala problemu jest znana od lat, a działania pseudolekarzy znacznie się rozszerzyły. ■

Asystentki i higienistki z nowym zakresem czynności

Opracowała PATRYCJA PROC

W dniu 13 czerwca 2025 roku wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia określające szczegółowy wykaz czynności zawodowych dla wybranych zawodów medycznych, w tym asystentek i higienistek stomatologicznych. Zakres kompetencji został rozpisany bardzo szczegółowo – choć, jak wskazują lekarze dentyści, nie uwzględniono wielu zgłaszanych uwag środowiska.

Szczegółowy wykaz czynności zawodowych asystentki stomatologicznej to:

1. Przygotowywanie gabinetu stomatologicznego i stanowiska pracy lekarza dentysty do pracy:

- 1) dobieranie wyposażenia i sprzętu do pracy zgodnie z wymogami ergonomii oraz środków ochrony indywidualnej i zbiorowej używanych w gabinecie lekarza dentysty,
- 2) przygotowywanie stanowiska pracy lekarza dentysty i asystentki stomatologicznej,
- 3) obsługiwanie aparatury i sprzętu medycznego zgodnie z instrukcją,
- 4) porządkowanie stanowiska pracy lekarza dentysty i asystentki stomatologicznej oraz gabinetu lekarza dentysty zgodnie z procedurami,
- 5) segregowanie i składowanie w miejscach do tego przeznaczonych odpadów medycznych.

2. Przygotowanie pacjenta do zabiegów stomatologicznych.

3. Asystowanie lekarzowi dentyście podczas wykonywania zabiegów stomatologicznych:

- 1) asystowanie lekarzowi dentyście przy zakładaniu materiałów do wypełnień stosowanych w stomatologii,
- 2) asystowanie różnymi metodami lekarzowi dentyście w trakcie wykonywania zabiegów stomatologicznych, w tym metodą pracy na cztery ręce i sześć rąk,
- 3) dobieranie wyrobów medycznych oraz produktów leczniczych do zabiegów stomatologii zachowawczej z endodoncją, chirurgicznych, periodontologicznych, protetycznych i ortodontycznych,
- 4) kontrolowanie pola zabiegowego, utrzymywanie jego suchości i widoczności podczas wykonywania zabiegów stomatologicznych,
- 5) podawanie produktów leczniczych na zlecenie lekarza dentysty,
- 6) kontrolowanie ciśnienia krwi i tętna pacjenta za pomocą dostępnej w gabinecie lekarza dentysty aparatury i sprzętu medycznego.

4. Współpraca w zespole wielodyscyplinarnym podczas wykonywania czynności zawodowych:

- 1) współpraca z zespołem wielodyscyplinarnym podczas wykonywania czynności diagnostycznych, profilaktycznych i leczniczych,
- 2) współpraca w zespole wielodyscyplinarnym podczas wykonywania zabiegów stomatologicznych w zakresie swoich kompetencji,
- 3) informowanie pacjenta o konieczności zgłoszenia się do poradni specjalistycznych na zlecenie lekarza dentysty, z zachowaniem ciągłości opieki.

Natomiast jeśli chodzi o higienistki stomatologiczne to do zakresu ich obowiązków należy:

1. Współpraca z lekarzem dentystą w czasie wykonywania zadań zawodowych:

- 1) dobieranie metod pracy do zaplanowanych zabiegów profilaktycznych i asystowanie lekarzowi dentyście na jego zlecenie,
- 2) współpraca z lekarzem dentystą podczas wykonywania zabiegów stomatologicznych,
- 3) wykonywanie zadań jako druga asysta w zespole trzyosobowym,
- 4) przygotowywanie pacjenta do zabiegów stomatologicznych, w tym specjalistycznych,
- 5) informowanie pacjenta o zakresie niezbędnych zabiegów stomatologicznych, w tym specjalistycznych, zaplanowanych przez lekarza dentystę i wyjaśnianie przebiegu tych zabiegów pacjentowi,
- 6) wykonywanie na zlecenie lekarza dentysty badań i pomiarów: badanie głębokości kieszonek dziąsłowych, określanie wskaźników próchnicy oraz przyzębia, ocena barwy zębów, wykonywanie badań przesiewowych pod kątem chorób nowotworowych, wykonywanie testów ślinowych oraz wykonywanie dokumentacji fotograficznej,
- 7) pomiar ciśnienia krwi i tętna pacjenta za pomocą dostępnej w gabinecie lekarza dentysty aparatury i sprzętu medycznego,
- 8) zapisywanie wyników niezbędnych do realizacji planu profilaktyczno-leczniczego,
- 9) wykonywanie na zlecenie i pod nadzorem lekarza dentysty zabiegów

profilaktyczno-lecniczych utrzymujących efekty leczenia, takich jak: usuwanie złogów twardych i miękkich, lakowanie, lakierowanie, diagnostyka próchnicy, profilaktyka próchnicy oraz piaskowanie uzębienia,

10) podawanie produktów leczniczych na zlecenie lekarza dentysty,

11) przekazywanie pacjentowi w formie ustnej i pisemnej zaleceń przedzabiegowych i pozabiegowych uzgodnionych z lekarzem dentystą,

12) współpraca w zespole wielodyscyplinarnym zapewniającym ciągłość opieki nad pacjentem.

2. Organizowanie środowiska pracy z uwzględnieniem narażenia na czynniki szkodliwe:

1) organizowanie miejsca pracy z ograniczeniem narażenia na czynniki szkodliwe, takie jak skażenie mikrobiologiczne, hałas, naświetlenie, promieniowanie jonizujące i wibracje,

2) wykonywanie czynności zawodowych związanych ze stosowaniem zasad aseptyki, antyseptyki, zasad postępowania w procesach niszczenia drobnoustrojów chorobotwórczych oraz procedur postępowania z materiałem biologicznym skażonym w sytuacji wystąpienia zakażeń,

3) przygotowywanie, konserwowanie, dekontaminacja, przechowywanie aparatury i sprzętu medycznego stosowanego w stomatologii,

4) dobieranie metod postępowania zgodnie z aktualną wiedzą w kontakcie z pacjentami,

5) dobieranie aparatury i sprzętu medycznego do wykonywania zabiegów profilaktyczno-lecniczych utrzymujących efekty leczenia, takich jak: usuwanie złogów twardych i miękkich, lakowanie, lakierowanie, diagnostyka próchnicy oraz piaskowanie uzębienia,

6) stosowanie aparatury i sprzętu medycznego do diagnostyki i profilaktyki stomatologicznej,

7) przygotowywanie i przechowywanie wyrobów medycznych i produktów leczniczych stosowanych w stomatologii.

3. Wykonywanie wstępnych badań stomatologicznych, profilaktycznych i diagnostycznych zabiegów rehabilitujących jamę ustną:

1) wykonywanie wstępnych badań stomatologicznych do zabiegów stomatologicznych,

2) prowadzenie badań przesiewowych w różnych grupach populacyjnych,

3) planowanie i prowadzenie różnymi metodami profilaktyki indywidualnej i grupowej dostosowanej do poszczególnych grup pacjentów,

4) sporządzanie wycisków i modeli orientacyjnych uzębienia dla celów diagnostycznych na zlecenie i pod nadzorem lekarza dentysty,

5) organizowanie ciągłości leczenia pacjentów w trakcie użytkowania aparatów ortodontycznych,

6) rehabilitowanie jamy ustnej przy pomocy podstawowych ćwiczeń ortodontycznych,

7) wykonywanie zabiegów rehabilitacyjnych z zastosowaniem metod fizykalnych.

4. Prowadzenie stomatologicznej edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia w różnych środowiskach społecznych:

1) promowanie zdrowego stylu życia,

2) planowanie i dobieranie różnych form i metod edukacji indywidualnej i grupowej w zakresie profilaktyki i promocji zdrowia jamy ustnej.

5. Udzielanie podstawowych wskazówek żywieniowych na temat racjonalnego odżywiania w celu zachowania zdrowia jamy ustnej.

lekarska kasa pożyczkowa

Sprawozdanie Lekarskiej Kasy Pożyczkowej

Zarząd Lekarskiej Kasy Pożyczkowej w Łodzi, przedstawia jak co roku krótkie sprawozdanie finansowe z działalności za 2024 rok.

1. W roku 2024 Zarząd Lekarskiej Kasy Pożyczkowej udzielił 156 pożyczek na łączną kwotę 3 901 400 PLN.

2. Z tytułu spłat pożyczek z bieżącego roku i lat poprzednich na konto LKP wpłynęła kwota 3 683 985 PLN, natomiast do spłaty pozostało 3 867 490 PLN.

3. Z tytułu składek członkowskich uzyskano 240 835 PLN.

4. Dzięki podejmowanym przez Zarząd LKP właściwym decyzjom finansowym i organizacyjnym, Kasa posiada płynność finansową, a pożyczki

udzielane są na bieżąco. Dało to możliwość podniesienia kwoty pożyczek do wysokości 8-krotnego wkładu własnego, do maksymalnej kwoty 40.000 PLN. Pierwszorazową pożyczkę, przyznaną po 3 miesiącach członkostwa, podniesiono do wysokości 12000 PLN.

5. Do Lekarskiej Kasy Pożyczkowej zapisało się 42 nowych członków i aktualnie należy do niej 1025 osób.

Lekarska Kasa Pożyczkowa przy OIL w Łodzi istnieje już od 1992 roku i udziela pożyczek na korzystnych warunkach.

Zapraszamy koleżanki i kolegów, aby zostali członkami Lekarskiej Kasy Pożyczkowej. Bliższe informacje udzielane są pod numerem telefonu 42 682 57 28 w godzinach 9.00–15.00

Jednocześnie przypominamy, że obowiązkiem członków LKP jest systematyczne opłacanie składek członkowskich i spłacanie rat zaciągniętych pożyczek.

W imieniu

Zarządu Lekarskiej Kasy

Pożyczkowej przy OIL w Łodzi

KALINA JASKUŁA, Prezes Zarządu

Szukanie klucza. Wybory a wybór...

FABIAN OBZEJTA

W życiu społecznym jesteśmy skazani na ciągłe wybory. Rosnąca frekwencja wyborcza budzi pewien optymizm – miernie dotknięty pesymizmem. Synonimy słowa „wybór” – jak alternatywa, opcja, preferencja – sugerują możliwość swobodnej decyzji.

W pierwszej turze wyborów prezydenckich wystąpiło 13 kandydatów – liczba często uznawana za „feralną”. Już początek kampanii pokazał, że kandydaci różnie rozumieją prerogatywy prezydenta, obiecując rzeczy wykraczające poza konstytucyjne uprawnienia. Nie jest to zaskoczeniem – podobne zjawiska towarzyszą wyborom bezpośrednim od początku ich wprowadzenia.

Choć ochrona zdrowia mogła stać się kluczowym tematem kampanii, nie była nim – zabrakło jasnej wizji jej poprawy. Jej funkcjonowanie jest coraz trudniejsze, bo inflacja w tym sektorze przewyższa ogólną.

Uchwalenie przez parlament ustawy obniżającej składkę zdrowotną i jej późniejsze prezydenckie weto zwróciły

uwagę opinii publicznej na problemy „głodzonego” systemu. Jak wpłynęło to na kampanię, pokazują wyniki marszałka i marszałkini – kandydatowi poparcie spadło znacznie, kandydatce wzrosło nieznacznie.

Być może druga tura przyniesie realną wizję – dostosowaną do możliwości, a nie życzeń. Jeden z kandydatów twierdzi, że niższa składka oznacza większe przychody NFZ, drugi mówi o „centrach opieki pacjenta”, nie precyzując, czym mają być.

Gdy NFZ przyznaje, że ustawa o wynagrodzeniach w ochronie zdrowia to „killer planu finansowego”, odpowiedzialny prezydent powinien wymusić na rządzie pełną, a nie pozorowaną odpowiedzialność za ten system.

Zwiększenie finansowania do 8% PKB jest konieczne – aktualny poziom grozi prywatyzacją i ograniczeniem konstytucyjnych praw obywateli. Można to osiągnąć przez zmniejszenie wydatków na zbrojenia – aktualnie zbyt niskie, by odstraszyć przeciwnika. Prezydent mocarstwa ujął to szczerze: „mierz siły



na zamiary”. Słowa te kontrastują z maksymą Machiavellego: „chcesz pokoju – szykuj się do wojny”. Czołgi kontra drony z rakietami – w tle archaiczne bagnety...

Po pierwszej turze pojawiło się hasło: „cóż szkodzi obiecać?”. W tym kontekście szczególnie ważne staje się znalezienie klucza do wyboru osoby sprawdzonej – niezależnie od funkcji, czy to prezydenta miasta, prezesa, czy głowy państwa.

Osoba taka ma przeszłość, która coś rokuje. Może dlatego pojawiła się moda na tytułowanie – od doktora po profesora. Choć to profesor „wykreował” doktorów, to jednak „doktor” brzmi dumnie i kojarzy się ze zdrowiem.

Jako odpowiedzialni wyborcy nie możemy ulec diagnozie anarchistki Emmy Goldman: „gdyby wybory mogły coś zmienić, dawno by ich zakazano”. ■

Aktualizacja danych w OIL

Przypominamy wszystkim członkom Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi o konieczności uaktualniania w Rejestrze Lekarzy Biura OIL w Łodzi następujących danych:

- numeru telefonu,
- adresu e-mail,
- adresu do korespondencji,
- podstawowego miejsca pracy lub wykonywania praktyki.

Niezbędnik na Dzień Dziecka

KATARZYNA CZAPLICKA

Czerwiec rozpoczynamy od najważniejszego święta dla Matek Lekarek i ich dzieci, czyli Dnia Dziecka. Co ciekawe, w Polsce obchodzimy to święto 1 czerwca dopiero od 75 lat. Przy tak okrągłej rocznicy zapewne wartościowe byłoby wypytanie poprzednich pokoleń, co pamiętają z obchodów tego święta ze swoich czasów. Pewnie byłyby to piękne historie o święcie sportu, o spędzaniu czasu na świeżym powietrzu, może pojawiłoby się kilka historii szkolnych pikników – sama takie pamiętam z czasów swojej edukacji w szkole podstawowej. Byłoby nieco nostalgicznie i spokojnie, czyli zupełnie inaczej niż u mnie w domu.

Znacie Małe TGD i ich piosenkę „Dzień Dziecka”? Jeśli nie znacie – to nie wstydźcie i to jest przyjacielska rada. Jeśli znacie, to zapewne wasza głowa już huczy od refrenu „dzień, dzień, dzień, dziecka dzień, dziecka dzień...”. Jak łatwo się domyślić, moje córki znają. Właśnie na kanwie tej piosenki ukuły plan na idealny Dzień Dziecka.

Bo Dzień Dziecka jest super ważny. Już od grudnia słucham od tym, że one nie pójdą spać przed północą, że będą jeść lody i nie będą myć zębów. Choć przy ostatnim punkcie nastąpił mój gwałtowny sprzeciw, bo co jak co, ale mycie zębów musi być. Po burzliwych negocjacjach osiągnęliśmy konsensus, że zdrowie i świętowanie mogą jednak iść w parze. Zęby zostaną objęte specjalnym superstarannym myciem, z uwagi na plan dietetyczny. Jestem wdzięczna, że ta piosenka istnieje, bo zanim stała się obsesją moich dzieci, to miały one całkiem inny pomysł na ten wyjątkowy dzień. Otóż wymyśliły, że zaczną dzień od śniadania do łóżka. Wielu z was uzna, że to spoko pomysł i dlaczego

w sumie ja się czepiam – dodaję zatem kontekst sytuacyjny – moja starsza córka jest skowronkiem. Dzień tygodnia nie ma znaczenia i nawet to, że w tym roku Dzień Dziecka wypada w niedzielę, nie powstrzymałoby jej przed wstaniem o tak absurdalnej porze, że ja to jeszcze jestem nieprzytomna i nie umiem poskładać cyferek na zegarku. Zatem zrobienie śniadania do łóżka dla rannego ptaszka powodowałoby, że w dzień wolny musiałabym wstać chyba o piętej rano i smażyć placuszki. Choć biorąc pod uwagę potencjalną ekscytację mojego dziecka tym faktem, to rośnie ryzyko, że moja córka wstałaby o piętej. Czyli, żeby uniknąć spotkania z rozczarowaną progeniturą, powinnam rozpocząć kuchenne rewolucje około czwartej trzydzieści... Prawdopodobnie cierpielibyśmy cały dzień. Ja udawałabym, że nie jestem zombi po tak wczesnej pobudce. Kuchnia długo wietrzyłaby się po przypalonych placach, no i niesmak by pozostał.

A tak to zgodnie z tekstem utworu: zjedzą lody na śniadanie (spokojnie



ogarną to same, gdy ja będę się przekręcać na drugi bok w łóżku). Gotowanie obiadu też odpada, bo ma być zamiast tego wiadro chipsów. Wiem też, że będą oglądać bajki i dużo skakać, może nawet jakieś gry planszowe się znajdą w tym planie, bo w utworze jest fragment o wygrywaniu miliona gier.

Bardzo bym chciała, żeby w każdym domu ten dzień wyglądał tak wesoło.

W tym numerze „Panaceum” poruszamy też trudniejsze tematy. Rozmawiamy o bezpieczeństwie w naszym zawodzie i szukamy rozwiązań, bo czy Dzień Dziecka będzie szczęśliwy, jeśli mama/tata nie wróci z pracy? ■

Zdrowie lekarzy pod lupą

Samorządowe wsparcie w praktyce

WOJCIECH PABJAŃCZYK

W dniach 8–10 maja w Świętokrzyskiej Izbie Lekarskiej odbyła się Ogólnopolska Konferencja Pełnomocników ds. Zdrowia Lekarzy i Lekarzy Dentystów. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele 15 Okręgowych Izb Lekarskich. Spotkanie umożliwiło szeroką wymianę doświadczeń i wypracowanie rekomendacji dotyczących wsparcia lekarzy. Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi reprezentowaliśmy wraz dr n. med. Emilią Kołodziej-Kowalską.

Konferencja rozpoczęła się spotkaniem integracyjnym, które umożliwiło budowanie relacji i wstępne rozmowy o wyzwaniach, z jakimi mierzą się pełnomocnicy. Następnego dnia uczestniczyliśmy w części wykładowo-warsztatowej, otwartej przez dr n. med. Dorotę Szyszkę-Skrobot, prezes ORL ŚIL w Kielcach.

Kluczowe zagadnienia konferencji

Jednym z najważniejszych tematów była formalizacja statusu pełnomocników ds. zdrowia lekarzy w aktach prawnych. Mec. Karol Kolankiewicz (OIL w Gdańsku) zwrócił uwagę, że aktualnie ich funkcja opiera się na uchwale Naczelnej Rady Lekarskiej z 2007 r., ale nie wszystkie izby powołały pełnomocników. Dyskutowano nad koniecznością uregulowania tej roli w ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz opracowania jednolitych standardów ich pracy.

Drugim istotnym zagadnieniem były problemy zdrowotne lekarzy, w tym kwestia używania substancji psychoaktywnych. Dr n. med. Bohdan Woronowicz – pomysłodawca wspomnianej

wyżej uchwały – przypomniał, że choć brak dokładnych danych na temat skali problemu w Polsce, bazując na danych z innych państw, można szacować, że dotyka on od 8 do 15 procent lekarzy. Niepokojące jest, że wielu medyków unika zgłaszania się po pomoc w obawie przed oceną środowiska. W trakcie konferencji swoje świadectwa przedstawili lekarze, którzy zmierzli się z uzależnieniem – ich historie dowodzą, jak ważna jest reakcja otoczenia i wsparcie pełnomocników. Wciąż potrzebne są skuteczne rozwiązania, które sprawią, że lekarze nie będą obawiać się sięgać po pomoc i znajdą realne wsparcie w środowisku zawodowym.

Dr B. Woronowicz podkreślał także, że używanie substancji psychoaktywnych może być wynikiem wypalenia zawodowego, co pokazuje, jak istotna jest profilaktyka zdrowia psychicznego lekarzy. Temat ten rozwijał również dr hab. Łukasz Baka, który zwrócił uwagę na czynniki zwiększające ryzyko wypalenia oraz konieczność edukacji w zakresie jego zapobiegania. Zapobieganie wypaleniu zawodowemu to kluczowy element profilaktyki zdrowia lekarzy. Edukacja w tym zakresie i systemowe działania mogą znacząco poprawić dobrostan medyków.

Dobre praktyki i rekomendacje

W ramach wymiany doświadczeń przedstawiono konkretne inicjatywy wspierające lekarzy. Doktor Janusz Pokorski omówił projekt dofinansowania szczepień dla członków OIL, a także

ergonomię pracy lekarzy. Z kolei doktor Dorota Rzepniewska zaprezentowała skuteczne schematy postępowania pełnomocników wypracowane w Śląskiej Izbie Lekarskiej.

Interesujące rozwiązania przedstawiła również doktor Magdalena Flaga-Łuczkiwicz, omawiając warszawski program wsparcia psychoterapeutycznego lekarzy finansowany ze środków OIL. Jest to inicjatywa, która powinna stać się standardem w każdej Izbie Lekarskiej.

Rezultaty konferencji i dalsze działania

Ostatniego dnia konferencji uczestnicy wypracowali dwa projekty uchwał dotyczące formalizacji działań pełnomocników na poziomie krajowym oraz ich ujednoliconych standardów. Ustalono, że konferencja będzie odbywać się cyklicznie, aby zapewnić regularną wymianę doświadczeń i skuteczne działania pełnomocników w przyszłości. Powołano zespół roboczy, który będzie koordynować dalsze prace nad procedurami wsparcia lekarzy – z dumą nadmienię, że w skład zespołu weszli pełnomocnicy reprezentujący naszą Izbę.

Spotkanie było niezwykle wartościowe, a dyskusje, które się odbyły, mogą realnie poprawić zdrowie lekarzy i wzmocnić systemowe wsparcie ich dobrostanu. Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom za zaangażowanie – wierzę, że wspólnie wypracowane rozwiązania przyniosą trwałe zmiany w naszym środowisku. ■

Estetyka w rękach dentystów

Udane warsztaty z medycyny estetycznej



KINGA TREPANOWSKA

W łódzkiej klinice Drzwi do Piękna odbyła się 16 maja druga edycja warsztatów z medycyny estetycznej dla stomatologów. Wydarzenie, zorganizowane przez Komisję Stomatologiczną OIL we współpracy z firmą Fillmed, cieszyło się dużym zainteresowaniem uczestników.

Warsztaty skierowane do lekarzy dentystów stanowiły unikatowe połączenie wiedzy teoretycznej i praktyki klinicznej. Pod czujnym okiem doktor Anity Symonowicz-Samulak uczestnicy mieli okazję nie tylko zgłębić tajniki medycyny estetycznej, ale również samodzielnie wykonać zabiegi na modelkach. Dzięki doświadczeniu i zaangażowaniu prowadzącej, zajęcia przebiegły w atmosferze profesjonalizmu i otwartości na pytania oraz dyskusję.

Organizatorzy kierują szczególne podziękowania do Anity Symonowicz-Samulak za merytoryczne wsparcie i opiekę nad uczestnikami, a także do Joanny Pieczonki i Dariusza Baranowskiego z firmy Fillmed za współpracę i pomoc w realizacji wydarzenia.

To nie koniec okazji do spotkania z Anitą Symonowicz-Samulak – już teraz Komisja Stomatologiczna zaprasza na XIV Łódzkie Spotkania Stomatologiczne, podczas których ekspertka wystąpi jako jedna z prelegentek. Warto już dziś zarezerwować sobie weekend 26–28 września 2025 roku, by być z nami w Hotelu Wodnik, w Stoku k. Bełchatowa.

Szczegóły na stronie OIL:

<https://oil.lodz.pl/aktualnosci/wszystkie-informacje/najnowsze-xiv-lodzkie-spotkania-stomatologiczne.html> ■



Fot. Materiały Komisji Stomatologicznej

KOMUNIKAT



Z Jasnej Góry z nową siłą

Tekst i zdjęcie: ADAM MILLER

Lekarze i przedstawiciele zawodów medycznych z Łodzi uczestniczyli w 101 Ogólnopolskiej Pielgrzymce Środowisk Medycznych. Wspólna modlitwa, refleksja i spotkania dały im duchowe umocnienie i inspirację do dalszej pracy.

W dniu 18 maja delegacja łódzkich lekarzy, wraz z licznymi przedstawicielami innych zawodów medycznych, wzięła udział w 101 Ogólnopolskiej Pielgrzymce Środowisk Medycznych na Jasną Górę. Wspólny wyjazd autokarowy z Łodzi został zorganizowany przez ks. Michała Misiaka, kapelana Szpitala Zakonu Bonifratrów św. Jana Bożego. Wielu uczestników dojechało również indywidualnie, biorąc udział w poprzedzających pielgrzymkę rekolekcjach oraz w pełnych dwóch dniach spotkania (17–18 maja), obejmującego sobotni Apel Jasnogórski, Drogę Krzyżową, Mszę św. w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej oraz niedzielną konferencję.

Podczas kulminacyjnego punktu uroczystości — Eucharystii sprawowanej w Auli o. A. Kordeckiego pod przewodnictwem ks. bp. Romualda Kamińskiego, Przewodniczącego Zespołu ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia – homilię



wygłosił bp Paweł Kleszcz, reprezentujący Archidiecezję Łódzką, która w tym roku była współorganizatorem wydarzenia. Biskup podkreślił rolę miłosierdzia w codziennej służbie chorym oraz wskazał na spójność miłości płynącej w trzech kierunkach: do Boga, bliźniego i samego siebie.

Minister Piotr Ćwik odczytał list Prezydenta RP, w którym zwrócono uwagę na narastające akty agresji wobec medyków. Prezydent zaznaczył, że „godzą one w poczucie bezpieczeństwa, a zarazem stają się palącym wyzwaniem dla osób zarządzających systemem ochrony zdrowia”. Przypomniano również

o pośmiertnym odznaczeniu śp. dr. Tomasza Soleckiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na zakończenie przedstawiciele zawodów medycznych powierzyli Matce Bożej problemy swoich środowisk, odmawiając uroczysty Akt Zawierzenia. Pielgrzymka była okazją do spotkań, rozmów, wymiany doświadczeń, a przede wszystkim – do wspólnej modlitwy medyków wyznających chrześcijański system wartości.

Uczestnicy wrócili do Łodzi napętnieni duchową siłą i zainspirowani do dalszego niesienia pomocy bliźnim – z troską i miłością. ■



Telefon zaufania dla seniorów

Seniorze, jeśli chcesz uzyskać bezpłatne fachowe wsparcie lub poradę specjalisty psychologa, prawnika lub pracownika pomocy społecznej w jakimkolwiek dręczącym Cię problemie, dzwoń pod numer Wojewódzkiego Telefonu Wsparcia dla Seniorów **42 20 819 99**.

To tu uzyskasz wsparcie w ważnych dla Ciebie sprawach bez wychodzenia z domu. Eksperti czekają na Twój telefon od poniedziałku do piątku w godzinach 16:00–19:00:

- poniedziałek–wtorek – prawnik,
- środa – psycholog,
- czwartek–piątek – pracownik pomocy społecznej.

Newsletter medyczny

JAROSŁAW KLIMEK, radca prawny

ŚWIADCZENIA OPIEKI ZDROWOTNEJ FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH

29 kwietnia 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 16 kwietnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. 2025 r., poz. 562). Zmiany dotyczą zasad ustalania współczynników korygujących związanych z uzyskaniem odpowiedniej wartości realizacji wskaźników jakości opieki zdrowotnej.

5 maja 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 30 kwietnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz.U. 2025 r., poz. 584). Wprowadzono świadczenie „Moje zdrowie – bilans zdrowia osoby dorosłej” i dokonano zmian związanych z jego wprowadzeniem, dodano również kolejne pozycje w załączniku nr 1 – „Wykaz świadczeń gwarantowanych lekarza podstawowej opieki zdrowotnej oraz warunki ich realizacji”.

PROGRAMY PILOTAŻOWE

25 kwietnia 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 22 kwietnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie programu pilotażowego „Profilaktyka 40 PLUS” (Dz.U. 2025 r., poz. 535). Wydłużono okresy etapów realizacji programu (do 30 kwietnia i 31 maja 2025 r.), etapu ewaluacji programu (do 31 lipca 2025 r.).

PAŃSTWOWE RATOWNICTWO MEDYCZNE

30 maja 2025 r. (częściowo 15 sierpnia 2025 r. i 1 stycznia 2026 r.) wejdzie w życie ustawa z 24 kwietnia 2025 r. o zmianie

ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2025 r., poz. 637). Zmiany dotyczą m. in. definicji lekarza systemu, pielęgniarki systemu, lekarza w trakcie szkolenia specjalistycznego, Systemu Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego, szkoleń w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy, rejestru jednostek współpracujących z systemem, szkoleń lekarzy systemu innych niż posiadających specjalizację z medycyny ratunkowej, anestezjologii i intensywnej terapii (lub w trakcie szkolenia specjalizacyjnego po drugim roku specjalizacji) w zakresie postępowania z osobami w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego (odbywanych nie rzadziej niż raz na 48 miesięcy).

W ustawie wprowadzono również kontrowersyjny przepis upoważniający Ministra Zdrowia do określania w drodze rozporządzenia maksymalnego czasu na przyjęcie pacjenta od zespołu ratownictwa medycznego.

Zmieniono również ustawę o cmentarzach i chowaniu zmarłych w zakresie zasad wystawiania karty zgonu.

Ustawa zawiera również przepisy przejściowe regulujące skutki zmiany przepisów i czas na dostosowanie się do tych zmian.

ZAWODY MEDYCZNE

14 czerwca 2025 r. wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 22 kwietnia 2025 r. w sprawie szczegółowego wykazu czynności zawodowych osób wykonujących niektóre zawody medyczne (Dz.U. 2025 r., poz. 626). Rozporządzenie w 15 załącznikach określa m.in. wykazy czynności zawodowych: asystentki stomatologicznej, elektroradiologa, higienistki stomatologicznej, instruktora terapii uzależnień, opiekuna medycznego, protetyka słuchu.

WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ

22 kwietnia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 518 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie warunków wynagradzania za pracę pracowników podmiotów leczniczych działających w formie jednostki budżetowej.

INNE

22 maja 2025 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 30 kwietnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu substancji psychotropowych, środków odurzających oraz nowych substancji psychoaktywnych (Dz.U. 20205 r., poz. 598). Zmieniono załączniki 1–3 do rozporządzenia, przy czym zarówno wykreślono z nich niektóre pozycje, jak i dodano nowe.

29 maja 2025 r. wejdzie w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z 23 kwietnia 2025 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu substancji czynnych wchodzących w skład produktów leczniczych, które mogą być dopuszczone do obrotu w placówkach obrotu pozaaptecznego i punktach aptecznych oraz kryteriów klasyfikacji tych produktów do poszczególnych wykazów (Dz.U. 20205 r., poz. 556). Zmiany dotyczą punktów aptecznych.

TEKSTY JEDNOLITE

18 kwietnia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 515 ogłoszono jednolity tekst ustawy o podstawowej opiece zdrowotnej.

30 kwietnia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 574 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie określenia wykazu świadczeń opieki zdrowotnej wymagających ustalenia odrębnego sposobu finansowania. →

30 kwietnia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 576 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie medycznych czynności ratunkowych i świadczeń zdrowotnych innych niż medyczne czynności ratunkowe, które mogą być udzielane przez ratownika medycznego.

8 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 604 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie recept.

9 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 612 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie standardu organizacyjnego leczenia bólu w warunkach ambulatoryjnych.

9 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 615 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego.

9 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 617 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie programu pilotażowego dotyczącego oddziaływań terapeutycznych skierowanych do osób z doświadczeniem traumy.

14 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 625 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie rocznych i okresowych sprawozdań z działalności Narodowego Funduszu Zdrowia oraz informacji przekazywanych wojewodom i marszałkom województw.

14 maja 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 629 ogłoszono jednolity tekst rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie programu pilotażowego w zakresie kompleksowej opieki specjalistycznej nad świadczeniobiorcami leczonymi z powodu otyłości ołbrzymiej KOS-BAR.

z lekarskiej wokandy

To komercyjna usługa, nie medycyna

JERZY CIESIELSKI, adwokat

Na podstawie przedstawionych poniżej kazusów można nauczyć się podstawowych zasad etyki lekarskiej, wywodzących się jeszcze z przysięgi Hipokratesa.

Są to między innymi:

„Lekarz ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, z należytą starannością oraz z poszanowaniem praw pacjenta” (art. 4 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Lekarz nie powinien podejmować leczenia bez uprzedniego osobistego zbadania chorego, chyba że przemawiają za tym szczególne okoliczności” (art. 9 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Wydanie opinii, orzeczenia, zaświadczenia lub recepty przez lekarza bez uprzedniego zbadania pacjenta lub bez należytej analizy dokumentacji medycznej jest nieetyczne” (art. 57 ust. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Lekarz nie może stosować metod diagnostycznych lub terapeutycznych niezgodnych z aktualną wiedzą medyczną” (art. 58 Kodeksu Etyki Lekarskiej);

„Działalność zawodowa lekarza nie może być prowadzona wyłącznie dla zysku” (art. 58 Kodeksu Etyki Lekarskiej).

Bohaterami omawianych precedensów są: zły człowiek (nieetyczny lekarz) oraz urządzenie zwane receptomatem. Podmioty zarządzające komercyjnymi receptomatami, nastawione na zysk, często działały w oderwaniu od interesu pacjenta.

Sprawy karne, zawieszenia, prowokacje

W odpowiedzi na rosnącą liczbę przypadków współpracy lekarzy z receptomatami, Rzecznicy Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy wszczęli liczne postępowania dyscyplinarne wobec lekarzy podejrzanych o nieetyczne praktyki. Już w trakcie tych postępowań stosowano zabezpieczenia w postaci zawieszenia prawa wykonywania zawodu na czas ich trwania. Sprawy te toczą się m.in. w Łodzi oraz innych okręgowych izbach lekarskich.

W Okręgowym Sądzie Lekarskim w Lublinie zapadł wyrok w sprawie lekarki obsługującej receptomat, która masowo wystawiała zaświadczenia o niezdolności do pracy bez kontaktu z pacjentem. Postępowanie wszczęto po zawiadomieniu złożonym przez „Dziennik Gazetę Prawną”, po przeprowadzeniu prowokacji dziennikarskiej – zakup e-zwolnienia w kilka minut (!) przez jeden z portali.

W lutym 2025 roku Naczelny Sąd Lekarski orzekł o dwuletnim zawieszeniu prawa wykonywania zawodu wobec lekarza z centralnej Polski, który wystawiał recepty na opioidowy lek przeciwbólowy bez badania pacjentów.



„Leczenie staje się transakcją a nie opieką medyczną – receptomaty upraszczają procedurę kosztem bezpieczeństwa pacjenta i rzetelności diagnozy”.

Wyrok jest prawomocny. W innym przypadku lekarz, który wypisywał recepty za pośrednictwem systemów teleinformatycznych bez odpowiedniej kontroli, został ukarany rocznym zawieszeniem oraz obowiązkiem wpłaty kary na rzecz hospicjum.

W uzasadnieniach tych orzeczeń sądy lekarskie podkreślały brak osobistego badania pacjenta i podejmowanie decyzji jedynie na podstawie elektronicznej ankiety – bez badania

fizykalnego, bez obserwacji objawów niewerbalnych (np. trudności z oddychaniem, zaburzeń neurologicznych), bez możliwości zadania pytań o niejasne wypowiedzi. Powoduje to ryzyko pominięcia istotnych schorzeń i wdrożenia niewłaściwego leczenia.

Skutki zdrowotne i społeczne

Wydanie leków przez receptomaty prowadzi do wydania nieodpowiednich specyfików i/lub w nadmiernej ilości

między innymi z powodu braku weryfikacji historii leczenia i uzależnień oraz ułatwianie „doctor shoppingu” – zdobywanie leków u kilku lekarzy jednocześnie. Możliwe skutki – uzależnienia od leków i zatrucia lekami.

Tego rodzaju pseudomedyczna działalność praktycznie wymyka się spod kontroli jakości i bezpieczeństwa. Nie istnieje mechanizm weryfikacji rzetelności danych, nie wiadomo, kto faktycznie wypełnia ankietę ani jak często pacjent korzysta z takich usług.

Leczenie przez sieć eliminuje osobisty kontakt lekarza z pacjentem, niszcząc zaufanie niezbędne w relacji leczony–leczący. Pacjent nie otrzymuje informacji o działaniu leku, jego ryzykach ani zaleceń pozafarmakologicznych.

Transakcja zamiast leczenia

W takiej sytuacji leczenie staje się transakcją a nie procesem opieki medycznej. Receptomaty upraszczają procedurę wystawiania recept kosztując bezpieczeństwo pacjenta i rzetelności diagnozy. Wypełnienie ankiety nie może być uznane za badanie. Masowe i niekontrolowane użycie receptomatów prowadzi do zagrożeń zdrowotnych, etycznych i prawnych. Kary wymierzone lekarzom – zawieszenia oraz grzywny – odzwierciedlają powagę czynów i pełnią funkcję prewencyjną.

Receptomaty również administracyjnie

Sprawy receptomatów trafiły również do sądów administracyjnych. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę podmiotu leczniczego na decyzję Rzecznika Praw Pacjenta, który nałożył karę w wysokości ponad 230 tys. zł za oferowanie recept wyłącznie na podstawie wypełnianej przez pacjenta ankiety online. Sąd wskazał, że podmiot leczniczy powinien zapewnić taką organizację świadczeń zdrowotnych, która uwzględnia zasadę osobistego badania pacjenta – bezpośrednio lub przez systemy teleinformatyczne. Działanie niespełniające tego warunku narusza zbiorowe prawa pacjenta. ■

Adopcja dziecka

ANNA MADAJCZYK-PIETRZAK, Dział Prawny OIL

Przysposobienie (adopcja) jest instytucją prawa rodzinnego i opiekuńczego. Za jej podstawową funkcję uznaje się zapewnienie dziecku, które utraciło swoje naturalne środowisko rodzinne, zastępczego środowiska rodzinnego, w którym będzie mogło ono dorastać i zaspokajać swoje potrzeby.

Polskie unormowania prawne dotyczą adopcji dzieci mających obywatelstwo polskie. Nie obejmują one dzieci posiadających obywatelstwo innego państwa. Kwestie związane z przysposobieniem międzynarodowym regulują konwencje międzynarodowe.

Funkcje przysposobienia

Za podstawową funkcję przysposobienia uznaje się zapewnienie dziecku, które utraciło swoje naturalne środowisko rodzinne, środowiska zastępczego w celu zapewnienia mu normalnych warunków do prawidłowego rozwoju.

Konwencja o prawach dziecka przyjęta 20 listopada 1989 roku podobnie określa funkcję przysposobienia, wskazując, że jest nią zapewnienie dziecku, które zostało pozbawione swojego środowiska rodzinnego lub nie może w nim pozostać, wychowania w rodzinie.

Dobro dziecka

Polskie przepisy nie definiują pojęcia „dobra dziecka”, stąd też ma ono charakter nieostrej i ocenny, a dobro dziecka badane jest indywidualnie, biorąc pod uwagę charakter konkretnej sprawy i jej okoliczności. Nie ma definicji ustawowej zwrotu „dobro dziecka”. Wypełnienie jego znaczenia powinno być dokonywane w konkretnych okolicznościach faktycznych, zwłaszcza jeżeli wskazują na zaistnienie sytuacji, w jakiej znalazło się dziecko, wymagającej ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym także sądu. Wyszczególnić należy

uprawnienie do ochrony życia i zdrowia oraz wszelkich działań ze strony innych, które powinny zapewnić warunki do spokoju, prawidłowego, niezakłóconego rozwoju, poszanowania godności i udziału w procesie decydowania o jego sytuacji oraz zaznaczyć, że jest to zbiór niewyczerpany (Postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., II CA 1/16).

Ponadto Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 15 września 1951 roku, C 715/51 stwierdził, że [...] Ocenę, czy przysposobienie zgodne byłoby z dobrem dziecka, winna władza opiekuńcza przeprowadzić nie tylko z punktu widzenia sytuacji materialnej, jaką dziecku mógłby zapewnić przysposabiający w zestawieniu z sytuacją dotychczasową, lecz przy uwzględnieniu wszelkich nasuwających się w tej mierze kryteriów, w szczególności zagadnienia, czy wychowanie dotychczasowe, czy też ewentualne wychowanie dziecka przez przysposabiającego, mogłoby przygotować dziecko lepiej do pracy dla dobra społeczeństwa, odpowiednio do jego uzdolnień (art. 35 k.r., aktualnie art. 96 k.r.o.), czy przeciwko przysposobieniu nie przemawiają silne więzy z zakresu uczuć rodzinnych wiążące dziecko z matką czy ojcem itp.

Rodzaje przysposobienia

Kodeks rodzinny i opiekuńczy wskazuje na jego trzy rodzaje:

- 1) przysposobienie pełne,
- 2) przysposobienie niepełne,
- 3) przysposobienie całkowite.

Wybór rodzaju przysposobienia uzależniony jest od woli przysposabiającego. Sugestie w tym przedmiocie mogą być również kierowane przez ośrodek adopcyjny, ale należy pamiętać o tym, że głównym kryterium w tym zakresie powinno być dobro dziecka rozważane w kontekście sytuacji, w jakiej się ono znalazło.

Przysposobienie pełne kwalifikowane jest jako rodzaj przysposobienia, który w najwyższym stopniu zapewnia dobro dziecka. Przysposobiony staje się dzieckiem przysposabiającego, stając się członkiem jego rodziny. Następuje zerwanie więzi pomiędzy dzieckiem adoptowanym a jego rodziną naturalną. Skutki przysposobienia rozciągają się na dzieci osoby adoptowanej. Do najważniejszych skutków przysposobienia pełnego należy ustanie dotychczasowej władzy rodzicielskiej rodziców (względnie rodzica) przysposobionego oraz brak uprawnienia rodziców naturalnych do osobistych kontaktów z dzieckiem. Przysposobiony otrzymuje nazwisko przysposabiającego, a jeśli adopcji dokonują małżonkowie – nazwisko, jakie nosiłaby dzieci zrodzone z tego małżeństwa. Skutki prawne rozciągają się również na dziedziczenie ustawowe. Dziecko, które zostało adoptowane, dziedziczy po przysposabiającym i jego krewnych tak, jakby było dzieckiem przysposabiającego, z kolei przysposabiający i jego krewni dziedziczą po przysposobionym. Dziecko adoptowane nie dziedziczy po swoich rodzicach

naturalnych i ich krewnych, a osoby te nie dziedziczą po nim.

Przysposobienie niepełne można określić jako częściowe. Nie spełnia ono funkcji zapewnienia dziecku jak najbardziej naturalnego środowiska rodzinnego, jak przysposobienie pełne. Do najważniejszych różnic zaliczyć należy fakt, że przysposobiony pozostaje nadal członkiem swojej rodziny naturalnej, zachowując z nimi więzy pokrewieństwa. Skutki takiego przysposobienia powstają wyłącznie pomiędzy przysposabiającym i przysposobionym oraz rozciągają się na dzieci przysposobionego. W przypadku dziedziczenia ustawowego dziecko adoptowane dziedziczy po osobie, która je przysposobiła na równi z jej dziećmi. Zstępni przysposobionego dziedziczą po przysposabiającym, ale nie dziedziczą po jego krewnych. Rodzice przysposobionego nie dziedziczą po nim – dziedziczy przysposabiający.

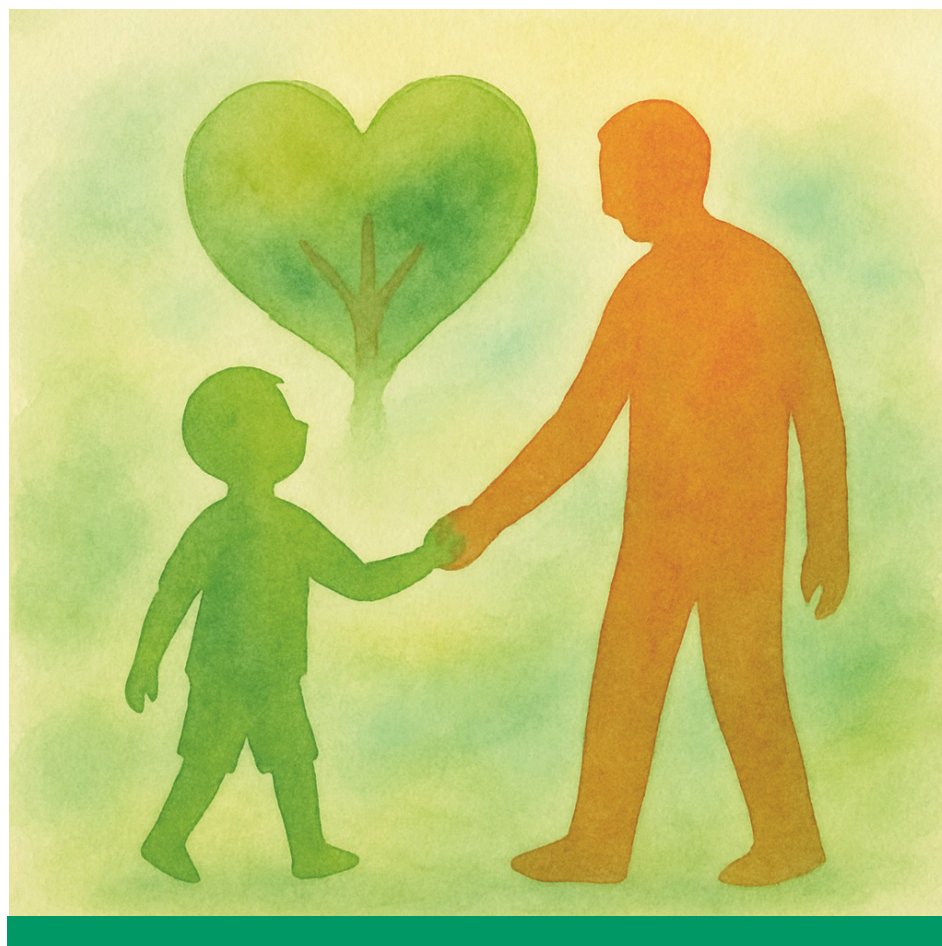
Przysposobienie całkowite

Określane jest jako anonimowe lub blankietowe. Rodzice dziecka mogą przed sądem wyrazić zgodę na jego przysposobienie w przyszłości bez wskazania osoby przysposabiającego (zgoda blankietowa). Wówczas nie przysługuje im władza rodzicielska i prawo do kontaktów z dzieckiem. Zgoda może zostać odwołana przez złożenie oświadczenia przed sądem opiekuńczym najpóźniej do czasu wszczęcia postępowania o przysposobienie.

Dodatkowo można wyróżnić przysposobienie wspólne, przysposobienie ze wskazaniem oraz przysposobienie zagraniczne.

Przesłanki przysposobienia

Niewątpliwie do wspólnych przesłanek dla powyższych rodzajów przysposobienia zalicza się dobro przysposobianego dziecka i jego małoletniość. O przesłance dobra dziecka pisałam powyżej. Z kolei przesłanka małoletniości, jak wynika z przepisów, jest spełniona wówczas, kiedy dziecko jest małoletnie w dniu złożenia wniosku o przysposobienie. Ważny jest stan faktyczny w momencie złożenia wniosku, natomiast



samo postępowanie sądowe może się zakończyć orzeczeniem o przysposobieniu po uzyskaniu przez przysposobianego pełnoletności.

Przesłanki, jakie musi spełnić przysposabiający – przysposobić dziecko może osoba, która posiada:

- 1) pełną zdolność do czynności prawnych,
- 2) odpowiednie kwalifikacje osobiste, które dają podstawy do stwierdzenia, że przysposabiający w sposób prawidłowy będzie wywiązywał się ze swoich obowiązków w stosunku do przysposobianego,
- 3) opinię kwalifikacyjną oraz świadectwo ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny.

Ponadto pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym musi istnieć odpowiednia różnica wieku. Co prawda, przepisy nie określają sztywnych norm i nie wskazują, ile różnica powinna wynosić, ale przyjmuje się, że powinna to być taka różnica, jaka normalnie

występuje między rodzicami i dziećmi. Celem takiego podejścia jest stworzenie możliwie najbardziej naturalnych warunków dla adoptowanego dziecka, jak również niedopuszczenie do powstania w przyszłości więzi uczuciowych nieodpowiadających więziom zachodzącym między rodzicami a dziećmi.

Pełna zdolność do czynności prawnych stanowi również przesłankę sprawowania władzy rodzicielskiej. Zatem przysposobić dziecka nie będzie mogła osoba, która została pozbawiona władzy rodzicielskiej.

Sąd opiekuńczy sprawdza tzw. kwalifikacje osobiste przysposabiającego, a więc m.in. jego poziom umysłowy, moralny, zdolności wychowawcze. Przysposabiający powinien posiadać takie cechy, które dadzą gwarancję za troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka w sposób prawidłowy i przygotują je do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. ■

wspomnienie

Wspomnienie o doktorze Witoldzie Olszewskim



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 13 maja 2025 r. w wieku 103 lat zmarł w Łodzi dr Witold Olszewski – chirurg ortopeda traumatolog.

Dr Witold Olszewski był założycielem i pierwszym ordynatorem Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Zgierzu, na owe czasy jednym z pierwszych tego typu oddziałów w województwie łódzkim. Człowiek, który przeżył jako więzień obóz przejściowy w Łodzi – Radogoszcz, obóz koncentracyjny Gross-Rosen. Człowiek wielu pasji i talentów. Był amatorem plastykiem, malarzem, rzeźbiarzem, numizmatykiem. Uwielbiał naturę – wodę, słońce, narty.

Był człowiekiem skromnym, o wielkiej uczciwości i gołęmbim sercu, dowcipny, zabawny.

Wspaniały szef i nauczyciel.

Jako byli uczniowie wspominamy Go z wielkim sentymentem i żalem, że odszedł i już go nie będzie.

JERZY SOKOŁOWSKI
KRZYSZTOF RAKOWSKI
ZBIGNIEW KIJAS

portrety niepospolitych medyków

Tadeusz Mogilnicki

RYSZARD PORADOWSKI

To było wydarzenie o historycznym znaczeniu nie tylko dla Łodzi. W 1905 roku z fundacji Edwarda i Matyldy z Scheiblerów Herbstów powstał w tym mieście pierwszy szpital dla dzieci. Nadano mu imię Anny Marii, dla uczczenia niespodziewanie zmarłej dziewięcioletniej córki fundatorów.

Nowoczesne pawilony zaprojektowane przez architekta Pawła Riebensa-hma spełniały wymogi europejskie i zapewne dlatego przyciągnęły wielu wybitnych lekarzy, m.in. Józefa Brudzińskiego, Ludwika Gundlacha, Annę Margolis, Tadeusza Mogilnickiego i Władysława Szenajcha. W krótkim czasie szpital stał się nie tylko wzorcową placówką leczniczą, ale i prężnym ośrodkiem naukowym i edukacyjnym. W 1908 roku powstała sekcja pediatria Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego, zaczęto wydawać „Przegląd Pediatryczny” – pierwszy periodyk poświęcony chorobom dzieci. Różne były losy tego szpitala w ciągu stu dwudziestu lat istnienia, ale zawsze służył najmłodszym mieszkańcom Łodzi i regionu, co było zasługą ofiarnych medyków.

Wielu lekarzy wspomnianego szpitala zasługuje na uznanie i pamięć, jednak chciałbym się zatrzymać dłużej przy nietuzinkowej postaci Tadeusza Mogilnickiego. Przyszło mu pracować w mieście o najwyższym wskaźniku śmiertelności dzieci (29 proc. ogółu zgonów), jednocześnie przy najwyższym wskaźniku urodzeń (6,1 proc. w 1904 r.). To było wyzwanie dla wielu światłych lekarzy, w tym doktora T. Mogilnickiego (1879–1940).

Nie pochodził z Łodzi, bo urodził się w Warszawie 14 marca 1879 roku

w rodzinie Konstantego i Henryki z Żarnowskich, ale po ukończeniu w 1904 roku studiów na Uniwersytecie Warszawskim trafia do Szpitala Anny Marii w Łodzi. Jako młody medyk szybko poznaje Łódź i warunki, w jakich żyją robotnicze dzieci. Fatalny stan sanitarny miasta, bieda



i zacofanie, a także niski poziom leczenia przyczyniają się do licznych chorób i dużej śmiertelności. Wraz z innymi członkami towarzystwa filantropijnego „Kropla Mleka” szuka więc sposobów wsparcia najmłodszych mieszkańców Łodzi, m.in. tworzy jedno z pierwszych w mieście ambulatoriów dla dzieci.

W 1906 roku, tradycyjnie jak wielu młodych medyków, wyjeżdża na roczne studia do Wrocławia i Paryża. To okazja do poznania wielu światowej sławy lekarzy i nowych sposobów leczenia, kilka lat później jest wśród uczestników lwowskiego I Zjazdu Higienistów Polskich, podczas którego wygłasza nawet referat.

Jak wielu rodaków, podczas I wojny światowej zmobilizowany zostaje do armii rosyjskiej i jest lekarzem pułku artylerii. Gdy w 1918 roku „wybuchą” Polska, jest już w innym mundurze i potem bierze udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po jej zakończeniu wraca do Łodzi, w 1923 roku broni pracy doktorskiej i wkrótce zostaje dyrektorem szpitala.

Dzięki finansowemu wsparciu Matyldy Herbustowej na ofiarowanej przez nią 22-morgowej leśnej działce w podłódzkich Sokolnikach powstaje sanatorium dla dzieci, które przeszły ciężkie choroby, Doktor projektuje również pawilon izolacyjny, który traktuje jako coś niezbędnego w szpitalnej kuracji. Trzy lata później, przez wybuch II wojny światowej powstaje kolejny pawilon, tym razem obserwacyjny. T. Mogilnicki wydaje monografię szpitala, angażuje się w utworzenie w Łodzi Wydziału Lekarskiego, co okazuje się niełatwym zadaniem. Jednocześnie znajduje czas na wygłaszanie radiowych pogadarek poświęconych zdrowiu. Od 1935 roku pracuje w tymczasowej Radzie Miejskiej, a dwa lata później otrzymuje mandat radnego. Uczestniczy aktywnie w międzynarodowych zjazdach poświęconych pediatrii i szpitalnictwu, działa w wielu organizacjach, m.in. w Zarządzie Głównym Towarzystwa Pediatrycznego, reprezentuje Polskę w Międzynarodowym Towarzystwie Szpitalnictwa, udziela się w PCK, Towarzystwie Opieki nad



*Dr. Tadeusz Mogilnicki
Lekarz Naczelny szpitala*



Dziećmi, Lidze Obrony Powietrznej Państwa, ma na swoim koncie ok. pół setki publikacji.

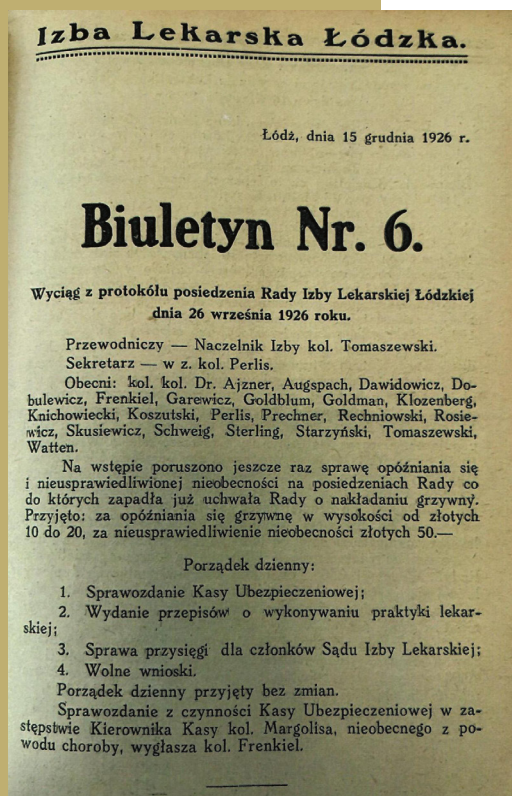
Doktor przez szesnaście lat jest lekarzem naczelnym i jednocześnie dyrektorem szpitala w Łodzi. W 1939 roku jako medyk w stopniu kapitana Wojska Polskiego zostaje zmobilizowany i organizuje szpitale zakaźne. Wzięty do niewoli przez Rosjan, trafia do Kozielska, gdzie z więźniami dzieli się wiedzą medyczną, wygłaszając m.in. odczyt pt. „O uśmiech dziecka”. Jest jedną z tysięcy ofiar katyńskich.

W 2007 roku zostaje awansowany pośmiertnie do stopnia podpułkownika. ■

Szpital Anny Marii, dziś im. J. Korczaka, obchodzi w tym roku jubileusz 120-lecia

O tempora, o mores!

RYSZARD PORADOWSKI



We wrześniu 1926 roku do szpitala w Kaliszu trafiła szesnastolatka z ciężkimi obrażeniami prawej ręki, m.in. ze zmiażdżonym stawem napiętkowym, „poszarpaniem mięśni nerwów i naczyń całego przedramienia, [...] urwaniem dużego palca z ciężkim uszkodzeniem stawu łokciowego i mięśni ramienia”. Jak pisano do Izby Lekarskiej w Łodzi, rodzina nie wyraziła zgody na odjęcie kończyny. Po dwóch dniach stan chorej był bardzo ciężki.

matki i rodziny, można wykonać zabieg, czy też bezradnie patrzeć na zbliżającą się śmierć. Prokuratura nie wypowiedziała się jednoznacznie, odsyłając medyków do przepisów lekarskich. W tej sytuacji ordynator oddziału chirurgicznego kaliskiego szpitala zwrócił się do Izby Lekarskiej łódzkiej o wydanie opinii drogą telegraficzną, wszak liczył się czas, pytając: „czy mam prawo operować, czy jestem zmuszony zastosować się do żądań rodziców”, jak postępować w takich przypadkach?

Zarząd ILŁ szybko wypowiedział się za wykonaniem operacji z następujących powodów: jedynie operacja może uratować życie szesnastolatce, gdy w nagłych wypadkach nie można oczekiwać decyzji opiekunów – trzeba udzielać pomocy.

Nie wiemy, jak zakończyła się ta sprawa, być może uratowano dziewczynę. Opisana sytuacja nie jest niczym nowym także dziś, gdy niejednokrotnie nie pozwala się dokonać, np. transfuzji krwi, doprowadzając do zgonu ofiary takich praktyk.

W „Biuletynie” nr 6 ILŁ z 15 grudnia 1926 roku opisano wiele innych

trudnych spraw dotyczących medyków, m.in. konfliktu lekarzy z ówczesną Kasą Chorych. Jeden z młodych medyków „w czasie zatargu, jaki na tle poniżenia godności lekarskiej w dniu 9 grudnia 1925 r. między Zarządem Kasy Chorych w Radomsku a lekarzami tejże Kasy, objął w dniu 12 grudnia 1925 roku jako jedyny lekarz, obowiązki w tamtejszej Kasie Chorych”. Sprawa trafiła do Sądu Izby Lekarskiej i ten ukarał medyka naganą, gdyż w postępkach medyka dopatrywał się „przekroczenia przeciw godności i sumienności lekarskiej”. Według sądu młody lekarz wykorzystał sytuację, by objąć stanowisko w Kasie Chorych, tym samym przyczyniając się do pozbawienia zarobków siedmiu lekarzy. „Takie postępowanie lekarza, mającego rok praktyki zawodowej, Sąd uznał za brutalny sposób prowadzenia walki o byt”, za nieuczciwą konkurencję. Za Cyceronem chciało by się powiedzieć: o tempora, o mores (o czasy, o obyczaje). Od opisanego w „Biuletynie” przypadku minęło sto lat, ale słowa te pasują również do naszej rzeczywistości... ■

Mimo zagrożenia życia, matka chorej, „dwórka, nieinteligentna oraz chlebobdawcy chłopi-dorobkiewiczze zażądali konsylium, które ustaliło konieczność natychmiastowej wysokiej amputacji prawej ręki”. Nawet po konsylium zarówno chora, jak i jej matka nie zgodziły się na amputację, stwierdzając, „że lepiej będzie dla niej i dla chorej, jeżeli ta umrze”.

Lekarze szpitala nie zrezygnowali z walki o życie szesnastolatki i dotarli do prokuratora z pytaniem, czy w tej dramatycznej sytuacji, wbrew woli

Wszystko, co wiemy o wikingach

JUSTYNA KOWALEWSKA

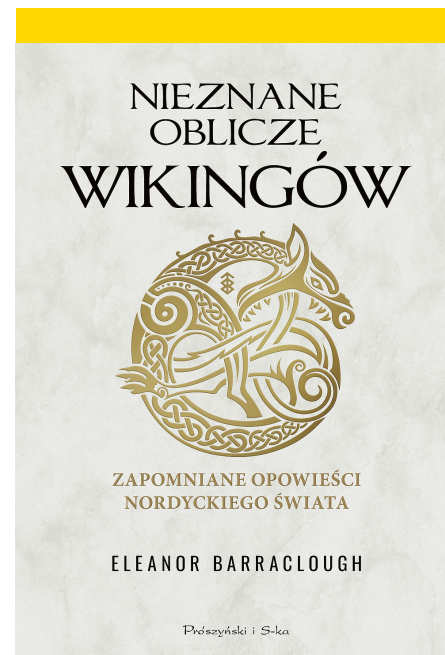
Czy wikingowie grali w gry planszowe? Czy jeździli na nartach? Czy szkło było wartością więcej od bursztynu? To tylko kilka pytań, na które znajdziemy odpowiedzi w książce „Nieznane oblicze wikingów. Zapomniane opowieści nordyckiego świata” autorstwa Eleanor Barraclough. I poszukamy tych odpowiedzi z niemałą przyjemnością.

Ta książka pozwala nam poznać niezwykłą kulturę, która rozwijała się przez wieki na rozległym obszarze obejmującym początkowo tylko Skandynawię, ale z czasem również odległe fiordy Grenlandii, pustkowia Arktyki i wybrzeże Ameryki Północnej, a szlakami wodnymi i stepami Eurazji dotarła nawet do Bizancjum i islamskiego kalifatu.

To niesamowita historia, w której przebrzmiewa nie tylko huk fal i ryk bitew, ale także kwilenie dzieci i nawoływanie kobiet. Autorka stara się bowiem odkryć, jak wyglądało codzienne życie wikingów, choć źródła historyczne koncentrują się przecież na władcach, wojownikach i bohaterach. Barraclough nie ogranicza się do historii królów i najeźdźców, o których opowiadają sagi. Przede wszystkim opisuje los zwykłych ludzi: kupców, dzieci, rzemieślników, niewolników, wieszczek, podróżników i bazarzy... ponieważ bez nich obraz średniowiecznego nordyckiego świata byłby niekompletny. Pomaga jej w tym grzebień wydobyty z torfowiska, pogańska świątynia skryta głęboko pod powierzchnią pola lawowego, wiadomość przesłana przez rozszoszczoną żonę do męża, który zasiedział się w tawernie, a także dziecięce rysunki na brzoazowej korze. Na stronach książki, te drobne przedmioty zyskują ogromne

naukowe znaczenie. Jak małe puzzle układają się w obraz, wciąż niekompletny, ale coraz bardziej wyraźny.

Bez wątplenia jest to książka popularnonaukowa, pełna przypisów, zdjęć i źródeł. Jednak czyta się ją lekko jak powieść. Autorka swobodnie porusza się nie tylko po ogromnym obszarze, na którym odnajdowane są wciąż ślady wikingów, ale także w czasie. To znakomita podróż przez miesiące, lata i stulecia, która pozwala również dostrzec różnorodność wikingów, ale także w czasie. To znakomita podróż przez miesiące, lata i stulecia, która pozwala również dostrzec różnorodność wikingów, ale także w czasie. To znakomita podróż przez miesiące, lata i stulecia, która pozwala również dostrzec różnorodność wikingów, ale także w czasie.



Eleanor Barraclough, *Nieznane oblicze wikingów. Zapomniane opowieści nordyckiego świata*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2025

Po przeczytaniu „Nieznanej oblicza wikingów” przestaniemy myśleć o nich wyłącznie jako o brodatych, ogorzałych od wiatru i morskiej wody najeźdźcach. Dostrzeżemy ich rodziny, domy, małżeńskie sprzeczki, wyznania miłości i tęsknotę. Czy można oczekiwać czegoś więcej od popularnonaukowej książki? Czy można lepiej poznawać historię? Musicie się państwo koniecznie sami o tym przekonać. Gorąco zachęcam do lektury. ■

Tradycyjnie mamy dla państwa tę książkę jako nagrodę w naszej krzyżówce. Zachęcamy do wypełniania diagramu i przesyłania hasła na adres panaceum@oil.lodz.pl. Nagrodzimy trzy osoby.



Cud mniemany, czyli Korcz z Majewską

KRYSZYNA BORYSEWICZ-CHARZYŃSKA

Większość z nas ma swoich ulubionych piosenkarzy, „idoli”. Zwykle zmieniają się z biegiem lat. Z przyjemnością słuchało się kiedyś Grechuty, Niemena, Połomskiego, Wodeckiego, Krawczyka. Wymieniam najpierw panów, gdyż miłszy moim uszom jest męski tembr głosu. Spośród śpiewających dam przez wiele lat cieszyła Irena Santor. Nie można oczywiście zapominać o Maryli Rodowicz. Ale kilka ostatnich dziesiątków lat zagospodarowała Alicja Majewska.

Gdy w „gazetce” Łódź.pl ukazała się notka, że wraz ze Włodzimierzem Korczem będzie 27 kwietnia występowała w łódzkiej Wytwórni – zastrzygłam z ciekawością uszami (mimo informacji, że najtańsze bilety są po 209 zł). Oczywiście ani w Internecie, ani nigdzie nie było już żadnych wolnych wakatów. Siostra doniosła mi, że następny ich występ będzie 11 listopada i że zakupiła mi bilet. Hm, ale do listopada – kto wie, co się wydarzy...?

Więc z naiwnością znacznie młodszą ode mnie wybrałam się do Wytwórni godzinę przed planowanym występem. Mówiąc szczerze – nie znoszę tej sceny. Czerń, ponurość – jak logo pesymizmu. O żadnej kasie mowy nie było, jakieś dwa byle jakie kantorki sprzedawały tandetne gadżety i nieskomplikowane jadło oraz napitek. Ciecie i osoby sprawdzające bilety – dobrze odzieniem kolorystycznie, ciemnoniebieska i potylicy asymetrycznie wygolone, nie wiadomo – połowiczne brody czy bokobrody.

Na moje nieśmiałe pytanie o jeden bilet – usłyszałam w odpowiedzi, że nic z tego, ale mogę poczekać na organizatora (cokolwiek by to miało znaczyć). „Niech pani poczeka na zewnątrz”. Więc stałam sobie zewnątrz, zazdroszcząc tłumom, które

w istocie waliły bardzo tłumnie. Generalnie średnia wieku znacznie powyżej pięćdziesiątki, mnóstwo osób pomagających sobie wzajemnie w chodzeniu, mnóstwo wspomagających, porządných, masywnych, przedwojennych lasek. Tu i ówdzie chodzik. Nikt specjalnie nie prezentował zbyt wyszukanego ubioru.

Na dziesięć minut przed rozpoczęciem wtargnęłam ponownie do wnętrza. Organizatora nadal brak. „Niech pani sobie stanie tu przy stoliku.” I... stało się niemożliwe! Przy tymże stoliku stał jakiś pracownik. Zapytał mnie, co tu robię. Usłyszawszy odpowiedź – przyjrzał się trzymanej w ręce kartce papieru, następnie podszedł z nią do osoby „wpuszczającej”, prosząc o jakieś wyjaśnienia.

– *No to bilet. Skąd pan go ma?*

– *Ktoś tu zostawił.*

– *A dlaczego zostawił?*

– *No bo miał.*

Po tym inteligentnym dialogu dostałam bilet do ręki i usiadłam w czwartym rzędzie, na sekundę przed pierwszą piosenką, ściskając na kolanach zrolowany płaszcz.

Zachwycona obrotem sprawy, przetrzymałam w nieoczekiwanym komforcie dwie godziny i dwadzieścia piosenek. Zarówno kompozytor-pianista, jak i piosenkarka prezentowali swobodny, niewymuszony, ewidentnie zgrany, przyjazny i dowcipny styl bycia.

Przetrawiałam w komforcie pierwszą kreację Alicji – w postaci połyskującego, czerwonego spodniomu. Drugą kreację – w postaci dopasowanej, beżowej sukni. Korcza, deklamującego (w czasie zmiany kreacji) coś o chłopakach z naszej ulicy i dziewczynach czasami też.

Był to dla mnie przepyszny czas. Głębokie przeżycie artystyczne i emocjonalne. Wspaniały relaks. Piosenki znane i mniej znane. Wykonywane czasami uprzednio także przez Wodeckiego, Bajora, Krawczyka.

Oczywiście na bis... co takiego?

Bo męska rzecz być daleko, a kobieca wiernie czekać...

Ze słowami Wojciecha Młynarskiego. Tekst tysiącrotnie opluty przez feministki, a przecież zarówno słowa, jak i melodia są tam przewlekłe prześlizgane!

Było dużo kwiecista od publiczności i owacje na stojąco. Była też uroklivość wyśpiewanej tęsknoty za Przyborą i Wasowskim, za ich elegancją i umiarem.

Kilka dni przedtem wystuchałam zespołu łódzkiej szkoły muzycznej Gospel. Był tam przecudowny i tańczący jak elf czarnoskóry nauczyciel, ale też był walący błysk po oczach i ogłuszający wrzask. Po powrocie z koncertu w Wytwórni włączyłam na chwilę TV, gdzie był koncert „rocznicy Chrobrego”. Trafiałam na walący błysk po oczach i ogłuszający wrzask.

Tym bardziej doceniam ten dwugodzinny, podarowany mi od losu event z prawdziwą muzyką.

Przedwcześniej obejrzałam powtórkę uroczystości „Pięćdziesięciolecie Zbigniewa Wodeckiego” sprzed iluż to lat...? Z ogromnym tortem Naród Pszczole i śpiewającymi gratulacyjnie jubilatowi Ireną Santor i Alicją Majewską. Audio – identyczne jak dzisiaj. Wirus – minimalnie szczuplejszy. ■

PS. A na podarowanym mi bilecie wstępu widnieje cena: 249 zł, wpłacona w październiku ubiegłego roku. Czy ktoś wie, komu mogłabym zwrócić te pieniądze...?

Zębatki z Papugą – dyskurs nieco filozoficzny – cz. 2

Adwokat JERZY CIESIELSKI i lekarz dentysta KINGA TREPANOWSKA

Poniższy dialog jest o tym, jak mecenas zabolalo, jak lekarz dentysta podjęła się leczenia i jak weszli w interakcję.

W poprzednim numerze przedstawiliśmy pierwszą część rozmowy lek. dent. Kingi Trepanowskiej z zaprzyjaźnionym z OIL adwokatem Jerzym Ciesielskim – naszym stałym autorem. Dziś druga część zabawnej wymiany zawodowych (i nie tylko) doświadczeń!

Dr: Ciekawa jestem, czy mecenas – podobnie jak ja, lekarz stomatologii – otrzymuje od pacjentów bombonierkę, belgijskie czekoladki „Merci”. Czasami zdarzają się prezenty procentowe (he, he, marzenie...). Natomiast najbardziej cieszą mnie przyniesione od pacjentów wiejskie jajka.

Mec.: A mnie miód prosto z pasieki klienta.

Dr: Rzeczy na wagę złota. Sprawiają radość, bo są (i to wcale nieeufemicznie) wyrazami autentycznej wdzięczności.

Mec.: Natomiast na drugim biegunie są klienci, których nazywam „mądralińskimi”. Naczytają się Internetów i sugerują określone poglądy i tryb postępowania „z sufitu”. Wdrażam prawidłowe procedury, a potem żądają oni zwrotu wynagrodzenia. Oddaję bez dyskusji.

Dr: U mnie pacjenci niejednokrotnie na początku wizyty komunikują, że chcą mieć zrobioną konkretną procedurę poznaną w Internecie. Klasyczny, wręcz memiczny przykład to pacjent z bardzo złą higieną jamy ustnej, złożonymi w niej problemami, żądający wybielenia zębów. Inny sugerował, że „wypadałoby otworzyć ząb i włożyć tam lekarstwo”. Myślę, że gdybym pottrzymała mu lusterko, podjąłby się

leczenia samodzielnie. Też dotyczą nas przypadki, z finałami w sądzie, żądania zwrotu wynagrodzenia, szczególnie w wypadku prac protetycznych. A skoro nam się tak dobrze rozmawia, to proszę o odpowiedź, jak mecenas trafił do zawodu.

Mec.: Trochę przez przypadek. W liceum mieliśmy świetną polonistkę Krystynę Ratajską, która została później profesorem uniwersyteckim i autorką niezwykłych książek, które rozwijają „skrzydła wyobraźni” i dotyczą piękna świata, w tym o Tuwimie „Kraj młodości. Kraj szczęśliwy” i o literaturze – „Neomejsjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza”. Każdy chce, aby uczeń poszedł w jego ślady, profesor zatem zachęcała mnie do polonistyki. Z kolei ojciec mojego najlepszego szkolnego kolegi powiedział do mnie: „Jurek! Nie wyżyjesz z tej polonistyki! Jędrzek idzie na prawo. Radzę tobie, idź z nim”. Chcąc pozostać blisko przyjaciela, zdałem na prawo. I choć byłem synem Leszka, profesora naszej Akademii Medycznej, na prawo mnie nie ciągnęło.

Dr: Moja ścieżka też była mocno polonistyczna. Piszę różne teksty, odkąd pamiętam. W liceum profil humanistyczny, pierwszy pomysł – studia prawnicze. Jednak perspektywa pisania matury z historii spowodowała szybką zmianę motywacji, co skończyło się podjęciem studiów na Uniwersytecie Medycznym. Najpierw licencjat, później magister dietetyki, a żeby nie było nudno, to w trakcie tych pierwszych lekarz stomatolog – żeby



Fot. Iwona Ochmańska

Tym razem nasi bohaterowie spotkali się w kancelarii adwokata Ciesielskiego

choć jedno z trójki naszego rodzeństwa poszło w ślady mamy. Od mamy nauczyłam się, że w podejmowaniu decyzji leczniczych zawsze i śmiało należy korzystać z pomocy starszych, doświadczonych kolegów i mam szczęście, że pracuję w takich zespołach.

Mec.: Jak pani doktor widzi, na centralnej ścianie mojego gabinetu zawisł portret mojego ojca, chirurga, żołnierza AK. Kiedy mam kłopoty zawodowe, coś idzie nie po mojej myśli, patrzę na niego i mówię: „Stary, pomóż”. I stary zawsze pomaga. ■

Jest to przykładowa (sfabularyzowana), ale oparta na realnych przypadkach dyscyplinarnych sprawa lekarza dentysty dotycząca zgody na zabieg stomatologiczny.

Z dzieckiem do opery

OLAF JACKOWSKI

W czerwcu ze względu na obchodzony pierwszego dnia tego miesiąca Międzynarodowy Dzień Dziecka organizowanych jest wiele wydarzeń skierowanych do najmłodszych. Również łódzkie instytucje kultury przygotowały z tej okazji coś specjalnego, choć i przez resztę roku oferują szeroki wachlarz wydarzeń edukacyjnych.

Przysięgam, że już od dobrych kilku lat przestałem uważnie śledzić, jakie projekty dla dzieci mają do zaproponowania łódzkie teatry, dlatego też zwróciłem się z kilkoma pytaniami do specjalistki w tym temacie – Iwony Marchewki, kierowniczkii Działu Literackiego i Edukacji Teatru Wielkiego w Łodzi.

Olaf Jackowski: Z zainteresowaniem obejrzałem państwa ostatnią premierę familijną na dużej scenie, operę „Jaś i Małgosia” Engelberta Humperdincka, a już w czerwcu przygotowujecie kolejną.

Iwona Marchewka: Tym razem będą to „Przygody Pinokia”, opera Jonathana Dove’a na podstawie powieści Carla Collodiego, która została skomponowana w 2007 roku i po raz pierwszy wykonana w Grand Theatre w Leeds w Wielkiej Brytanii. Naszą inscenizację reżyseruje Robert Drobnich, dyrektor Teatru Lalek Guliwer w Warszawie. Spektakl zostanie wykonany w polskiej wersji językowej. Zapowiada się prawdziwe widowisko – spektakle odbędą się 1, 3, 4, 11 i 12 czerwca, a także w przyszłym sezonie. Trwają już także pierwsze przygotowania do premiery kolejnego tytułu operowego dla najmłodszych.

Co to będzie tym razem?

„Turkusowy potwór” – opera kameralna dla dzieci od 4 roku życia, która właśnie powstaje na specjalne zamówienie Teatru Wielkiego w Łodzi. Kompozytorem dzieła jest Tomasz Jakub Opałka, który libretto osnuł na kanwie sztuki Carla Gozziego. Autorzy przedstawienia chcą zwrócić uwagę na problemy współczesnych dzieci: trudności

w komunikacji i nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami oraz dorosłymi, a także z odnajdywaniem się w wirtualnej rzeczywistości. W spektaklu wezmą udział śpiewacy, tancerze i orkiestra kameralna, a całość odbędzie się w teatralnej malarni – będzie to też okazja do odwiedzenia przestrzeni niedostępnej na co dzień dla naszych widzów. Premiera dopiero za rok, ale bilety są już w sprzedaży. Na ten projekt otrzymaliśmy dofinansowanie z programu MKiDN na zamówienia kompozytorskie.

„Wkrótce ogłosimy nabór do chóru dziecięcego na przyszły sezon. Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku od 6 do 17 roku życia”.

A w najbliższym czasie, co przygotowujecie dla najmłodszych melomanów?

W dniach 7 i 10 czerwca powraca spektakl baletowy „Karnawał zwierząt” z muzyką Camille’a Saint-Saënsa – w choreografii Gintautasa Potockasa, pierwszego solisty naszego baletu, ze scenografią i kostiumami Anny Adamiak. Następnie 8 czerwca na scenie kameralnej koncert „Bemolek poznaje muzykę”, a 15 czerwca – koncert Chóru Dziecięco-Młodzieżowego „Magia muzyki”. Jesienią powrócą spektakle „Akademii Wróżki Melodii” w dwóch odsłonach: „Style muzyczne” i „Dźwięki nocy” (edupremiera 12 października). Na 18 i 19 listopada zaplanowaliśmy Niedzielne Poranki z przedstawieniami „Hakuna Matata”, które w ostatnich miesiącach cieszyły się ogromną popularnością. Z kolei 22 listopada odbędzie się

edupremiera spektaklu „Akademia Pana Kleksa”, z piosenkami z tego filmu w wykonaniu Chóru Dziecięco-Młodzieżowego naszej instytucji. W repertuarze także balet „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnoludków” czy opery „Jaś i Małgosia” oraz „Przygody Pinokia”.

Chór dziecięcy w ostatnim czasie zaczął coraz prężniej działać.

To prawda, wkrótce ogłosimy nabór do zespołu na przyszły sezon. Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku od 6 do 17 roku życia. Członkowie chóru

7 września wystąpią podczas pikniku familijnego na placu Dąbrowskiego przed naszym teatrem. Młodzi chórzyści biorą udział również w spektaklach na dużej scenie – operach „Carmen”, „Turandot”, „Cyganeria”, a także zaśpiewają w spektaklu baletowym „Dziadek do orzechów. Opowieść wigilijna”...

...który 6 grudnia, w mikołajki nareszcie powróci na afisz teatru!

Cieszymy się, że tytuł ten z powrotem trafi do naszego repertuaru. Przygotujemy premierę przepięknej inscenizacji w klasycznej choreografii Youria Vamasa, wystawianej m.in. w Teatrze Narodowym w Pradze. Odbędzie się dziesięć przedstawień w okresie okołoświątecznym. **Zapowiada się niezwykle atrakcyjnie!**

Zapraszamy najmłodszych wraz z rodzinami do Teatru Wielkiego w Łodzi! ■

Teatralny początek lata

JUSTYNA KOWALEWSKA

W czerwcu myślimy już o wakacjach, o wyjeździe nad wodę albo w góry, warto jednak pamiętać, że łódzkie sceny dramatyczne nie zwalniają tempa i w czerwcu miłośnicy teatru mogą liczyć na prawdziwe perełki.

Teatr Jaracza – dwie zupełnie nowe sztuki

W ostatnich dniach maja Teatr Jaracza przedstawił widzom dwa premierowe spektakle, oba będzie można oglądać w czerwcu. Po pierwsze, „Świętoszek”. Sztuka Moliera nie spoczywa na laurach. Śmiesz do łez teatralną publiczność już od ponad trzech stuleci i ciągle chce więcej. Niezależnie od epoki, w której się go wystawia, stanowi trafny, nieraz złośliwy, przepełniony ironią komentarz do postaw przyjmowanych przez aktualnych bohaterów życia społecznego. Bo też i ludzkie charaktery wraz z ich słabościami, w brawurowy i wyrazisty sposób sportretowane przez francuskiego pisarza w XVII wieku, nie zmieniły się aż tak bardzo na przestrzeni czasu. Wciąż są wśród nas kłamcy, wyrachowani jak Tartuffe, pocieszni naiwniacy w typie Orgona, czy narwańcy w rodzaju Damisa. Obejrzymy ich na scenie Jaracza w energetycznej, klasycznej, ale niestroniącej od współczesnych odniesień inscenizacji Magdaleny Piekorz, znakomitej reżyserki teatralnej i filmowej. Świetnie napisane postaci Moliera dają okazję do popisów aktorskiego kunsztu, które inkrustują przedstawienie wielkimi, zapadającymi na długo w pamięć kreacjami. Zachwyć one każdego miłośnika sztuki teatru.

Po drugie – „Morderstwo w hotelu”. Jeżeli w „Morderstwie w hotelu” Rona Clarka i Sama Bobricka ktoś ginie, to jest to chandra. Zabijają ją absurdalnym dowcipem aktorzy Jaracza, dający w tym przedstawieniu brawurowy popis

umiejętności. Grane przez nich postaci snują swoje misterne, a często mroczne plany, by następnie porzucać je w wyniku zaskakujących zwrotów akcji. To prawdziwy rollercoaster dla widzów, tym zabawniejszy, im bardziej niedorzeczne okoliczności fundują sobie bohaterowie owej „czarnej komedii”. „Morderstwo w hotelu” to specyficzne remedium na oderwanie się na od nie- zbyt skorej do żartów codzienności, w klimacie „Cyrku Monty Pythona”.

Teatr Komedii Impro w Łodzi – muzycznie

Poza pełną listą spektakli improwizowanych dla dzieci i dorosłych, ta niewielka łódzka scena sięga także po projekty muzyczne. W czerwcu będzie to: „Projekt Sinatra” – Łukasz Mazurek z recitalem piosenek Franka Sinatry. Koncert odbędzie się w czwartek 12 czerwca o godzinie 19:00. Spektakl muzyczny „Sinatra Projekt” wprowadzi widzów w atmosferę koncertów legendarnego wokalisty, Franka Sinatry z okresu szczytu jego kariery i popularności. W tę rolę wcieli się doświadczony aktor dramatyczny i musicalowy – Łukasz Mazurek, solista m.in. Teatru Muzycznego Roma i Teatru Rampa w Warszawie. Poczujecie się państwo, jak widzowie Royal Festival Hall, Carnegie Hall, kasyn Las Vegas... W programie znajdują się zarówno największe przeboje Sinatry, jak np. „My Way”, „Strangers in the Night” czy „I’ve Got You Under My Skin”, jak i kilka mniej znanych „perełek”. Wokal – Łukasz Mazurek, saksofon – Marcin Kajper/Dawid Tokłowicz.



W „Świętoszku” przeglądamy się jak w lustrze

Teatr Powszechny – taniej

Teatr nie przygotowuje wprawdzie premiery na czerwiec, ale do połowy czerwca będzie grał na dwóch scenach. W połowie miesiąca rozpocznie się „Lato w Teatrze Powszechnym w Łodzi”, w ramach którego łodzianie mogą kupić bilety w specjalnych cenach. A co dalej? Teatr rozpoczyna realizację inwestycji dofinansowanej przez Unię Europejską. Zmodernizowana zostanie Duża Scena i budynek Teatru. W czasie realizacji inwestycji wydarzenia będą się odbywać w siedzibie zastępczej, o której Teatr poinformuje wkrótce.

Do zobaczenia w teatrze. ■

Spacer śladami „Ziemi obiecanej” za nami!

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

Mimo bardzo kapryśnej pogody, spacer śladami „Ziemi obiecanej” skusił wielu miłośników historii Łodzi. Jak zawsze niezawodna Justyna Tomaszewska z wielką pasją opowiadała o tym arcydziele polskiej kinematografii w kontekście historii i topografii miasta.

Podążając tropem Władysława Reymonta i Andrzeja Wajdy, uczestnicy odkrywali tajemnice przemysłowej Łodzi. Przewodniczka pokazała m.in. miejsca, które pojawiały się w filmie. Niezwykle ciekawym elementem wycieczki były trzy czasowe wystawy fotosów z planu „Ziemi obiecanej” autorstwa Renaty Pajchel: na alei przy bramie od ul. Ogrodowej, ogrodzeniu Pałacu Poznańskich, w Manufakturze na rynku i obok punktu info oraz w hotelu Vienna House Andel's – wystawa zorganizowana została z okazji pięćdziesięciolecia premiery filmu.

Spacer został zorganizowany przez Michała Szto Bryna, przewodniczącego Komisji Historycznej ORL. Z pewnością nie była to ostatnia wycieczka po Łodzi w tym sezonie – cieszymy się, że członkowie Łódzkiej OIL tak chętnie zgłębiają historię miasta. O kolejnych wydarzeniach będziemy informować – w „Panaceum”, na stronie www.oil.lodz.pl oraz w naszych mediach społecznościowych – na Facebooku i Instagramie. ■



Fot. Karolina Wilczyńska

Komisja Historyczna zaprasza

MICHAŁ SZTOBRYN

Komisja Historyczna OIL w Łodzi zaprasza na seans filmu „Ziemia obiecana” w wersji telewizyjnej (4 odcinki po 50 minut) w pięćdziesiątą rocznicę premiery tego wybitnego filmu o Łodzi.

Projekcja odbędzie się w sali kinowej Muzeum Kinematografii 4 października 2025 r. o godzinie 11:00. Prelekcję wygłosi Justyna Tomaszewska – nasza przewodniczka znana ze spacerów po Łodzi.

Po seansie uczestnicy zwiedzą wnętrze muzeum Pałacu Scheiblera – w filmie Pałacu Müllera.

Liczba miejsc ograniczona.

Prosimy o zapisy pod numerem telefonu: 42 683 17 91 (sekretariat OIL). ■

XXII Ogólnopolska oraz V Międzynarodowa Wystawa Malarstwa Lekarzy

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

W niedzielę 25 maja w Klubie Lekarza liczne grono miłośników sztuki pojawiło się na wernisażu XXII Ogólnopolskiej oraz V Międzynarodowej Wystawie Malarstwa Lekarzy. Tego wieczoru przyznano również nagrody dla najlepszych prac tegorocznej edycji.

Jury w składzie:

- Łukasz Grzejczak – przewodniczący, historyk sztuki, dr n. hum. w zakresie nauk o sztukach pięknych, adiunkt Politechniki Łódzkiej,
- Andrew Kolo – Otis Art Institute Los Angeles, artysta malarz,
- Daniel Cybula – artysta plastyk, wykładowca ASP im. Władysława Strzebińskiego w Łodzi,
- Piotr Mastalerz – profesor Politechniki Łódzkiej,

przyznało trzy nagrody główne:

- Nagroda I – Złota Paleta – Wioletta Sikora lekarz otolaryngolog (Pabianice) za pracę *Klasztor Wigry*,
- Nagroda II – Srebrna Paleta – Frida Loren lekarz psychiatra (Lund, Szwecja) za pracę *Czerwone obłoki*,
- Nagroda III – Brązowa Paleta – Tadeusz Wolski lekarz anestezjolog, interna (Warszawa) za pracę *Włoska uliczka*.

Przyznano również sześć wyróżnień:

- Małgorzata Bochenko – lekarz dentysta (Świdnik) za pracę *Dmuchawce I i Dmuchawce II*,



Fot. Karolina Wilczyńska

- Anna Boszko – lekarz internista, medycyna pracy (Warszawa/Otwork) za pracę *Przemijanie*,
- Mieczysław Chruściel – lekarz ginekolog-położnik (Szczecin) za pracę *Matka – portret Ireny Czerwińskiej*,
- Nina Lachiewicz – lekarz dentysta (Łódź) za prace z cyklu: *Karty świąteczne – Boże Narodzenie I i Boże Narodzenie II*,
- Tomasz Lesiak – lekarz chirurgii ogólnej (Łódź) za pracę *Goździki*,
- Tomasz Zgrabza – lekarz ortopeda traumatolog (Księżnice) za pracę *Martwa natura z częściami ciała*,

oraz nagrodę specjalną:

Koło Lekarzy Malujących Wielkopolskiej Izby Lekarskiej.

Swoją nagrodę przyznali też goście wernisażu. W plebiscycie publiczności gości zwyciężył Janusz Wiśniewski, otolaryngolog z Kielc.

– Serdecznie gratulujemy laureatom i dziękujemy za tak liczne zgłoszenia – to pokazuje, że środowisko lekarskie znakomicie odnajduje się nie tylko w medycznym, ale i artystycznym świecie – powiedziała Iwona Szelewa, dyrektor Biura OIL i organizatorka wystawy.

Zachęcamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia na wewnętrznej okładce. ■

Dalszy ciąg chłodno-wiosennych spotkań seniorów

KRYSTYNA BORYSEWICZ-CHARZYŃSKA

Ponad dwudziestoosobowa grupa członków Koła pojechała do Ośrodka „Włókniarz” w Ustce na turnus w dniach 3–17 maja. Wszystko układało się im tam jak po maśle – no, z wyjątkiem pogody. O jakości jedzenia po prostu nie ma co wspominać, gdyż – według oceny WSZYSTKICH uczestników – była i jest na topie.

Zabiegi rehabilitacyjne zostały w bieżącym roku uzupełnione o codzienną gimnastykę dla chętnych oraz cotygodniową jogę.

Zarządzająca grupą Jadzia przysyłała mi systematycznie sprawozdania z wszelakich (wyłącznie sympatycznych!) wydarzeń. Naszej zasłużonej uczestniczce Janeczce towarzyszyła tym razem rodzińska, uzupełniona także o psinę imieniem Ziuta. No i Janeczka – jak zwykle ponoć najczęściej i najenergiczniej tańczyła.

Właścicielka pensjonatu urządziła grupce uroczysty wieczór pożegnalny z muzyką i kieliszkiem wina – co też stanowi pewne novum. Wszyscy wrócili zdrowo w sobotę, 17 maja.

W poniedziałek zaś, 19 maja, odbyło się doroczne ognisko w Ogrodzie Botanicznym. Termin był tak dobrany, aby „ustecka grupka” też mogła wziąć w nim udział. Odmeldowało się około trzydziestu osób – reszta pewnie bała się zbyt chłodnej pogody i deszczu. Tymczasem przyświecało nam piękne słońce.

Iza witała gości w progu. Staszka zarządzała przygotowaniami aprowizacyjnymi. Grupa „harcerek” sprawnie rozpałała ognisko. Co prawda kilku osobom kiełbaski zwinnie zsuwały się z kijeków do żaru, ale w końcu utrzymały się aż do upieczenia.

Dobrym nastrojom sprzyjała także piękna wystawa fotografii kol. Elżbietki

z „ubiegłorocznej” Ustki. Superkolorowym nadmorskim zachodom słońca nie było końca!

Grupka dam towarzyszyła przez dłuższą chwilę kol. Krzyškowi – tak skutecznie, że aż stwierdził, iż było to jego najprzyjemniejsze popołudnie w tym roku.

Trochę kłopotów z dotarciem, trafieniem na miejsce miał Ryszard Golański, który do Retkińskiej wędrował przez cały Ogród – aż od Krzemienieckiej – ale przy okazji stwierdził: *Postawiłem nogę w tym Ogrodzie po raz pierwszy pewnie od trzydziestu lat, a tutaj jest tak cudownie!*

Słońko – słońkiem, ale chłódzik jednak trochę trwał, więc rozgrzewano się przeróżnymi metodami. Nikt jednak nie wracał do domu „na podwójnym gazie”.

Gościło na ognisku także kilka osób „towarzyszących”. Zaprośili się już na przyszły rok.

Przed wakacjami czeka nas jeszcze wycieczka do Kutna i okolic – 6 czerwca – oraz spotkanie w Izbie 17 czerwca z dr. Robertem Błaszczakiem, wojewódzkim specjalistą geriatry, który zapozna nas z nowinkami dotyczącymi choroby Alzheimera.

Oby – zapowiadane nieprawdopodobne upały – nie zepsuły nam nadchodzącego lata! ■

Jak co roku w Ustce nie było ani chwili na nudę



Fot. Genowefa Czarna-Denys

otwórz serce – otwórz dom

Psy do kochania

JUSTYNA KOWALEWSKA

Przedstawiamy kolejne psiaki ze schroniska w Pabianicach, które wspierają pracownicy OIL. W „Panaceum” publikujemy zdjęcia i krótkie opisy szukających kochającego domu czworonogów. Może to będzie państwa dom?

Łuska i Łupinka – to dwie niewielkie suczki, które mieszkają w schronisku od ponad roku. To niezbyt łatwe psy, nie miały dobrego kontaktu z ludźmi, prawdopodobnie mieszały gdzieś, gdzie tylko dostawały miskę. Niestety, wiadomo już, że tego kontaktu nigdy się nie nauczą, boją się obcych i w żadnym wypadku nie da się ich tulić i głaskać. Potrafią jednak narobić niezłego hałasu. Jeżeli ktoś ma duży teren i potrzebuje psów, które będą go ciągle patrolować i szczekać na obcych, to Łuska i Łupinka sprawdzą się doskonale. Jednocześnie nie są to psy agresywne i nie trzeba ich będzie łapać przy każdej wizycie gości. Adopcja możliwa tylko we dwójkę. Te psiaki mają tylko siebie, więc nie można ich rozdzielić.



Fot. Karolina Wilczyńska (4)



Wciąż na nowy dom czeka:

Pascal

Pascal, tak mam na imię, co świadczy o mojej inteligencji. Jestem młodym, wesołym chłopakiem. Lubię ludzi, z psimi kumplami raczej się dogaduję. Niestety mam jedną wadę, potrafię przeskoczyć płot. Może jednak ktoś zechce zaprosić mnie do swojej Rodziny i swojego Domu (bez płotu). Ze względu na upodobanie skakania przez płot, pracownicy schroniska sugerują, że Pascal będzie bezpieczniejszy w mieszkaniu niż w domu z ogrodem. To dość duży, bardzo sympatyczny mieszaniec, z pięknym futrem. Urodzony około 2012 roku, nie ma specjalnych potrzeb. Nie jest typem przytulasa, lubi, żeby go pogłaskać, ale też wyraźnie daje znać, kiedy ma dosyć pieszczot. Uwielbia spacerować i zawsze jest uśmiechnięty.

Gdzie z dzieckiem na obiad?

AGNIESZKA DANOWSKA-TOMCZYK

Maluchy powinny móc się wybiegać, kreatywnie pobawić, a na końcu – zjeść równie pysznie, jak dorośli. Gdzie wybrać się, by wizyta w restauracji z dzieckiem była wyłącznie miłym doświadczeniem?

Dwa lata temu z okazji Dnia Dziecka przybliżałam kilka „pewniaków” na wyjście z dzieckiem w samej Łodzi. Dziś więc zabieram państwa na obrzeża – bliższe i dalsze. W okolicy stolicy województwa jest sporo ciekawych miejsc, które można odwiedzić z dziećmi, a przy okazji naprawdę smacznie zjeść.

Locanda e cucina, ul. Dożynkowa 2/4, Łódź

Na razie jeszcze zostajemy w Łodzi, choć podwórko Locandy mogłoby zmylić, że to jednak ogródek w tokańskiej willi – szczególnie, że nad całością unosi się zapach pizzy, pesto i smażonego czosnku. W tymże urokliwym ogrodzie

dzieciaki mogą swobodnie się bawić, a także skorzystać z placu zabaw z prawdziwego zdarzenia. W menu jest kilka rodzajów pizzy – od margherity do takich ciekawostek, jak pizza z figą czy ndują i konfiturą z czerwonej cebuli. Do tego pasty, zupy, sałatki, a nawet burger. Gdy dzieci będą szukały dodatkowych atrakcji, można je zabrać do części wewnętrznej by pooglądały proces przygotowania pizzy i pieczenia jej w piecu opalanym drewnem.

Salio Equisport Resort & SPA, Besiekierz Rudny 50

Położony w niezwykle malowniczej okolicy ośrodek Salio to też dobry wybór na wizytę z rodziną. W weekend najmłodsi mogą przejechać się na kucyku, pogłaskać osiołka, zagrać w minigolfa, pobawić się na placu zabaw lub torze *a'la ninja warrior*. W menu jest osobna zakładka dla najmłodszych, a w niej propozycje, które lubią wszystkie dzieciaki. Zadbano nawet o odpowiednie nazewnictwo, mamy więc: *Przysmak kuca* – rosół drobiowy z lanymi kluskami, *Niech koń będzie z Tobą* – pomidorka na jarskim wywarze z bielaną śmietaną z lanymi



Salio Equisport Resort & SPA

kluskami, *Nasza Szkap* – de volaille z masłem, frytkami i surówką z białej kapusty, a na deser – kluski leniwe na masle z cynamonem, wanilią i owocami.

Karta tradycyjna też jest pełna ciekawych i bardzo smacznych dań – siedząc w środku można podziwiać konie w ujeżdżalni i w karuzeli.

Folwark Tworzyjanki, Tworzyjanki 10

Zabytkowy kompleks folwarczny z XIX wieku został odrestaurowany



Locanda e cucina



Folwark Tworzyjanki

z pomysłem i dużym wyczuciem. Rozległy teren wokół zachęca do spacerów, pikników i leniuchowania na kocu. Dla dzieci przygotowano bezpieczny plac zabaw, jest też zagroda z królikami, konie w stajni i dużo przestrzeni do biegania. W ciepłe dni rozstawiane są leżaki i kocyki, a w weekendy często odbywają się wydarzenia plenerowe – od festynów po kulinarne pop-upy – ostatnio z okazji Jemy w Łodzi Burger Fest. W menu dominuje kuchnia polska w lekko nowoczesnym wydaniu. Zjemy tu steki, ryby, pierogi, lokalne warzywa i wypiekany na miejscu chleb. Dla najmłodszych – osobne menu z daniami dostosowanymi do diety BLW. Wnętrze restauracji jest proste i przytulne, z widokiem na kuchnię i piec do chleba. W cieplejsze miesiące obiad warto zjeść w ogrodzie – cisza, spokój i zapach pieczonego chleba pozwolą zapomnieć o zgiełku i codziennych problemach.

Kraina Dzikiej Kaczki, Bronowice

Raptem 10 minut rowerem (i 12 minut samochodem!) od Folwarku, jest inne rodzinne miejsce – Kraina Dzikiej Kaczki. Tu teren również jest ogromny – można spacerować po lesie, zjeść obiad

w karczmie, pooglądać kozy leniwie żujące trawę, a nawet porelaksować się nad strumykiem. Choć właśnie ten strumyk może być pewnym wyzwaniem dla energicznych, choć niełapiących jeszcze w pełni równowagi (również mentalnej...) dwulatków. Więc myślę, że to jednak miejsce dla nieco starszych dzieci. Prawdziwym hitem są tu czatownie – komfortowe domki... w koronach drzew. Wchodzi się tam po „strażackich” schodach, więc jest to pewne wyzwanie dla osób z lękiem przestrzeni, ale dzieciaki mają frajdę. Na wyposażeniu domków są latarki czołówki na nocne czatowanie w lesie. Weekendowa przygoda gwarantowana.

Oberża pod błękitnym pstrągiem, Borchówka 4

Najnowsze miejsce, otwarte przedpremierowo w majówkę – jeszcze niedokończone, ale z naprawdę sporym potencjałem. Na 14 ha leśnego terenu jest restauracja, stawy, domki na wodzie i trasy spacerowe. Powstała tu też spontaniczna atrakcja dla dzieci – płot odgradzający podwórko od placu budowy zamienił się w przestrzeń do malowania dla najmłodszych. W weekendy są farby i przybory, a dzieciaki dają upust swojej wyobraźni. W chwili zamykania tego numeru (27.05) obowiązywało skrócone menu oparte na daniach z grilla i smokera – ogromnej „lokomotywy” z której można zjeść, m.in. żebro wołowe. Dla dzieci – delikatny schab *sous-vide* lub tradycyjna kiełbasa. Wkrótce karta ma być poszerzona o klasyczne dania kuchni europejskiej. ■

Fot. Folwark Tworzyjanki, Locanda e cucina – materiały promocyjne restauracji
Fot. Kraina Dzikiej Kaczki, Oberża, Salio – Agnieszka Danowska-Tomczyk



Oberża pod błękitnym pstrągiem



Kraina Dzikiej Kaczki

Jadąc samochodem nikogo nie poznasz!

JERZY CIESIELSKI

W majową niedzielę wyruszam na ekologiczną wycieczkę kolejowo-pieszą. Na dworcu Łódź Fabryczna wsiadam do elektrycznego zespołu trakcyjnego Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej w kierunku Radomia. Jest wygodnie i klimatycznie. Na szybie duża naklejka z napisem: „Usiądź i zakochaj się. Jadąc samochodem nikogo nie poznasz”.

Przez Piekielny Las

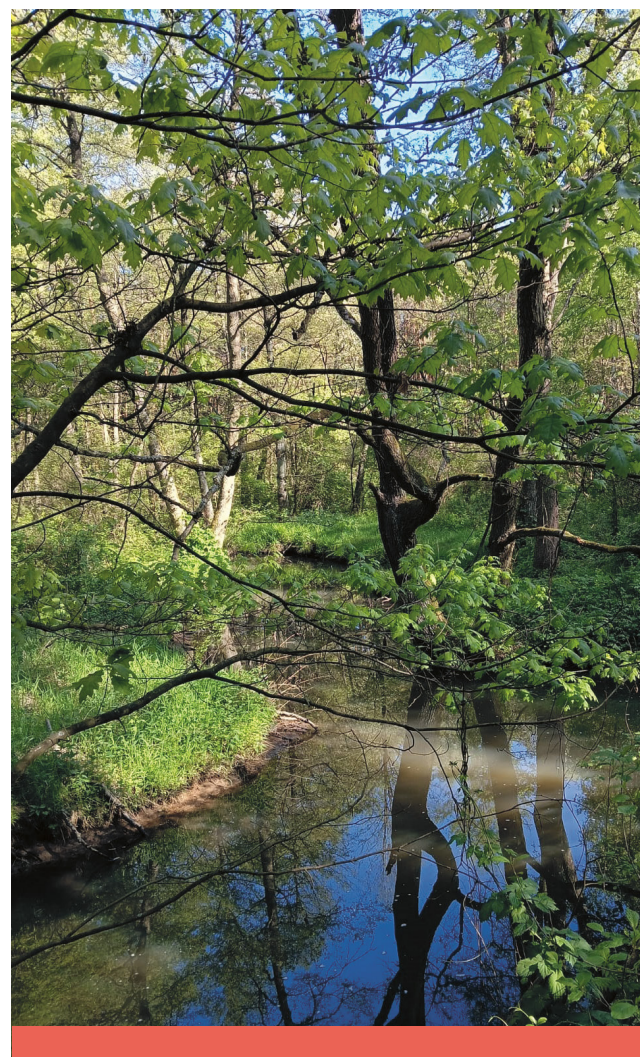
Wysiadam na stacji Drzewica. Brzmi swojsko – to nazwa topograficzna, pochodząca od określenia zadrzewionego terenu, ale też znajdująca się na obszarze mojej Małej Ojczyzny – Ziemi Opoczyńskiej. Stąd zaczynam moją drogę przez krainę pagórków, wioseczek, borów i przydrożnych kapliczek. Szanowny Czytelniku – jeżeli znajdziesz się w Drzewicy, zatrzymaj się tu na moment. Popatrz na gotycki kościół św. Andrzeja Apostoła, ruiny zamku i poczuć ducha przeszłości. Zajrzyj do unikatowego obiektu – zbudowanego na spiętrzonej rzece Drzewiczce toru do rywalizacji w kajakarstwie górskim, które polega na pokonywaniu przeszkód w postaci bramek zawieszonych nad rwącym nurtem.

Prosto ze stacji kieruję się na wschód do Lasu Piekielnego między Drzewicą a Gielniowem. Z opowieści zasłyszanych w dzieciństwie: w lesie tym skrywały się piekielne istoty utrudniające podróżnym drogę. Stąd liczne przy drodze kapliczki i krzyże, swojego rodzaju punkty orientacyjne dla podróżnych, którzy obawiali się poruszać po lesie bez ochrony duchowej. Przytaczano mi też lokalny bestiariusz. Na trudno dostępnych mokradłach w okolicy Drzewiczki mieszkał mokradlany, głośno ryczący smok, który w rzeczywistości był... czarownikiem przemienionym przez klątwę,

pilnującym ukrytego skarbu zakopanego przez templariuszy(!). I oto pewnego razu młody kowal z Bielin (miejscowy szewczyk Dratewka) miał odwagę udać się w te strony i – jak to bywa w takich opowieściach – przyprowadził smoka-czarownika do wiary i spokoju, dzięki czemu bagniska wyschły, a ludzie mogli wreszcie spać spokojnie.

I tak oto wspominając zasłyszane opowieści, znalazłem się nieśpiesznym marszem w krainie spokoju, Bielinach Opoczyńskich – o paradoksie – znajdujących się administracyjnie poza powiatem opoczyńskim, za to w województwie mazowieckim. Spotkasz tu tyle samo bocianów co ludzi, a każdy pies pilnujący posesji zna wszystkie tablice rejestracyjne mieszkańców na pamięć. Uwagę zwraca modrzewiowa świątynia z XVIII wieku pod wezwaniem św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza. Na większym z dwóch dzwonów widnieje zagadkowy napis: litery alfabety A, B, C, D, E, H, M, N, O, P, Q, R. Jest też w zabudowie typowa dla polskich wsi chata – z drewnianych bali, kryta za to rakotwórczym eternitem (azbestem w czystej postaci), co ze smutkiem uwieczniam.

Za wsią trafiaam na strugę Brzuśnią, ciek pierwszej klasy czystości – cichy jak szept, łagodnie głaszczący brzegi i korzenie drzew. Jest zielono, naturalnie,



Krajobraz Garbu Gielniowskiego

sielsko. W drzewostanie dominują sosna zwyczajna, jodła pospolita, buk zwyczajny oraz dąb szypułkowy i bezszypułkowy. Cały czas poruszam się czerwonym Szlakiem Partyzanckim im. mjr. Hubala. To pieszy szlak turystyczny o długości około 65 km, który przebiega przez tereny związane z działalnością oddziału Hubala. I szlakiem tym docieram do...

W sercu trasy

A oto i Gielniów – prawdziwa gwiazda dnia, ze źródłostowem od staropolskiego słowa „gieln” lub „gielnik” oznaczającego kawałek chleba lub sera. Cała zabudowa tego liczącego niewiele ponad pięciuset obywateli miasteczka jest parterowa. Górują nad nią wieże parafialnego kościoła pod wezwaniem świętego Jana Chrzciciela. W tym kościele, jak w bezpiecznym porcie, wiele osób szukało ratunku przed „piekielnymi mocami”, które „atakowały” ich po drodze z Drzewicy.

W kościele stoję w zadumie w kaplicy z ołtarzem poświęconym świętemu Władysławowi (imię zakonne) z Gielniowa. Co czyniło go wyjątkowym? Był kaznodzieją o niezwyklej charyzmie – potrafił mówić tak, że ludzie płakali, modlili się i nawracali jeszcze w trakcie mszy. Zastąpił jako poeta religijny – pisał utwory po łacinie i po polsku, co w XV wieku było niezwykle. A oto próbka jego modlitwy:

*Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę
[świętą,*

*Która zrodziła Syna Bożego,
Który na krzyżu umarł za nas,
Abyśmy byli zbawieni.*

Gielniów dla mnie to szczególne miejsce. Tu praktykował mój pradziadek (a jakże) Władysław Szymański. Z opowieści mojej babki wiem, że ustawiały się do niego kolejki wozów okolicznych chłopów, a zmarł w czasie I wojny światowej zarażony tyfusem przez pacjenta. Śmiało mogę założyć, że pradziadek to postać, która wpisała się w historię tradycyjnej medycyny wiejskiej. Felczerzy w tamtych czasach nie mieli formalnych dyplomów lekarskich, ale posiadali ogromną wiedzę praktyczną i byli traktowani jako autorytety medyczne.

Na Garbie Goleniowskim

Spod gielniowskiego kościoła kieruję się na południowy zachód, posługując się czerwonymi znakami szlaku majora Dobrzańskiego. Teren się wybrzusza w łagodne pagórki kojarzące się z zaspianym smokiem przykrytym kocem lasów i pól. To malownicze tereny Garbu Gielniowskiego. W podłożu Garbu znajdują się ślady aktywności geotermalnej i wulkanicznej sprzed setek milionów lat – skały magmowe i metamorficzne, niezwykle jak na środkową Polskę. Krótko: mam pod stopami bardzo stare góry, które już dawno się wypłaszczyły – ale pamiętają czasy, kiedy Europa była jedną gorącą płytą tektoniczną, pełną dymu, lawy i... dinozaurów. Wyobrażenie o tych górach daje nieeksploatowany dziś Kamieniołom Gielniowski, gdzie na lewym stoku można zaobserwować kamień piaskowca powstały około 140 milionów lat temu z piasku osadzającego się na dnie płytkiego zbiornika wodnego. W strukturze skały widoczne są zmarszczki nawarstwień oraz odciski roślin i drzew. Ten fragment szlaku to perełka – dzika, zielona i nieco tajemnicza wśród krajobrazu przypominającego Pogórze Bieszczad. Przełom cywilizacji i lasu. Idealna dla tych, którzy chcą poczuć przyrodę od podszwy, a nie tylko z okna auta.

Martyrologia

Garb Gielniowski opuszczam na chwil kilka i schodzę w kierunku wsi Gałki, która w okresie niemieckiej okupacji stanowiła przez sześć tygodni kwaterę Oddziału Wywiedzonego Wojska Polskiego mjr. Hubala. W dniach 30 marca i 11 kwietnia 1940 roku Niemcy okrążyli Gałki i aresztowali łącznie 52 mężczyzn i chłopów w wieku od 15 do 60 lat, których rozstrzelali. Wieś licząca około 50 zagród została spalona. Wszystkie ofiary tragedii w Gałkach upamiętnia pomnik w formie betonowego obelisku z tablicą wymieniającą rozstrzelanych. Miejsce kwatrowania Oddziału Hubala upamiętnia inny pomnik wykonany z gładkiego kamienia. W położonej nieopodal wsi Mechlin 30 marca w czasie

pacyfikacji hubalowskich Niemcy rozstrzelali 23 mężczyzn.

Mój dziadek, syn wspomnianego Władysława, za prowadzoną na tym terenie działalność konspiracyjną został aresztowany i zamęczony w Koźle-Lesie – 30 maja 1942 roku jego imię otrzymała Szkoła Podstawowa w Brzustowcu (gmina Drzewica), którą założył i kierował.

Do krainy dzieciństwa...

Przed wejściem na łagodnie wypiętrzącą się Górę Browarek (304 m n.p.m.) przez pola, las, obok starych sadów, mijając porzucony wóz drabiniasty (zapewne artefakt z czasów PRL-u), zmierzam do ostatniego etapu mojej przygody. Po drodze wiejskie pokraczne pieski obszczekają mnie, jakby chciały zapytać: „A ty dokąd, wędrowniczku?”. Sitową odnajduję sercem. To miejsce czuję tak, jakby dodanie papryczki chili do polskiego bigosu – niby regionalne, ale pali! Tu w drugiej połowie lat pięćdziesiątych spędzałem wakacje. Brzeźniak, nadbrzeżna łacha piasku, kąpiel w krystalicznie czystej rzeczce Drzewiczce, to była beztroska idylla. Kwaterą była wiekowa kryta strzechą drewniana chałupa małżonków Popeckich z absolutnym brakiem jakichkolwiek wygód. Dziś zamiast drewniano-słomianej wsi, mamy osiedle zaopatrzone domami po kilkaset metrów kwadratowych.

...i do domu

Mam w nogach piękną trasę przez serce łódzkiej krainy, z małym wychyleciem na Mazowsze. Trasy nieoczywistej, której nie znajdziesz w folderach biur podróży, ale zapamiętasz nie gorzej niż tygodniowy urlop w Egipcie. Na stacji Sitowa (linia kolejowa Skarżysko Kamienna–Łódź) znowu korzystam z Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. I tym razem znajduję inne hasła: „Uwaga, złodziej. Może stać obok i skraść serce”, „Trzymaj się poręczy... albo ukochaną osobę za rękę”. Projekt pod nazwą ŁKA, w domu odnajduję zdjęcia z Sitowej, w necie czytam o projekcie: „ŁKA łączy Ekolejomaniaków. Ekologia na co dzień dla mieszkańców województwa łódzkiego”. ■



XVIII Ogólnopolski Rajd Konny Lekarzy

Fotorelacja: MARIUSZ KOMOROWSKI, JULIA SUWALSKA

W dniach 23–25 maja w stajni w Mikołajowie jak co roku spotkali się miłośnicy jeździectwa podczas Ogólnopolskiego Rajdu Konnego Lekarzy im. Majora Hubala. Tegoroczna edycja przyciągnęła wielu uczestników z całej Polski. Zapraszamy na fotoreportaż – a w kolejnym numerze zrelacjonujemy to niezwykle spotkanie.



sportowe lato

Komisja Sportu ORL w Łodzi zaprasza na najbliższe wydarzenia:

- Żeglarskie Spotkanie Rodzinne na Mazurach: 10–15 czerwca, Wilkasy
- IX Nocny Półmaraton w Piotrkowie – Mistrzostwa OIL w Łodzi w Półmaratonie: 14 czerwca
- Ogólnopolski Turniej Tenisa w Chojeńskim Klubie Sportowym Mixt – Wianki na Chojnach: 20–22 czerwca
- Rajd Rowerowy w Puszczy Boli-mowskiej – 6 września (trwają zapisy: 46 832–31–47)
- XX lat Złotów DoctoRRiders 11–14 września



Można już także rezerwować kalendarze na Igrzyska Lekarskie 2025 – Zakopane 10–14 września.

Regulamin refundacji wpisowego dla członków Łódzkiej OIL – Koszt wpisowego za udział w zawodach dla lekarzy ponosi indywidualnie lekarz. Okręgowa Izba Lekarska, na wniosek

zainteresowanego, po dostarczeniu dowodu wpłaty i sprawdzeniu, czy lekarz nie zalega z opłacaniem składek członkowskich, dokonuje refundacji w wysokości 100 procent opłaty wpisowej.

RYSZARD GOLAŃSKI, Przewodniczący Komisji Sportu ORL w Łodzi

list do redakcji

UWAGA! Potwory są wśród nas

KRZYSZTOF PAPUZIŃSKI, lekarz

Szanowna Pani Redaktor,

nie tylko chce się płakać – ja zaptakałem naprawdę z powodu tych zdarzeń, o których piszę. Dlaczego człowiek tak beczności swoje imię? Kiedyś powtarzano: „Człowiek – to brzmi dumnie”, a dziś? Mamy osobników podzielonych na różne zarazy, ideologie i co kto jeszcze chce. Dodam: potwory, które zewsząd nam zagrażają. Nawet ja, mając tak duże doświadczenie życiowe, nie potrafię tego zrozumieć. „Wiem, że nic nie wiem”.

Czasy, które przerażają

Po co te miliony lat ewolucji? Po co ten postęp techniczny? Po co przykazania Boskie i nauczanie Kościoła, skoro dzieje się coraz gorzej?

W czasach reżimu dawnych lat ktoś, kto żył według zasady wojskowej „nie wychylać się” i zdrowego rozsądku, mógł czuć się bezpieczny. Nawet kataklizmy przyrody były rzadsze i mniej dotkliwe. A teraz? Zawiść, wykorzystywanie innych dla własnej wygody, pazerność

– te obrzydliwe wady, to wszystko stało się drugą naturą wielu ludzi.

Chęć przypodobania się dla poprawy swojego wizerunku, który nic nie znaczy, stała się codziennością. „Kłepanie” w mediach tych samych sloganów bez żadnego uzasadnienia jest denerwujące, szczególnie dla tych, którzy mają własne zdanie, doświadczenie i dorobek.

Co mnie skłoniło do zabrania głosu? Dwa wydarzenia. Jedno – nagłe →

i nieodwracalne. Drugie – trwające latami, też zakończone tragicznie. Obydwa to efekt działania „ludzi-potworów”.

Violetta Villas – głos nie z tego świata

Zacznę od tego wcześniejszego.

W czasach mojej młodości kontynuowano najlepsze tradycje sprzed 1939 roku. Wydarzenia kulturalne były niezwykle, a piękno – doceniano i pielęgnowano. Byli wtedy doskonali wykonawcy interpretujący właściwie utwory literackie i muzyczne. Miałem szczęście oglądać i słuchać prawdziwych artystów bez dzisiejszej „cukierkowo-cyrkowej” oprawy, jaką teraz serwuje się widzom.

Niewątpliwie ewenementem – i to na skalę światową – był głos Violetty Villas. Kilka dni temu odsłuchałem wiele nagrań tej piosenkarki i stwierdziłem, że był to głos Marii Callas i Bernarda Ładysza w jednym.

Przecież to coś niebywałego – jak diament Koh-i-Noor. A jeszcze niezwykle poruszający sposób wykonania – swoim dramatyzmem niespotykanym u innych. Śpiewaczka miała swoje sukcesy i aplauz publiczności.

Niestety, już wtedy zaczęły działać potwory i swoją zawiścią zaszczyły ten niezwykle talent. Ostatni wspaniały występ śpiewaczki w Teatrze Wielkim w Łodzi w 1999 roku wyciska łzy – i to nie tylko u osób wrażliwych. A jeszcze, kiedy się pomyśli, jaki spotkał ją koniec życia, to ogarnia żal, złość, ból – i wszystko, co najgorsze może nas spotkać.

Ileokroć jestem w pobliżu Lewina Kłodzkiego, spotykam się z Divą, odwiedzając jej pomnik i całując go z szacunkiem. Nie poznałem jej osobiście, na jej występie byłem tylko raz – w Łódzkiej Filharmonii. Teraz często słucham jej wspaniałych nagrań.

Potwory, dlaczego ją tak potraktowałyście? Dała nam to, czego już nikt nigdy nie da.

Dawnymi laty kompozytorzy pisali utwory dla konkretnych wykonawców. Szkoda, że Krzysztof Penderecki nie napisał np. „Stabat Mater” z partią dla jej głosu. Myślę, że słuchacze płakaliby

przez cały czas trwania kompozycji w jej wykonaniu. Niestety, okazja stracona – bo oboje już nie żyją.

Kiedy potwory potrzebują wroga

Lata płyną, czasy się zmieniają – i to cały czas na gorsze. Potwory już nie raczkują, ale panoszą się na całego. Muszą mieć zawsze jakiegoś wroga. Kiedyś powtarzano, że całe zło na świecie powodują kobiety, Żydzi i komuniści. Teraz grono winnych stale wzrasta.

„Potwory już nie raczkują, ale panoszą się na całego. Muszą mieć zawsze jakiegoś wroga”.

Od kilku lat zaczęto „czepiać się” lekarzy. Ludzie zawsze okazują niezadowolone z powodu błędów organizacyjnych, braków w świadczeniach wobec tych, z którymi mają bezpośredni kontakt. A taki kontakt ma pacjent z lekarzem, więc za wszystko obwinia właśnie jego, nie wiedząc, jak ten jest obwarowany niemocą w prawidłowym postępowaniu.

Tę „niemoc” stworzyły Narodowy Fundusz Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia. W dodatku stale coś mataczą, żeby usprawiedliwiać swoją inercję – a właściwie brak pieniędzy. W mediach natomiast dominują informacje, że wszystko zależy od poradni i szpitali. Tyle że oni nie chcą lub nie potrafią. O przerostach zatrudnienia u siebie, co pochłania ogromne pieniądze ze składki zdrowotnej, nie informują.

Ostatnia granica: śmierć lekarza

Niezadowolone chorych z powodu nieprawidłowości działań narasta. Roszczenia, utarczki słowne i inne objawy agresji – od lat narastają. Natomiast to, co ostatnio się zaczęło, to już są działania potworne.

Jedną z przyczyn są władze, które autorytatywnie obwiniają lekarzy o zaniedbania lub wręcz celowe działanie. Ani ja, ani inni lekarze, których poznałem w życiu, nigdy nie działali celowo źle – zawsze w zgodzie z nabytą wiedzą, o czym świadczy szacunek chorych

i ich rodzin, jaki przez lata nam, lekarzom, okazywali.

Lekarzem zawsze chciało się być – i wybrany zawód cieszył aż do czasu zakończenia pracy. Degradację zawodu z powodu niekompetentnych odgórnych działań znam z opowieści aktualnie pracujących osób i doniesień obiektywnych mediów.

Pracuje się bardzo trudno, ale to jeszcze było do zniesienia. Natomiast to, co się dzieje ostatnio – to już

budzi oburzenie. Napady – i to z bronią w rękę – niewiarygodne, ale faktyczne, zakończone śmiercią niewinnych pracowników.

I jak tu nie zapłakać – nawet widząc to pośrednio w mediach, patrząc na płaczących współpracowników, nie mówiąc o „okaleczonych” na całe życie rodzinach?

Nie minęło pół roku, a już tyle zła. Co będzie dalej?

Co nas czeka?

Odgórna nagonka uruchamiająca potwory trwa! Łączę się w proteście z osobami, które chcą żyć normalnie i pracować dla dobra innych, jak kiedyś było. Boleję nad losem rodzin, których życie uległo zniszczeniu i nie będzie już nigdy normalne.

Oprócz morderczego działania tego konkretnego potwora czekają nas jeszcze inne skutki. Spadnie liczba chętnych do studiowania medycyny. Ci, którzy studia ukończą – wyjadą z Polski tam, gdzie jest bezpieczniej. Lekarze pracujący aktualnie, mający emeryturę, przestaną pracować w obawie o bezpieczeństwo – i nastąpi zapaść już kulejącej opieki medycznej.

Będzie coraz gorzej.

Tylko potwory będą istnieć nadal – po znalezieniu nowego wroga, który im się spodoba.

Łódź, 3 maja 2025 r. (napisano)

Łódź, 6 maja 2025 r. (wysłano)

krzyżówka i sudoku

Poziomo

- A1 – Szpital im. J. Babińskiego w Łodzi inaczej
- A12 – dawna nazwa malarii
- B10 – zdobi lub dusi
- C1 – noworodek
- C12 – przytoczenie słowa
- D8 – skutek łakomstwa
- E1 – mocznica
- E12 – półperuka
- F7 – dzida, lanca
- G1 – hit Edyty Bartosiewicz
- G11 – rządy strachu i przemocy
- H7 – kamienne bryły
- I1 – faworki
- I11 – efekt procesu krzepnięcia
- K1 – wietrzna wyspa
- K7 – sposób erotycznego spełnienia przez zazdrość

[illegible]

Pionowo

- 1A – porady specjalistyczne
- 3A – tworzy kamienie żółciowe
- 5A – reakcja alergiczna typu natychmiastowego
- 7H – polski wioślarz, dwukrotny mistrz olimpijski
- 8A – karygodny czyn
- 9H – śpiewane w operze
- 10A – ropień
- 11F – mały ślimak morski
- 12A – męczyzna potocznie
- 12I – powieść Krzysztofa Kulickiego
- 14A – fenylobutazon, lek przeciwpalny
- 16A – zwalczanie choroby przez organizm pacjenta

haslo: C4,J16,K1 ■ I14,A10,C16,I3,K7,I7,E4,H16,F10,I14 ■
A8,K5,H8,D14,C12,H11,J1,C4,C13,I1,A4 ■ D10,I2,E8,J7,F14

Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przelać na nasz adres pocztowy lub e-mailowy z dopiskiem: KRZYŻÓWKA NR 6/2025 do 27 czerwca 2025 r. Prosimy o podawanie swoich adresów pocztowych.

Spśród rozwiązań zostaną nagrodzone trzy prawidłowe. Nazwiska osób nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 9/2025. Nagrodami będą książki – niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

				8	7		1	
	1					4		3
		9				1	5	
	8	7	1		6		9	
					5			
	4							
	6				3		8	9
		1		2	9			

Rozwiązanie krzyżówki z nr 4/2025:

Z grona Czytelników, którzy nadśleli prawidłowe rozwiązania, nagrody otrzymują: **Klaudia Lipińska** i **Natalia Pietrzak** z Łodzi oraz **Beata Klemba** ze Skierniewic. Serdecznie gratulujemy wygranej! Nagrodę książkową wysłamy pocztą.

Biuro OIL „Panaceum”
ul. Czerwona 3
93-005 Łódź
e-mail:
panaceum@oil.lodz.pl

Zasady gry Sudoku są niezwykle proste. Kwadratowa plansza jest podzielona na dziewięć identycznych kwadratów 3×3 – w każdym z nich znajduje się dziewięć komórek. Zadaniem jest wypełnienie wszystkich komórek planszy cyframi od 1 do 9. W każdym wierszu i każdej kolumnie dana cyfra może występować jedynie raz.

Apel nr 9/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 11 marca 2025 roku

do Ministra Zdrowia o wprowadzenie rozpoznania otyłości (kod ICD-10: E66) jako rozpoznania kwalifikującego do diagnostyki i leczenia w ramach opieki koordynowanej w POZ we wszystkich istniejących ścieżkach jako podstawowego działania profilaktycznego przeciwdziałającego najbardziej powszechnym chorobom przewlekłym

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi apeluje o nowelizację rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej w taki sposób, aby w wykazie świadczeń opieki koordynowanej oraz warunków ich realizacji rozszerzyć wymienione zakresy świadczeń opieki koordynowanej o diagnostykę i leczenie otyłości dopisując tę jednostkę chorobową w istniejących punktach.

Otyłość jako powszechna choroba cywilizacyjna występuje w polskiej populacji w dużym odsetku zarówno u dzieci, jak i u dorosłych prowadząc do licznych wczesnych powikłań sercowo-naczyniowych, metabolicznych i oddechowych oraz ze strony narządu ruchu, tj. do nadciśnienia tętniczego, niewydolności serca, miażdżycy i choroby niedokrwiennej serca, migotania przedsionków, hiperlipidemii, cukrzycy typu 2, obturacyjnego bezdechu sennego, niealkoholowej stłuszczeniowej choroby wątroby czy choroby zwyrodnieniowej stawów. W chwili obecnej w Polsce brakuje systemowych rozwiązań zapewniających wczesną diagnostykę i leczenie osób z otyłością.

Opieka koordynowana jest pierwszym programem diagnostyczno-terapeutycznym, który wprowadził dostęp do konsultacji dietetycznych na poziomie POZ, jednak dotychczasowe zapisy wyżej wymienionego rozporządzenia ograniczają je do pacjentów, u których rozpoznano wymienione w wykazie świadczeń jednostki chorobowe niezależnie od ich wyjściowej wagi i wzrostu. Część pacjentów z otyłością, a w szczególności dzieci i młodzież nie rozwinęli tych chorób, jednakże odnieśliby korzyść z realizacji porad dietetycznych i możliwości wczesnej diagnostyki powikłań. Takie działanie profilaktyczne i terapeutyczne przyczyni się do istotnej poprawy ich zdrowia, przedłuży życie w dobrej jakości a w perspektywie

długoterminowej znacznie zredukuje koszty leczenia następstw odciążając system opieki zdrowotnej na innych poziomach.

Apel nr 10/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 11 marca 2025 roku

do Prezesa NFZ o zaniechanie wymogu raportowania przez lekarzy POZ wzrostu i wagi oraz informacji o paleniu tytoniu w trakcie pierwszej stacjonarnej wizyty lekarskiej w roku kalendarzowym i uzależniania od tych danych płatności za świadczenia

Wobec doniesień o obowiązku raportowania przez lekarzy POZ do Narodowego Funduszu Zdrowia informacji o wadze, wzroście oraz używaniu wyrobów tytoniowych przez pacjentów w trakcie pierwszej stacjonarnej wizyty lekarskiej w roku kalendarzowym pod rygorem braku płatności za świadczenia, Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi zwraca się ze stanowczym apelem o zaniechanie takiej praktyki przez Płatnika.

Coroczne uzyskiwanie pomiarów antropometrycznych jako badanie dodatkowe umożliwiające m.in. diagnostykę otyłości nie powinno być obligatoryjnie realizowane na pierwszej wizycie w roku kalendarzowym. Realizacja takiego świadczenia powinna się odbywać, ale w dowolnym momencie w danym roku. Ponadto w stanach nagłych i bezpośredniego zagrożenia życia uzyskiwanie takich pomiarów może być niemożliwe, a uzupełnianie tych danych z innych źródeł winno być pomijane jako nadmierna biurokracja odciągająca uwagę lekarza od kwintesencji problemu zdrowotnego pacjenta. Ponadto raportowanie ww. danych powinno być możliwe całkowicie bez udziału lekarza z uwagi na istnienie innych członków zespołu POZ zaangażowanych w pełnowymiarową opiekę nad pacjentami – pomiary antropometryczne i informację o używaniu wyrobów tytoniowych mogą wprowadzać również: pielęgniarka, położna, a w placówkach realizujących opiekę koordynowaną także koordynator i dietetyk.

Uzależnianie płatności za świadczenia od raportowania ww. danych może ponadto stwarzać niebezpieczeństwo ograniczenia dostępności świadczeń dla pacjentów danego podmiotu, a wobec wyżej wymienionych uwag wydaje się całkowicie bezzasadne.

Uchwała nr 2375/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 11 marca 2025 roku

w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu i zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego za rok 2024

Działając na podstawie art. 25 pkt 3) i 4) ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 z późn. zm.) w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120 z późn. zm.) oraz § 17 ust. 8 uchwały nr 44-03-IV Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 24 lutego 2003 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej samorządu lekarzy, zmienionej uchwałą nr 61/03/IV z dnia 24 października 2003 r., uchwałą nr 10 Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 27 czerwca 2008 r., uchwałą nr 22/10/VI z dnia 14 maja 2010 r., uchwałą nr 7/20/VIII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 19 czerwca 2020 r. oraz uchwałą nr 8/21/VIII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 16 kwietnia 2021 r.

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi postanawia

§1

1. Przyjąć sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 rok w brzmieniu stanowiącym załącznik nr 1 do niniejszej uchwały i przedstawić je w takim brzmieniu XLIII Okręgowemu Sprawozdawczemu Zjazdowi Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

2. Zatwierdzić sprawozdanie finansowe Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi za 2024 rok w brzmieniu stanowiącym załącznik nr 2 do niniejszej uchwały i przedstawić je w takim brzmieniu XLIII Okręgowemu Sprawozdawczemu Zjazdowi Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§2

Ustalić, że roczne sprawozdanie finansowe w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, z zachowaniem wymogów określonych w art. 52 ust. 2b ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, podpisują członkowie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 2376/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z dnia 11 marca 2025 roku

w sprawie przyjęcia preliminarza budżetowego na 2025 rok

Działając na podstawie art. 25 pkt 3) i 4) ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 z późn. zm.)

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi postanawia:

§1

Przyjąć preliminarz budżetowy na 2025 rok w brzmieniu stanowiącym załącznik nr 1 do niniejszej uchwały i przedstawić go w takim brzmieniu XLIII Okręgowemu Sprawozdawczemu Zjazdowi Lekarzy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 2377/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z dnia 11 marca 2025 roku

w sprawie określenia kwot dofinansowania szczepień

Działając na podstawie art. 5 pkt 19) i 23) w związku z art. 25 pkt 4) oraz art. 25 pkt 10) ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich, uchwały nr 1242/VIII/2020 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 21 stycznia 2020 roku (zmienionej uchwałą nr 1276/VIII/2020 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 3 marca 2020 roku, uchwałą nr 1883/VIII/2021 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 27 kwietnia 2021 roku, uchwałą nr 63/IX/2022 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 10 maja 2022 roku, uchwałą nr 482/IX/2023 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 10 stycznia 2023 roku, uchwałą nr 1635/IX/2024 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 4 czerwca 2024 roku)

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi postanawia:

1. Określić kwotę dofinansowania do:

- a) jednego szczepienia przeciwko meningokokom lekarzy i lekarzy dentystów członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, którzy w chwili szczepienia ukończyli 65 lat, na kwotę 350,00 zł;
- b) jednego szczepienia przeciwko pneumokokom dzieci, które w dniu szczepienia nie ukończyły 18 lat i których przynajmniej jednym z rodziców jest członkiem Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na kwotę 250,00 złotych;

c) jednego szczepienia przeciwko meningokokom dzieci, które w dniu szczepienia nie ukończyły 18 lat i których przynajmniej jednym z rodziców jest członek Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na kwotę 350,00 złotych każda;

d) jednego szczepienia przeciwko HPV dla dzieci, które w dniu szczepienia nie ukończyły 18 lat i których przynajmniej jednym z rodziców jest członek Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, na kwotę 450,00 złotych;

e) jednego szczepienia przeciwko RSV lekarzy i lekarzy dentystów członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, którzy w chwili szczepienia ukończyli 65 lat, na kwotę 350,00 zł.

2. Uchwała niniejsza zastępuje uchwałę nr 1635/IX/2024 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 4 czerwca 2024 roku.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, przy czym kwoty dofinansowania określone w ust. 1 mogą być przyznawane w odniesieniu do szczepień wykonanych po dniu 1 stycznia 2025 r.

Uchwała nr 2381/IX/2025 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 11 marca 2025 roku

w sprawie utworzenia rejonów wyborczych na okres X kadencji

Na podstawie art. 22 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1342 z późn. zm.) oraz § 13 Regulaminu wyborów do organów i w organach izb lekarskich oraz trybu odwołania członków tych organów stanowiącego załącznik do Uchwały nr 2 Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 17 maja 2024 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu wyborów uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Tworzy się rejon wyborczy na obszarze działania Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na okres X kadencji.
2. Rejon wyborczy, o których mowa w ust. 1 stanowią załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

dr n. med. Paweł R. Czekalski

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

lek. Filip Pawliczak

Protokół z posiedzenia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej

6 maja 2025 roku

Posiedzenie Prezydium prowadził Prezes Paweł Czekalski.

Przed rozpoczęciem posiedzenia, o godzinie 12:00, członkowie Prezydium wraz z pracownikami Biura Okręgowej Izby Lekarskiej wyszli przed budynek, by zapalić znicz i uczcić minutą ciszy pamięć tragicznie zmarłego dr. Tomasza Soleckiego.

Przyjęto porządek obrad. Następnie odczytano i omówiono uchwały innych izb związane z bezpieczeństwem lekarzy:

- Apel Prezydium NRL do Marszałka Sejmu, do Prezesa Rady Ministrów, do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego,
- Stanowisko Prezydium ORL w Łodzi popierające Apel NRL,
- Pismo Prezes ORL w Gorzowie Wielkopolskim,
- Oświadczenie i Apel Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie,
- Pismo Prezes Fundacji „Nie Widać Po Mnie” – Fundacja proponuje wsparcie psychologiczne lekarzom. Łukasz Jasek zadeklarował, że sprawdzi ofertę Fundacji, Filip Pawliczak ma się skontaktować z fundacją, tak by można było skoordynować działania z innymi proponowanymi przez Izbę w tym zakresie.
- Marsz Milczenia przeciw nienawiści i agresji wobec medyków – Warszawa 10 maja. Izba zapewnia transport autokarowy. Zaproszono do udziału członków Prezydium. Ustalono także przypomnienie o wydarzeniu we wszystkich kanałach komunikacyjnych OIL.
- Wsparcie finansowe zbiórki „Dla Tomka” organizowanej przez Fundację Lekarze Lekarzom na rzecz rodziny zamordowanego podczas pełnienia dyżuru dr. Tomasza Soleckiego. Poinformowano o zbiórce i zachęcono do indywidualnych wpłat.
- Organizacja szkoleń „ABC samoobrony dla lekarzy i lekarzy dentystów”. Prezes P. Czekalski zaproponował organizację szkoleń. W czasie dyskusji wyjaśniono, że nie chodzi o samoobronę w znaczeniu fizycznym, a o szkolenie umiejętności miękkich, związanych z komunikacją i deeskalacją konfliktów. Firma organizująca szkolenia ma przygotować ofertę.

Punkt 1 obrad wzbudził wiele emocji i dyskusję na temat bezpieczeństwa lekarzy w miejscach pracy. Głos zabrali wszyscy członkowie Prezydium. Zdecydowano o podjęciu apelu w sprawie zapewnienia bezpiecznych warunków świadczenia usług medycznych. Po głosowaniu apel podjęto.

W ramach korespondencji bieżącej omówiono apele i stanowiska z różnych zjazdów izb lekarskich w Polsce (marzec–kwiecień 2025), dotyczące istotnych kwestii dla środowiska medycznego: Główne tematy:

1. Zakaz reklamy parafarmaceutyków.
2. Wzmocnienie obowiązkowych szczepień dzieci.
3. Ułatwienie dostępu do badań (laboratoryjnych i obrazowych) niezależnie od miejsca zamieszkania pacjenta.
4. Wprowadzenie klauzuli wyższego dobra do ustawodawstwa.
5. Ujednolicenie wytycznych dotyczących sterylizacji i dekontaminacji.
6. Uznanie stażu podyplomowego lekarzy spoza Unii Europejskiej.
7. Zaniechanie naruszeń prawa i przywrócenie praworządności w Naczelnej Radzie Lekarskiej (apel, rezolucja, stanowisko z Katowic).
8. Pilne przeprowadzenie wyborów do organów samorządu lekarskiego.
9. Uregulowanie postępowania z dokumentacją medyczną po zakończeniu działalności praktyk zawodowych.

Przekazano również projekt rozporządzenia MZ w sprawie wysokości zasadniczego wynagrodzenia miesięcznego lekarzy i lekarzy dentystów odbywających specjalizację w ramach rezydentury. W kolejnym punkcie posiedzenia omówiono i przegłosowano projekty uchwał merytorycznych wynikających z zadań ustawowych Komisji ds. Rejestru i Praw Wykonywania Zawodu, Komisji Kształcenia i Funduszu Kształcenia Podyplomowego oraz Komisji ds. Praktyk Lekarskich. W kolejnym punkcie obrad omówiono i przegłosowano projekty Uchwał Prezydium ORL w Łodzi w sprawie:

– składów komisji problemowych ORL w Łodzi (uchwała nr 4491). Do składu Komisji Stomatologicznej dopisana została Elżbieta Wojciechowska, do składu Komisji ds. Praktyk dopisana została Teresa Sadłucka-Pawlak. Po głosowaniu uchwałę podjęto.

– zwolnień z opłacania składki członkowskiej – Zespół ds. zwolnień ze składek (uchwała nr 4492). Zwolnienie w całości – 14 osób, zwolnienie 50% – 19 osób. Po głosowaniu uchwałę podjęto.

W kolejnym punkcie posiedzenia omówiono aktualną sytuację w ochronie zdrowia.

Następnie omówiono sprawy delegatur i Komisji Stomatologicznej:

- Komisja Stomatologiczna – przewodnicząca Małgorzata Lindorf poinformowała o trwających przygotowaniach do kolejnych Łódzkich Spotkań Stomatologicznych. Dziś ma się odbyć spotkanie Komisji w tej sprawie.
- Delegatura Łódzka – przewodniczący Łukasz Jasek poinformował, że najbliższe spotkanie delegatów odbędzie się w połowie czerwca.
- Delegatura Piotrkowska – omówił przewodniczący Grzegorz Mazur,
- Delegatura Sieradzka – przewodnicząca Beata Zwolińska poinformowała o ostatnich pracach związanych z przeniesieniem siedziby Delegatury. Jest zgoda na zamówienie mebli, banery na budynek są w trakcie realizacji, podobnie umowa na sprząatanie.
- Delegatura Skierniewicka – przewodnicząca Małgorzata Zalewska poinformowała, że trwają przygotowania do spotkania podsumowującego Zjazd.
- W kolejnym punkcie posiedzenia omówiono sprawy różne:

▪ Podsumowanie XLIII OZL. Prezes P. Czekalski jeszcze raz gorąco podziękował za organizację wydarzenia. Dyskutowano również o zatrzymującą niskiej frekwencji delegatów. Prezes wymienił podjęte przez Zjazd uchwały.

▪ Nagroda za najlepiej zdany Państwowy Egzamin Specjalizacyjny. Do Dyrektora CEM zostanie w tej sprawie wysłane pismo z prośbą o wykaz lekarzy i lekarzy dentystów, którzy uzyskali najlepszy wynik w Polsce z PES w sesji wiosennej 2025 roku.

– Wniosek Fundacji na Rzecz Pomocy Chorym na Białaczkę o objęcie patronatem honorowym biegu i spaceru charytatywnego – „Hematobieg”, „Hematospacer”, „Hematopiknik”. Prośba o wsparcie rzeczowe, finansowe i promocję wydarzenia. Prezes objął patronatem, a informacje o wydarzeniu można na stronie internetowej OIL.

– Zaproszenie na Galę Medali wraz z Jubileuszem 35-lecia Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku. Gala odbywa się 10 maja, więc reprezentacja ORL będzie na Marszu Milczenia w Warszawie. Do Prezesa OIL w Płocku zostanie wysłany list gratulacyjny.

– Zaproszenie na uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Pielęgniarek i Położnych 12 maja 2025 r. Do Przewodniczącej ORPiP zostanie wysłany list gratulacyjny.

– Zaproszenie na konferencję „Wzmacnianie współpracy interdyscyplinarnej w ramach realizacji Krajowego Planu Przeciwdziałania Przestępstwom Przeciwko Wolności Seksualnej i Obyczajności na Szkodę Małoletnich na lata 2023–2026”. Zaproszenie przekazano.

– Zaproszenie do udziału w II Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej w Bydgoszczy. Zaproszenie przekazano.

– Zaproszenie na I Kongres POZ & AOS w Warszawie. Odbędzie się w dniach 16–17 maja.

– Siedziba bis – aktualna sytuacja. Prezes P. Czekalski poinformował, że trwają prace związane z przeniesieniem pająka kanalizacyjnego, który w tej chwili zlokalizowany jest nad salą konferencyjną. Rozpoczęto też starania o pozyskanie jeszcze jednego pomieszczenia na parterze. Z Prezesem skontaktował się także dyrektor Biblioteki Lekarskiej zainteresowany stworzeniem Oddziału Biblioteki. W ostatnim punkcie obrad omówiono wolne wnioski:

– Grzegorz Mazur poinformował, że na najbliższym posiedzeniu NRL nie zostanie zatwierdzone sprawozdanie finansowe, bo dwóch członków odmówiło zajęcia stanowiska w sprawie.

– Łukasz Jasek poinformował, że zmieni się nieco kalendarz wyborczy. Do 31 maja przedłużono termin zgłaszania rejonów wyborczych.

Protokół sporządziła Justyna Kowalewska

TERMINY POSIEDZEŃ:

ORL – 20 maja 2025 r., godz. 10:00

Prezydium ORL – 10 czerwca 2025 r., godz. 12:00

APEL nr 19/P-IX/2025 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 6 maja 2025 roku

w sprawie zapewnienia bezpiecznych warunków świadczenia usług medycznych

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi apeluje do pracodawców oraz osób zarządzających podmiotami leczniczymi o stworzenie bezpiecznych warunków świadczenia usług medycznych. W obliczu rosnących wyzwań, przed którymi codziennie stają lekarze i lekarze dentyści, konieczne staje się zapewnienie im realnego wsparcia w zakresie bezpieczeństwa i komfortu pracy. Coraz częściej personel medyczny staje się ofiarą agresji słownej i fizycznej ze strony pacjentów lub ich bliskich.

Dlatego Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi apeluje o wdrożenie systemowych działań, w tym zapewnienie dostępności pracowników ochrony oraz obowiązkowych szkoleń dla personelu medycznego z zakresu: komunikacji z pacjentem, rozpoznawania oznak agresji, radzenia sobie w sytuacjach stresowych i zagrożenia, procedur reagowania na niebezpieczne zachowania oraz prawnych aspektów obrony koniecznej.

Lekarz powinien mieć nie tylko narzędzia do leczenia, ale także wsparcie w bezpiecznym wykonywaniu swojej pracy. Ochrona zdrowia zaczyna się bowiem od ochrony tych, którzy jej strzegą. Bezpieczne warunki pracy to nie przywilej, a obowiązek pracodawców i zarządzających podmiotami leczniczymi oraz fundament sprawnej funkcjonującej ochrony zdrowia.

Stanowisko nr 7/P-IX/2025 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 30 kwietnia 2025 roku

Poruszeni ogromną tragedią w związku z zamordowaniem naszego Kolegi lekarza dr. Tomasza Soleciego, wyrażamy nasze głębokie współczucie i żal oraz łączymy się w żałobie i bólu z rodziną

zamordowanego lekarza. Solidaryzujemy się z zespołem lekarzy z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Krakowie oraz z całą społecznością lekarzy i lekarzy dentyistów. Nie ma dostatecznie mocnych słów, aby wyrazić ból, a jednocześnie gniew i oburzenie wobec zaistniałego aktu morderstwa lekarza. To mógł być każdy z nas. Nie ma zgody na agresję wyrażaną w jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek miejscu zwłaszcza, gdy dotyczy to lekarza niosącego pomoc pacjentowi.

W imieniu całej społeczności lekarzy i lekarzy dentyistów, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi stanowczo domaga się podjęcia przez rządzących pilnych działań w celu powstrzymania fali agresji i nienawiści, które od lat kierowane są wobec lekarzy. Skandaliczne wypowiedzi polityków porównujących lekarzy do zbrodniarzy wojennych, określających lekarzy jako śmierć w białych kitlach, obwiniających nas za braki w systemie ochrony zdrowia, wreszcie wykorzystywanie stanowisk i przywilejów do walki z lekarzami, wskazując społeczeństwu fałszywy obraz lekarza, antagonizując nas z pacjentami i amoralnie usprawiedliwiając agresywne i skandaliczne zachowania. Z całą mocą popieramy Apel Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej do Marszałka Sejmu, do Prezesa Rady Ministrów i do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego, domagamy się bezwzględnego karania agresorów dopuszczających się jakiegokolwiek ataku na lekarza czy lekarza dentyistę.

Stanowisko nr 6/P-IX/2025 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 1 kwietnia 2025 roku

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi popiera apele Wojskowej Izby Lekarskiej w sprawie podjęcia działań mających na celu uporządkowanie sytuacji w wojskowej służbie zdrowia, w tym ustanowienie przejrzystego systemu kierowania i dowodzenia wojskową służbą zdrowia, przywrócenie funkcji Szefa Zdrowia Wojska Polskiego oraz eliminację nadmiernej liczby ośrodków decyzyjnych zajmujących się wskazaną problematyką.

Ujednolicenie procedur i standardów sprzyja przede wszystkim wyższemu poziomowi bezpieczeństwa i jakości świadczeń medycznych. Działania te zwiększyłyby gotowość operacyjną Sił Zbrojnych poprzez zapewnienie sprawnej i szybkiej opieki medycznej dla żołnierzy oraz poprawiły efektywność zarządzania personelem i zasobami, co w konsekwencji umożliwiłoby lepsze planowanie i reagowanie w sytuacjach kryzysowych.

Uchwała nr 4491/P-IX/2025 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z 6 maja 2025 roku

w sprawie składów komisji problemowych Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Działając na podstawie ds. 5 pkt 23 w związku z ds. 25 pkt 4) i ds. 26 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708 z 22 grudnia 2009 r.) oraz uchwały nr 1/IX/2022 Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z 19 kwietnia 2022 r. w sprawie określenia liczby członków Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi i określenia uprawnień Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi postanawia:

1. Stwierdzić, na potrzeby wyplat diet samorządowych, że komisje problemowe Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi IX kadencji działają w określonych składach [z racji ograniczonej przestrzeni wydawniczej, odsyłamy Państwa na stronę www.oil.lodz.pl gdzie można znaleźć aktualne składy komisji problemowych].

2. Traci moc Uchwała nr 4425/P-IX/2025 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z dnia 1 kwietnia 2025 roku w sprawie składów komisji problemowych Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

dr n. med. Paweł R. Czekalski

Sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

lek. Filip Pawliczak



WOJEWÓDZKA STACJA RATOWNICTWA MEDYCZNEGO W ŁÓDZI

POSZUKUJEMY LEKARZY

Wojewódzka stacja ratownictwa medycznego w Łodzi jest największym dysponentem zespołów ratownictwa medycznego w województwie łódzkim, posiadamy szpital w Łodzi, poradnie specjalistyczne i podstawową opiekę zdrowotną.

Zatrudnimy do Naszego zespołu lekarzy:

- Medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych i pediatrii;
- Izby Przyjęć (wszystkie specjalizacje);
- Systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego (około 40 specjalizacji);
- W transporcie medycznym (wszystkie specjalizacje);
- Okulistów;
- Specjalistów w dziedzinie ortopedii i traumatologii lub w trakcie specjalizacji w dziedzinie ortopedii i traumatologii;

Po więcej informacji zadzwoń:

Agata Stasiak - 786-812-775 lub prześlij CV na adres e-mail: rekrutacja@wsrm.lodz.pl lub złóż osobiście w sekretariacie: Łódź, ul. Sienkiewicza 137/141.



Prywatna Poradnia **La Vida** nawiąże współpracę z **lekarzami specjalistami** oraz **lekarzami w trakcie specjalizacji** na terenie Brzezin i Łodzi.

KOGO SZUKAMY?

BRZESZYN

Endokrynolog
Kardiolog
Ortopeda
Urolog
Ginekolog
Dermatolog

oraz innych

ŁÓDŹ

Neurolog
Ortopeda
Fizjoterapeuta
Gastrolog
Psychiatra
Radiolog (USG)

DLACZEGO MY?



Nowoczesne
Centrum Medyczne



Profesjonalna
obsługa rejestracyjna



Komfortowe
gabinety medyczne



Elastyczna forma
współpracy

Dołącz do nas!

www.cmlavida.pl
tel. 537-538-400
biuro@cmlavida.pl



CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY ZATRUDNI:

LEKARZY DO PRACY W PORADNI POZ W MODELU OPIEKI KOORDYNOWANEJ:

- rodzinnych
- internistów
- pediatrów

LEKARZY SPECJALISTÓW:

- alergologów
- chirurgów
- dermatologów
- diabetologów
- endokrynologów
- gastroenterologów
- kardiologów
- laryngologów
- medycyny pracy
- medycyny sportowej
- neurologów
- okulistów
- psychiatrów
- rehabilitacji medycznej
- radiologów
- reumatologów
- urologów
- lekarzy z doświadczeniem w wykonywaniu badań ergospirometrycznych

POSZUKUJEMY RÓWNIEŻ:

- położnych
- pielęgniarek do Punktu Pobrań
- pielęgniarek do Punktu Szczepień
- z kursem pielęgniarstwa środowiskowego nauczania i wychowania

ORAZ:

- absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM
- kierunek Zdrowie Publiczne
- lekarzy ze znajomością języka ukraińskiego lub rosyjskiego

ZAPEWNIAMY PRACĘ Z ASYSTENTEM LEKARZA

Kontakt: TEL. 691 221 200 lub TEL. 42 254 96 81
e-mail: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL

lokalne

Wynajmę lokal 76 m² przy ul. Nawrot z funkcjonującym wyposażonym gabinetem stomatologicznym lub podejmę współpracę. **TEL. 601 372 551**

Wynajmę nowy gabinet medyczny w Rawie Mazowieckiej na wyłączność, w wysokim standardzie z odbiorami sanepidu, dostępem do pomieszczeń

wspólnych. Po więcej informacji zapraszam do kontaktu:
TEL. 887 891 058

sprzedam

Sprzedam tanio wyposażenie gabinetu stomatologicznego łącznie z meblami w dobrym stanie. **TEL. 604 518 651** (poprzedzić proszę SMS-em)

CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY

w Łodzi przy ul. Wigury 19

oferuje możliwość wynajmu gabinetów medycznych. Idealne dla lekarzy i specjalistów szukających nowoczesnej i dobrze wyposażonej przestrzeni do pracy. Doskonała lokalizacja w centrum miasta. Na terenie Centrum Medycznego dostępny jest płatny parking dla samochodów. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt mailowy: **SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL**



GABINET PRYWATNY W ŁODZI BIELDENT NA BAŁUTACH nawiąże współpracę z lekarzem dentystą zajmującym się m.in. **ENDODONCJĄ, POD MIKROSKOPEM, PROTETYKĄ, STOMATOLOGIĄ ESTETYCZNĄ, JAK RÓWNIEŻ CHIRURGIA**. Jeśli czujesz się dobrze w danej dziedzinie i nie lubisz wykonywać innych procedur, poinformuj. Zainteresowanych lekarzy proszę o kontakt telefoniczny lub e-mailowy.
TEL. 502 240 764
E-MAIL: BIELDENT.STOMATOLOGIA@GMAIL.COM



CENTRUM MEDYCZNE SZPITAL ŚW. RODZINY

zatrudni:

lekarzy z uprawnieniami do wykonywania badań USG, w tym:
Doppler | Echo serca

Pracujemy na aparatach USG firmy
Samsung HS 40 | Samsung HS 50 | Samsung HS 60 | Samsung V8
GELOGIQ S8 | GE VIVID T8 R2 | GE VIVID T8 R3

Zapewniamy pracę z asystentem lekarza.
Kontakt: **TEL. 42 254 96 81 lub 691 221 200**
E-MAIL: SEKRETARIAT@SWIETARODZINA.COM.PL

Panaceum

PUBLIKACJA OGŁOSZEŃ NA ŁAMACH PISMA „PANACEUM”
I PORTALU INTERNETOWEGO OIL.LODZ.PL

OGŁOSZENIA PŁATNE: Informacje na stronie oil.lodz.pl publikowane są w piśmie „Panaceum” jako drobne (wytyśzczone) w działach: PRACA DAM/LOKALE/SPRZEDAM/RÓŻNE – koszt 1 edycji 36,00 zł netto, maksymalna liczba znaków do 200 ze spacjami lub w modułach ramkowych o wymiarach:

- 1/16 [95,5 x 28,5 mm] – cena 72–120 zł netto (zależy od stopnia wyróżnienia);
- 1/8 [95,5 x 61 mm] – cena 156–264 zł netto (zależy od stopnia wyróżnienia);
- 1/4 [95,5 x 126 mm] – cena 300–540 zł netto (zależy od stopnia wyróżnienia);
- 1/2 [195 x 126 mm poziom, 95 x 225 mm pion] – cena 600–1200 zł netto (zależy od stopnia wyróżnienia lub miejsca publikacji);
- 1/1 (cała strona) – cena 1320–2880 zł netto (zależy od stopnia wyróżnienia lub miejsca publikacji).

SZPITAL POWIATOWY W RADOMSKU
ZATRUDNI LEKARZY DO PRACY:

**W ODDZIALE WEWNĘTRZNYM
Z PODODDZIAŁEM ONKOLOGICZNYM**
chcących rozpocząć **SPECJALIZACJĘ Z CHOROŃ
WEWNĘTRZNYCH** w trybie rezydenckim,
jak i pozarezydenckim oraz **LEKARZY SPECJALISTÓW**

**W ODDZIALE UROLOGII
I PORADNI UROLOGICZNEJ**

OFERUJEMY:

- zatrudnienie na podstawie dogodnej formy umowy
- pracę w nowoczesnej bardzo dobrze wyposażonej i stabilnej placówce
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- przyjazną atmosferę pracy oraz wsparcie przełożonych

KONTAKT:

**SEKRETARIAT
SZPITAL POWIATOWY W RADOMSKU**
ul. Jagiellońska 36
97–500 Radomsko
E-MAIL: SEKRETARIAT@SZPITAL.BIZ.PL
TEL. 44 685 47 16

CENTRUM MEDYCZNE
RENOMA
Z SIEDZIBĄ W CENTRUM ŁODZI

zatrudni

LEKARZA RODZINNEGO

lub

INTERNISTĘ

Oferujemy umowę o pracę, korzystne warunki pracy, dobrą atmosferę i możliwość parkowania przy budynku przychodni.

KONTAKT:

TEL. 608 409 589
E-MAIL: AMODRZEJEWSKA@RENOMA-MED.PL

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

93-005 Łódź, ul. Czerwona 3, biuro@oil.lodz.pl
www.oil.lodz.pl

Centrala: 42 683 17 91,
faks 42 683 13 78

Biuro OIL czynne: wtorek 9⁰⁰-17⁰⁰, piątek 8⁰⁰-15⁰⁰,
pozostałe dni 8⁰⁰-16⁰⁰

Informacje – sekretariat:
42 683 17 09, 42 683 17 10

DYŻURY

Prezes ORL

Paweł R. Czekalski
codziennie, po uzgodnieniu z Dyrektorem Biura

Wiceprezesa ORL

Małgorzata Lindorf
(Komisja Stomatologiczna, Przewodnicząca Komisji ds. Praktyk Lekarskich ORL)
wtorek po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 14 (biuro OIL w Łodzi)

Mateusz Kowalczyk
(ds. mediów, komunikacji i kształcenia)
po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Delegatura Łódzka: Łukasz Jasek
czwartek w godz. 13⁰⁰-14⁰⁰ po uzgodnieniu
telefonicznym, tel. 42 683 17 10 (biuro OIL
w Łodzi)

Delegatura Piotrkowska: Grzegorz Mazur
wtorki w godz. 12⁰⁰-13⁰⁰ po uzgodnieniu
telefonicznym, tel. 44 649 17 34 (biuro 97-300
Piotrków Trybunalski, ZNP, ul. Sienkiewicza 16,
tel. 44 649 17 34, piotrkow@hipokrates.org,
poniedziałek-piątek 8⁰⁰-15³⁰, wtorek 9⁰⁰-17⁰⁰)

Delegatura Sieradzka: Beata Zwoleńska
po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 43 827 57 23 (biuro 98-200 Sieradz, SP ZOZ,
ul. Jana Pawła II 12/6F, tel. 880 123 478,
sieradz@hipokrates.org, poniedziałek-piątek
8⁰⁰-15⁰⁰, wtorek bez interesantów)

Delegatura Skierniewicka: Małgorzata Zalewska
po uzgodnieniu telefonicznym, tel. 46 832 31 47
(biuro 96-100 Skierniewice, ul. Rybickiego 8,
tel. 46 832 31 47, skierniewice@hipokrates.org
wtorek 8⁰⁰-17⁰⁰, piątek 8⁰⁰-15⁰⁰, pozostałe dni
8⁰⁰-16⁰⁰, przyjmowanie interesantów:
10⁰⁰-15⁰⁰, wtorek 10⁰⁰-17⁰⁰)

Sekretarz ORL

Filip Pawliczak po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 09 (biuro OIL w Łodzi)

Zastępca Sekretarza ORL

Michał Bobrowski po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 10 (biuro OIL w Łodzi)

Skarbnik ORL

Zbigniew Kijas po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 34 (biuro OIL w Łodzi)

Członkowie Prezydium ORL

Patrycja Proć, Diana Olczyk,
Izabela Banaś, Lesław Jacek Pypeć
(Komisja Kultury) po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 683 17 01

Okręgowy Rzecznik

Odpowiedzialności Zawodowej

Michał Osica wtorek po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 42 682 11 62 (biuro OIL w Łodzi)

Przewodniczący

Okręgowego Sądu Lekarskiego

Andrzej Banyś środa po uzgodnieniu telefonicznym

Rzecznik Praw Lekarzy

Marek Nadolski po uzgodnieniu telefonicznym,
tel. 664 413 077 (biuro OIL w Łodzi)

Pełnomocnicy ds. Zdrowia Lekarzy i Lekarzy Dentystów

(po uzgodnieniu telefonicznym),
Emilia Kołodziej-Kowalska – tel. 668 005 348,
emilia.kolodziejkowalska@oil.lodz.pl;
Wojciech Pabjańczyk – tel. 780 032 190,
wojciech.pabjanczyk@oil.lodz.pl

Pełnomocnik ds. Lekarzy z niepełnosprawnościami

Filip Pawliczak – tel. 42 683 17 09
niepelnosprawni@oil.lodz.pl

WYKAZ TELEFONÓW BEZPOŚREDNICH

Dyrektor Biura OIL w Łodzi

Iwona Szelewa – tel. 42 683 17 01,
biuro@oil.lodz.pl lub
i.szelewa@hipokrates.org
(koordynator Klubu Lekarza, Sekcja
Organizacyjna, Komisja Kultury)

Zastępca Dyrektora ds. administracyjno-prawnych

r.pr. Marta Kowalczyk
tel. 42 683 17 23,
marta.kowalczyk@oil.lodz.pl

Zastępca Dyrektora ds. informatyczno-technicznych

Wojciech Łukomski –
tel. 42 683 17 01 (także sprawy Komisji Sportu
i Rekreacji), wojciech.lukomski@oil.lodz.pl

Sekretariat OIL

Barbara Czyżo – tel. 42 683 17 09,
barbara.czyzo@oil.lodz.pl;
Anna Radzka – tel. 42 683 17 10,
anna.radzka@oil.lodz.pl (karty sportowe);
Kamila Wiczorek
kamila.wiczorek@oil.lodz.pl

Sprawy Komisji Bioetycznej i Komisji Etyki ORL

Anna Marciniak – tel. 42 683 17 44

Dział księgowości, kasa, składki, ubezpieczenia oraz Komisja Bytowa, Koło Lekarzy Seniorów

faks 42 684 98 94,

Kierownik Główna Księgowa OIL

Małgorzata Lewandowska
Wiesława Legiędz – tel. 42 683 17 33 (także
sprawy Komisji Bytowej);
Olga Burdon – tel. 42 683 17 32;
Ewa Arlt – tel. 42 683 17 35;
Ilona Wantkiewicz – tel. 42 683 17 34 (także
sprawy Koła Lekarzy Seniorów); Karolina Łuczak

Dział rejestru i kształcenia

Rejestr lekarzy i lekarzy dentystów. Rejestr
podmiotów wykonujących działalność leczniczą,
Koło Młodych Lekarzy, legitymacje lekarskie

Kierownik działu: Katarzyna Krupska (także
rejestr podmiotów kształcących, ewidencja
punktów edukacyjnych, Okręgowa Komisja
Wyborcza)
tel. 42 683 17 60,
katarzyna.krupska@oil.lodz.pl

Koordynator działu: Izabela Fornalska
tel. 42 683 17 15,
izabela.fornalska@oil.lodz.pl

SMK i rejestry: Marzena Kozakiewicz
marzena.kozakiewicz@oil.lodz.pl,
tel. 42 683 17 17

Staże podyplomowe: Kinga Karbowska
tel. 42 683 17 14,
kinga.karbowska@oil.lodz.pl

Zaświadczenia do UE: Joanna Wencel
tel. 42 683 17 29,
zaswiadczenia.do.ue@oil.lodz.pl

RPWDL – Rejestr praktyk zawodowych:

Beata Krawiec, Grażyna Kusideł
42 683 17 42,
praktyki@oil.lodz.pl

Szkolenia – Ośrodek Kształcenia, konkursy na stanowiska kierownicze

Urszula Pruszyńska – tel. 42 683 17 25,
u.pruszyńska@hipokrates.org
Ewa Lenartowicz – bony edukacyjne,
ewa.lenartowicz@oil.lodz.pl
Agnieszka Tokarska – punkty edukacyjne,
agnieszka.tokarska@oil.lodz.pl

Informatycy

Wojciech Dionizy (także legitymacje lekarskie),
Piotr Wasiak
tel. 42 683 17 21

Biuro Rzecznika Praw Lekarzy

Anna Madajczyk-Pietrzak
tel. 42 683 17 50,
biuro.rpl@oil.lodz.pl

Kancelaria Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi

lodz.rzecznik@hipokrates.org
poniedziałek, środa, czwartek 8⁰⁰-16⁰⁰,
wtorek 8⁰⁰-17⁰⁰, piątek 8⁰⁰-15⁰⁰,
tel. 42 682 11 62, 666 393 812
r.pr. Emilia Antczak kierownik kancelarii,
r.pr. Maciej Wojciechowski zastępca kierownika
kancelarii, Agnieszka Gasparowicz

Kancelaria Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi

lodz.sad@hipokrates.org poniedziałek, środa,
czwartek 8⁰⁰-16⁰⁰, wtorek 8⁰⁰-17⁰⁰, piątek 8⁰⁰-15⁰⁰,
tel. 42 682 11 74
Maja Burkot kierownik kancelarii, Anna Mikulska-
Korpacz konsultant prawny, Bożena Szymańska

Rzecznik prasowy, redaktor strony internetowej OIL

Justyna Kowalewska – tel. 539 033 608,
j.kowalewska@oil.lodz.pl

Bufet w Klubie Lekarzy

tel. 42 682 57 30

Lekarska Kasa Pożyczkowa

tel. 42 682 57 28

Dział Prawny

r.pr. Marta Kowalczyk, Anna Madajczyk-
Pietrzak (także Komisja ds. Legislacji, Uchwał
i Wniosków), dzial.prawny@oil.lodz.pl
Dyżury prawników (pod tel. 42 683 17 36 lub
osobiście) w godzinach:
r.pr. Jarosław Klimek wtorek 14⁰⁰-15³⁰,
adw. dr Amadeusz Małolepszy poniedziałek
14⁰⁰-16⁰⁰,
r.pr. Izabela Hozakowska-Kłosińska środa
14⁰⁰-16³⁰,
r.pr. Aleksandra Granosik-Kaczanowska czwartek
14⁰⁰-16⁰⁰,
r.pr. Paweł Lenartowicz piątek 11⁰⁰-13⁰⁰

Inspektor Ochrony Danych Osobowych

r.pr. Maciej Łokaj
iod@oil.lodz.pl

RACHUNKI BANKOWE

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

PKO BP SA I Oddział w Łodzi,
nr konta:
98 1020 3352 0000 1602 0010 0362

Na to konto przekazują składki lekarskie zakłady
pracy, zbiorczo za pracowników. Indywidualnie
składki lekarskie członkowie OIL w Łodzi
opłacają na otrzymane, unikatowe numery kont
bankowych (informacja w dziale księgowości).

Lekarska Kasa Pożyczkowa

PKO BP SA
nr konta:
03 1020 3352 0000 1502 0010 6195

Czerwiec w Klubie Lekarza i nie tylko



1 czerwca (niedziela)

godzina 11:00–15:00

Dzień Dziecka w ogrodach OIL

ogród OIL, ul. Czerwona 3

7 czerwca (sobota)

godzina 18:00

← **Garden Party Koła Młodych Lekarzy
i Lekarzy Dentystów**

ogród OIL, ul. Czerwona 3, koszt: 30 zł,
zapisy na stronie oil.lodz.pl

8 czerwca (niedziela)

godzina 17:15

← **Kabaret OIL „Sztuczna indolencja”**,
Teatr Mały w Manufakturze. Wstęp wolny!

10–15 czerwca (wtorek–niedziela)

Wyjazd na żagle z Kołem Młodych
Lekarzy i Lekarzy Dentystów OIL w Łodzi
– Port PTTK Wilkasy

14 czerwca (sobota)

**Ogólnopolski Festiwal Lekarskich Zespołów
Rockowo-Bluesowych „ESCU LAP ROCK”
im. lek. Bogdana Kuli** w Kuźni Społecznej,
przy ul. Marka Kotańskiego 1 w Olsztynie



26 czerwca (czwartek)

godz. 18:00–21:00

Grupa Balinta, siedziba OIL, ul. Czerwona 3.
Zapisy przez stronę oil.lodz.pl

4 lipca (piątek)

godzina 20:00

← **Misy i gongi** – Koło Matek Lekarek
siedziba OIL, ul. Czerwona 3.
Bez zapisów – zapraszamy!



Personel medyczny udzielający tutaj świadczeń zdrowotnych korzysta z **ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym!**



Każde:

- wyzwisko, obelgi lub inne formy znieważenia,
- groźba, próba zastraszenia,
- uderzenie, popchnięcie lub inne naruszenie nietykalności,

będzie skutkować odpowiedzialnością karną – nawet do 10 lat pozbawienia wolności (art. 222–226 KK).

Nie godzimy się na przemoc wobec personelu medycznego.

Naruszenie nietykalności cielesnej, czynna napaść lub znieważenie lekarza/pielęgniarki/ratownika medycznego/farmaceuty to przestępstwo ścigane z urzędu przez policję i prokuraturę.

Widzisz agresję wobec personelu?

Nie czekaj – natychmiast wezwij policję!

Podstawy prawne:

- art. 44. ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty,
- art. 11. ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej,
- art. 35a. ustawy z dnia 10 grudnia 2020 r. o zawodzie farmaceuty,
- art. 37. ustawy z dnia 1 grudnia 2022 o zawodzie ratownika medycznego i samorządzie ratowników medycznych,
- art. 222.–226. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny,
- art. 115. § 19. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny.